

Biuletyn informacyjny

ISSN 1732-6990

Nr 1(44)/2014



IZBA ARCHITEKTÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PODLASKA OKRĘGOWA
IZBA ARCHITEKTÓW

marzec 2014
Białystok

STRUNOBETONOWE SYSTEMY STROPOWE RECTOBETON I RECTOLIGHT

- Najwyższa jakość materiałów, belki z betonu C50/60, pustaki z czystego betonu, panele z bardzo wytrzymałego materiału drewnopochodnego.
- Większa wytrzymałość, dowolność stosowanych obciążeń w zależności od rozpiętości (możliwość stosowania w bud. mieszkalnych jedno i wielorodzinnych, usługowych lub przemysłowych)
- Duża elastyczność stosowanych układów (od 16 do przeszło 30 cm grubości stropu oraz od 1m do 10m rozpiętości)
- Dwukrotnie mniejsze ugięcia, brak efektu klawiszowania i zarysowania, nie ma konieczności stosowania żeber rozdzielczych
- Niezwykła prostota i szybkość w montażu (brak żeber rozdzielczych, pustaki deklowane, jedna lub dwie podpory montażowe, możliwość opierania bezpośrednio na ścianach, 1,35r-g/m² RECTOBETON i 0,65r-g/m² RECTOLIGHT).
- Duża rentowność rozwiązania, szczególnie w porównaniu z płytami monolitycznymi (stropy tańsze, szybsze w montażu a zarazem nowoczesne i niezawodne).
- Dla odpowiednich układów stropów można osiągnąć swobodę rozłożenia ścianek działowych lub przenosić niestandardowe obciążenia skupione bądź liniowe.
- Możliwość wykonania stropów akustycznych (z obliczeniami), możliwość stosowania na szkodach górniczych.
- Jedyne systemy z wykonanymi badaniami ogniowymi popartymi certyfikatem ITB (od REI 60 do REI 240).



PROJEKT
GRATIS
STROPU



GRATIS ZAPEWNIAMY

- Dobór systemu stropowego i stosowne obliczenia
 - Rysunki montażowe i zestawienia materiałów
 - Wsparcie techniczne
 - System sprawdzony od lat
- Projekty prosimy przysyłać na: info@rector.pl



RECTOR Polska Sp. z o.o., Ul. Śląska 64 e, 32-500 Chrzanów, tel.: (+48) (32) 626 02 60, fax: (+48) (32) 626 02 61, www.rector.pl

www.ZapalSwiatlo.pl

Swiatlo & Meble

www.DobreMeble24.pl

ul. Hetmańska 35/2
15-727 Białystok
tel. 85 652-68-53

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!



PROF. DR HAB. INŻ. CZESŁAW MIEDZIAŁOWSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY POIIB



MGR INŻ. ARCH. STANISŁAW ŁAPIEŃSKI-PIECHOTA
PRZEWODNICZĄCY RADY PD OIA

Biuuletyn Informacyjny, który właśnie trafił w Państwa ręce jest ostatnim w tej kadencji. 12 kwietnia odbędzie się XIII Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd Podlaskiej OIIB, na którym wybrani na przełomie roku delegaci zadecydują o tym, kto wejdzie w skład organów naszej Izby. Ta istotna kompetencja Zjazdu ma niebagatelny wpływ na kierunki pracy i działalność Izby.

Ważne jest, aby organy i różne zespoły naszej Izby zasilali nowi działacze, również przedstawiciele młodszego pokolenia, którzy z czasem powinni przejmować stery samorządu. Nie bez znaczenia jest również to, aby w organach Izby znaleźli się przedstawiciele wszystkich specjalności. Moim zdaniem ważne jest również wybranie do władz takich przedstawicieli, którzy dbając o bieżące sprawy, będą promować nasz samorząd, nadając mu odpowiedni charakter i miejsce w społeczeństwie, zapewniając właściwą rangę zawodowi inżyniera budownictwa oraz ramy prawne.

Wobec zbliżającego się Zjazdu, I kwartał tego roku w Izbie był, tradycyjnie już, okresem na podsumowanie ubiegłego roku. Wszystkie organy przygotowały sprawozdania, z których wyciąg zamieszczamy w Biuletynie a w pełnym brzmieniu zostaną one przesłane delegatom. Dokonano przewidzianych statutem kontroli działalności Izby.

Na forum całej Izby kontynuowano w dalszym ciągu działania i zmagania uzgodnieniowe, aby w sferze legislacyjnej trwające prace nad zmianą obecnych i opracowywaniem nowych aktów prawnych przyniosły jak najkorzystniejsze rozwiązania dla naszych członków.

Chciałbym podziękować wszystkim, którzy wspierali mnie w pełnieniu funkcji Przewodniczącego Rady Izby i z oddaniem, sumiennie oraz z pełnym zaangażowaniem pełnili zadania powierzone im w ramach pracy w organach Izby i zespołach działających w samorządzie. Staraliśmy się wszyscy tę pracę wykonywać profesjonalnie, dążąc do zintensyfikowania realizacji zadań statutowych dla dobra naszych członków. W tej pracy przyświecała nam również myśl, że samorząd tworzą jego członkowie. Stąd pojawiły się spotkania izbowe, którym chcielibyśmy nadać wymiar tradycji, wspólne wycieczki techniczne i spotkania środowiskowe. Cieszę się one ogromnym zainteresowaniem, co świadczy o tym, że ta inicjatywa była trafiona.

Kończąc, życzę wszystkim Koleżankom i Kolegom optymizmu, sukcesów i satysfakcji z przynależności do Podlaskiej OIIB. A w kontekście zbliżającego się Zjazdu – wyborów, które będą dobre dla nas wszystkich, członków samorządu.

Czesław Miedziałowski

Kończy się III kadencja działalności organów Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów. Na Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym, który zgodnie z uchwałą Rady PDOIA, odbędzie się 28 marca 2014 r. w sali konferencyjnej NOT, wybrane zostaną nowe władze naszej Izby. Ze swojej strony chciałbym zapewnić, że ustępująca Rada oraz inne wybrane organy Izby w swojej działalności, w mijającej kadencji, kierowały się przede wszystkim dobrem naszych członków, w ramach ustalonych przez ustawę o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów. Pracę na rzecz Izby i jej statutowych organów wykonywano często kosztem własnej prywatności oraz pracy zawodowej.

Ponieważ sprawozdania z działalności poszczególnych organów Izby otrzymają Państwo drogą pocztową, chciałbym w tym miejscu, a więc publicznie podziękować wszystkim, którzy podjęli się pracy na rzecz Izby i ją sumiennie wykonywali. Oczywiście nie obyło się bez potknięć i uchybień, które jednak nie miały wpływu na generalia naszej działalności. Staraliśmy się czynnie uczestniczyć w pracach Rady Krajowej, a szczególnie w działaniach Komisji Legislacyjnej, jednak wypracowane stanowiska i opinie bardzo często nie znajdowały zrozumienia u decydentów, którzy de facto każdy problem natury stricte technicznej traktują politycznie i koniunkturalnie.

Mam nadzieję, że w IV kadencji działania wybranych na Zjeździe, nowych organów Izby, będziemy bardziej skuteczni – czego życzę przyszłej Radzie PDOIA oraz pozostałym Komisjom, Sądowi Dyscyplinarnemu oraz Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej.

Wszystkim członkom PDOIA dziękuję za okazaną pomoc w sprawowaniu odpowiedzialnej funkcji Przewodniczącego Podlaskiej Okręgowej Rady Izby Architektów.

Stanisław Łapieński-Piechota

Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącą się do życia
wiosny, pogody w sercu i radości płynącej
z faktu Zmartwychwstania Pańskiego oraz
smacznego Świeconego w gronie najbliższych

życzy Rada POIA i Rada POIIB
oraz redakcja „Biuletynu Informacyjnego”

IZBA BEZ TAJEMNIC
BIURO PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ
IZBY ARCHITEKTÓW



ul. Waszyngtona 3, 15-269 Białystok
tel./fax: 85 744-70-48
www: podlaska.iarp.pl

Adres e-mail: podlaska@izbaarchitektow.pl

Godziny pracy:

poniedziałek – wtorek: 8.00-16.00

środa: 13.00-21.00

czwartek – piątek: 8.00-16.00

Dyżury w siedzibie POIA:

Przewodniczący Rady: środa 18.00-20.00

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:
druga i czwarta środa miesiąca godz. 17.00-18.00

IZBA BEZ TAJEMNIC
BIURO PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ
IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA



ul. Legionowa 28, lok. 402
15-281 Białystok
tel. 85 742-49-30, 742-49-55
fax 85 742-49-45
www.pdl.piiib.org.pl
Ades e-mail: pdl@piiib.org.pl

Godziny pracy:

poniedziałek: 8.00-16.00

wtorek: 8.00-18.00

środa: 8.00-16.00

czwartek: 8.00-16.00

piątek: 8.00-16.00

Dyżury w siedzibie POIIB

Przewodniczący Rady POIIB, Czesław Miedziałowski
– wtorek, czwartek, godz. 14.00-15.00

I zastępca przewodniczącego Rady POIIB Ryszard
Dobrowolski – poniedziałek, środa, godz. 12.00-14.00
sekretarz Rady Aleksander Tabędzki – wtorek, godz.
15.30-16.30

przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej Mikołaj Malesza
– wtorek godz. 16.00-17.00

przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego Krzysztof
Falkowski – wtorek godz. 16.00-17.00

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej – Jerzy Bukowski
– środa godz. 13.00-14.00

Dyżury Punktu Konsultacyjnego POIIB
w Łomży:

Łomżyńska Rada FSNT NOT
ul. Połowa 45, p. 206, 18-400 Łomża
tel. 86 216-64-72

Bogdan Laskowski tel. 604 139 556
Jerzy Bukowski tel. 608 384 711
wtorek godz. 15.30-16.30

Dyżury Punktu Konsultacyjnego POIIB
w Suwałkach:

SBP „Projekt-Suwałki”
ul. Kościuszki 79
16-400 Suwałki
tel./fax 87 566-32-78,565-38-99

w co drugi czwartek w godz. 16.30-18.30

SPRAWY IZBOWE

„BUILDER” WYRÓZNIŁ PODLASKIEGO NAUKOWCA – INŻYNIERA BUDOWNICTWA

Herkules budownictwa

Prof. dr inż. Czesław Miedziałowski, przewodniczący Rady Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa został uhonorowany srebrną statuetką Polskiego Herkulesa przez miesięcznik „Builder”.

Gala wręczenia wyróżnień: Budowlana Firma Roku i Laury Buildera oraz statuetek Polski Herkules odbyła się 12 lutego br. w warszawskim Hotelu Polonia Palace. To już po raz 11. miesięcznik „Builder” docenił znaczące osiągnięcia osób i firm reprezentujących sektor budowlany.

Oprócz nagród dla firm budowlanych, które wykazały się w ubiegłym roku dynamicznym rozwojem i wysoką pozycją na rynku, „Builder” docenił również wkład firm, instytucji, organizacji i uczelni wyższych, wspierających branżę swoją wiedzą, technologiami i usługami. Za tego typu aktywność wręczane są Laury Buildera. Jednak za najbardziej prestiżowe z wyróżnień uznawany jest właśnie tytuł i statuetka Polskiego Herkulesa. Statuetka jest przyznawana przedstawicielom przedsiębiorstw z branży budowlanej w Polsce, ale także wybitnym osobowościom, które swoją działalnością wniosły znaczący wkład w rozwój polskiego budownictwa.

Prof. dr hab. inż. Czesław Miedziałowski, były dziekan Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Białostockiej, który



Fot. POIIB

Prof. dr hab. Czesław Miedziałowski w towarzystwie prof. dr hab. Kazimierza Szulborskiego (z lewej) tuż po otrzymaniu statuetki.

od lat kieruje Katedrą Konstrukcji, otrzymał wyróżnienie za wybitne osiągnięcia dydaktyczne, naukowe i eksperckie w zakresie wytrzymałości materiałów i mechaniki konstrukcji budowlanych, a także za całokształt działalności na rzecz rozwoju budownictwa w Polsce. Podczas uroczystości, na którą przybyli również przedstawiciele rządu, administracji i mediów wręczono ponadto nagrody w konkursie dla młodych architektów i studentów architektury.

MU-5



Fot. POIIB

Członkowie Podlaskiej Izby Inżynierów: Władysław Podolski, śp. Augustyn Całka, Konstanty Patejuk oraz nieobecny na zdjęciu Zygmunt Szmulik, zostali wyróżnieni odznakami Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej „Za zasługi dla budownictwa”. Odznaczenia przyznano na wniosek Izby za bogaty dorobek zawodowy i aktywność społeczną. Odznaki przekazano uhonorowanym podczas ceremonii wręczenia uprawnień budowlanych 12 grudnia 2013 r. W ich imieniu wystąpił Władysław Podolski, który podziękował za wyróżnienia i złożył gratulacje młodym adeptom sztuki budowlanej.



Egzaminy u architektów...

Ostatnią w ubiegłym roku, jesienną sesję egzaminu na uprawnienia w Podlaskiej Okręgowej Izbie Architektów RP, który odbył się 29 listopada 2013 r. zdało siedem osób.

A oto nazwiska osób, które otrzymały uprawnienia budowlane do projektowania bez ograniczeń w specjalności architektonicznej: Jolanta Bakoniuk-Grzegorzycz, Paweł Balcerzak, Karol Serafin, Tomasz Siemieniuk, Krzysztof Szymanowski, Katarzyna Tołoczko i Jolanta Zawadzka-Bartoszewicz. Natomiast

planowane terminy egzaminów na rok 2014 przedstawiają się następująco: sesja wiosenna odbędzie się 6 czerwca, sesja jesienna – 5 grudnia.

REGINA CHOROMAŃSKA

...i u budowlańców

12 grudnia 2013 r. odbyła się uroczystość wręczenia uprawnień budowlanych osobom, które zdały egzamin na uprawnienia budowlane przeprowadzony w dniach 22-27 listopada 2013 r.

Egzamin zdali, uzyskując uprawnienia budowlane:

- w specjalności konstrukcyjno-budowlanej
 - do projektowania bez ograniczeń: Tomasz Konrad Olewiński, Łukasz Andrzej Zalewski,
 - do projektowania i kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń: Małgorzata Jaworska, Maciej Swirydziuk,
 - do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń: Andrzej Anisimowicz, Maciej Banel, Mateusz Dobrogowski, Rafał Dowejko, Urszula Teresa Gołaszewska, Paweł Grabarz, Łukasz Gryko, Jan Hałaburda, Andrzej Iwaniuk, Daniel Jurski, Krzysztof Kolejkowicz, Igor Kowalewski, Marcin Rafał Lipnicki, Maciej Łapiak, Tomasz Łapiński, Marta

- Rauba, Daniel Sawicki, Adam Moczydłowski, Michał Wasilewski, Grzegorz Aleksander Zalewski,
 - do kierowania w ograniczonym zakresie: Marcin Falkowski,
- w specjalności drogowej
 - do projektowania bez ograniczeń: Justyna Agata Bucińska,
 - do kierowania bez ograniczeń: Krzysztof Jabłonowski, Piotr Kijek, Adam Kordiuikiewicz, Andrzej Luto, Marek Maksymiuk, Tomasz Niemyski, Rafał Rybicki, Marcin Talmon, Karol Zaniewski,
- w specjalności mostowej
 - do kierowania bez ograniczeń: Grzegorz Borowy, Łukasz Brzozowski, Łukasz Maciej Klempert, Elwira Rudnik, Łukasz Siwek,
- w specjalności instalacyjnej sanitarnej



Fot. Andrzej Niczyporuk

Uroczyste rozdanie uprawnień w siedzibie Podlaskiej OIA odbyło się 29 stycznia br. Chyba z racji solidnych mrozów, na wręczenie uprawnień przybyli tylko Paweł Balcerzak i Tomasz Siemieniuk (na zdjęciu) oraz Krzysztof Szymanowski.

– do projektowania i kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń: Paweł Bajguz, Piotr Kasprzycki, Adam Popko, Adam Krzysztof Sawczak,

– do projektowania bez ograniczeń: Iwona Bukłaho, Marta Dec, Robert Dryl, Izabela Marta Kozłowska, Tomasz Łukowski, Marta Walczyńska, Maciej Janusz Wendołowicz, Ryszard Zieja,

– do kierowania bez ograniczeń: Ewa Chojak, Marta Czajkowska, Elżbieta Falkowska, Michał Gacki, Karol Gaiński, Krzysztof Iwiański, Kamil Mikucki, Paweł Niedźwiecki, Kamil Puchalski, Maciej Puchalski,

■ w specjalności elektrycznej
– do projektowania bez ograniczeń: Anna Maria Borek, Krzysztof Antoni Markiewicz,
– do kierowania bez ograniczeń: Piotr Butlewski, Kamil Krzysztof Chybicki, Adam Fiedosiuk, Andrzej Jankowski, Andrzej Kamiński, Paweł Leśniewski, Marian Malinowski, Tomasz Niedźwiecki, Marcin Ikonowicz, Adam Rafało, Andrzej Sawicki, Adam Karol Warzeszkiewicz.

MONIKA URBAN-SZMELCER



Fot. POIIB

Po uroczystym ślubowaniu i odebraniu uprawnień obecni „pełnoprawni” już inżynierowie budownictwa zostali zaproszeni do zasilenia szeregów POIIB.

autoryzowany
partner

HÖRMANN

HOME MOTION by
somfy

producent rolet
zewnętrznych



- Brama do garaży zbiorczych Et500:
- spokojna, bardzo cicha praca bramy
 - brama i napęd badane jako całość, gwarantowana długotrwała, oszczędna eksploatacja, bezpieczeństwo obsługi i niskie koszty eksploatacji
 - konstrukcja przeznaczona na min. 250000 cykli bramy
 - zajmuje mało miejsca pod nadprożem idealna do ciasnych garaży
 - dostępne także z drzwiami przejściowymi i drzwiami bocznymi.



- Esclusywna brama aluminiowa ALR F 42 do wypełnienia elementami elewacji we własnym zakresie:
- wytrzymała konstrukcja bramy przemysłowej aluminiowej, długotrwała oszczędna eksploatacja, bezpieczeństwo obsługi i niskie koszty eksploatacji
 - sprężyny przeznaczona na min 25000 cykli bramy
 - nowoczesny desing dzięki możliwości wypełnienia konstrukcji dowolnym materiałem elewacyjnym
 - możliwość zamaskowania bram w elewacji

Białystok, ul. Ciołkowskiego 167, ☎ 85 732 71 21
e-mail: biuro@wiga.pl, www.wiga.pl

TECHNOLOGIA BUDOWANIA CIEPŁA



5,45zł

TERMOBLOK TR
Cena netto
za 1 szt.

Parametry i właściwości:

- wymiary: 400 x 240 x 200 mm
- wysokość: 2100 (1350 – wersja extra) kg/m³ ± 10%
- masa elementu: 25 (15,8 – wersja extra) kg (stan powietrznosuchy)
- średnia wytrzymałość na ściskanie: 15 (6 – wersja extra) N/mm² dla rdzenia nośnego prostopadle do powierzchni ułożenia
- wytrzymałość spoiny: 0,15 N/mm²
- współczynnik przenikania ciepła dla ściany pełnej: U = 0,496 (0,460 – wersja extra) W/(m²K)
- odporność ogniowa REI 60 (termoblock TR)
- mrozoodporność: wg ustaleń normowych
- zużycie bloczków: 11,61 szt./m² muru
- zużycie zaprawy na: 0,019 m³/m² muru

PREFBET
ŚNIAĐOWO

Parametry i właściwości:

- wytrzymałość na ściskanie (przy wilgotności 6% ±2%)
⊥ do powierzchni ułożenia: 2,5 N/mm²
- gęstość brutto (średnia): 425 kg/m³ ± 25kg/m³
- stałość wymiarów (wartość umownej wielkości skurczu): 0,07 mm/m
- przyczepność (wartość deklarowana): 0,30 N/mm²
- reakcja na ogień (Euroklasa): A1
- współczynnik dyfuzji pary: 9
- absorpcja wody po 90 min.: 66 g/(m²S^{0,5})
- deklarowana przewodność cieplna (λ₁₀₀₀, unit,S1): 0,110W/(m*K)
- mrozoodporność (trwałość): ubytek masy po 15 cyklach zamrażania /odmrażania: zgodne z wymogami normy
- stężenie naturalnych pierwiastków promieniotwórczych: f1-0,17±0,04; f2-13,33±8,34Bq/kg

4,98zł

LOCO ŚNIAĐOWO PALETOWANY
Cena netto
za 1 szt.



Oddział Śniadowo, tel. 86 217 62 95
Oddział Łomża, tel. 86 218 06 72
Oddział Zambrów, tel. 86 475 04 24

www.prefbet.pl



U bram czwartej kadencji

Działalność Rady Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów RP w kończącej się trzeciej kadencji, która trwała od 26 marca 2010 r. do 28 marca 2014 r. skoncentrowana była na realizowaniu ustawowych i statutowych celów samorządu zawodowego architektów.

Podlaska Okręgowa Rada Izby Architektów pragnie wyrazić gorące podziękowania wszystkim, którzy pracowali z pełnym zaangażowaniem, głównie społecznie, w organach naszej Izby podczas mijającej kadencji, wykonując wiele trudnych zadań. Doceniając aktywność naszych członków, którzy wielokrotnie kosztem swojej prywatności angażowali się w działalność PDOIA, Okręgowa Rada wystąpiła do Rady Krajowej o przyznanie im złotych i srebrnych honorowych odznak Izby Architektów RP. Przekazując niniejsze sprawozdanie, wyrażamy przekonanie, iż będzie ono pomocne przy ocenie skuteczności działań Rady w czasie mijającej kadencji.

W obecnym okresie sprawozdawczym skład i przyjęty zakres obowiązków Podlaskiej OIA przedstawiał się następująco: Stanisław Łapieński-Piechota pełnił funkcję przewodniczącego PDORIA; Agnieszka Urszula Duda była zastępcą przewodniczącego; Wojciech Lizurej – sekretarzem. Członkami Rady byli: Alina Czyżewska-Saulewicz, Barbara Sarna, Anna Maria Lebedzińska-Łuksza, Tomasz Rogala, Tomasz Walczuk. Podlaskiej Okręgowej Komisji Rewizyjnej przewodniczył Jerzy Łucki. Komisją Kwalifikacyjną kierował Maciej Pokorski. Rzecznikiem Odpowiedzialności Zawodowej był Józef Matwiejuk, a Podlaski Okręgowy Sąd Dyscyplinarny prowadził Marek Zalewski.

Rada PDOIA spotykała się na 53 protokołowanych posiedzeniach (średnio jedno posiedzenie w miesiącu) i podjęła 167 uchwał, w tym 104 uchwały, dotyczące spraw członkowskich.

W minionej kadencji zorganizowano osiem szkoleń dotyczących:

- ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej architektów w aspekcie odpowiedzialności zawodowej;
- granic energooszczędności w architekturze;
- zapisów umów o prace projektowe i nadzór autorski;
- zagadnień ochrony p.poż. budynków użyteczności publicznej;
- zapisów umów o prace projektowe i nadzór autorski;
- zagadnień ochrony p.poż. budynków użyteczności publicznej;
- bezpieczeństwa pożarowego garaży;
- dachów i fasad XXI wieku;
- projektowania budynków niskoenergetycznych;
- podstaw geologii i geotechniki dla architektów.

Każdorazowo, z odpowiednim wyprzedzeniem, członkowie PDOIA byli informowani o tematyce, terminie i miejscu szkolenia, z prośbą o zgłaszaniu uczestnictwa. Zainteresowanie szkoleniami zgłosiło średnio 16% członków Izby, z czego w szkoleniach uczestniczyło 71% z nich, co daje 11% ogólnej liczby członków PDOIA. Powyższe dane pozostawiam bez komentarza.

Członkowie Rady PDOIA: Agnieszka Duda, Barbara Sarna i Tomasz Walczuk uczestniczyli w pracach Komisji Legislacyjnej, Szkoleń oraz Edukacji KRIA. Natomiast delegaci na Zjazd Krajowy uczestniczyli czynnie w pracach komisji zjazdowych: Waldemar Jasiewicz zajmował stanowisko sekretarza Rady Krajowej IARP, Jerzy Uścińowicz jest członkiem Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej oraz stałym członkiem Komisji KRIA ds. programów studiów architektonicznych i współpracy z uczelniami. Natomiast Krystyna Kakareko sprawuje funkcję wiceprzewodniczącej Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów.

Członkowie Prezydium Rady PDOIA – Agnieszka Duda i Stanisław Łapieński-Piechota uczestniczyli, jako interesariusze, w spotkaniu władz Wydziału Architektury PB z przedstawicielami Państwowej Komisji Akredytacyjnej oceniającej wymagania

programowe oraz m.in. współpracę z interesariuszami, natomiast Agnieszka Duda jest stałym przedstawicielem Rady PDOIA w kontaktach z Wydziałem Architektury Politechniki Białostockiej na zasadach określonych w Zarządzeniu Rektora PB z 28 listopada 2011 r.

Przedstawiciele Rady PDOIA kontynuowali realizację programowych założeń dotyczących kontaktów i współpracy z organami administracji rządowej, jednostkami samorządu terytorialnego, samorządami zawodowymi i stowarzyszeniami – Polską Izbą Urbanistów, Podlaską Okręgową Izbą Inżynierów Budownictwa, SARP oraz Radą Wojewódzką NOT – poprzez uczestnictwo w różnego rodzaju spotkaniach, zebraniach i uroczystościach. Były to m.in. rozmowy przewodniczącego Rady i członków Prezydium Rady PDOIA z Tadeuszem Truskolaskim – prezydentem Białegostoku, dotyczące spraw funkcjonowania organów administracyjnych w świetle obowiązującego Prawa budowlanego i określonych w nim procedur oraz relacjach architektów z urzędnikami, w kontekście przepisu wskazującego, iż treść i zakres projektu budowlanego zależy od rodzaju obiektu budowlanego i stopnia skomplikowania robót budowlanych. Konsensusu – niestety – nie osiągnięto. Ponadto przedstawiciele Rady PDOIA uczestniczyli, w roli współorganizatorów, w uroczystości jubileuszu 90-lecia architekta, białostoczanina Tadeusza Baruckiego, połączonej z prezentacją przez autora projektu prof. arch. Marka Budzyńskiego gmachu Opery i Filharmonii Podlaskiej. Przewodniczący Rady reprezentował PDOIA na corocznych uroczystościach inauguracyjnych roku akademickiego na Politechnice Białostockiej oraz na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej i uczestniczył jako reprezentant PDOIA w zjazdach Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Białymstoku oraz Okręgowej Izby Urbanistów w Warszawie.

W ramach działalności, mającej na celu integrację środowiska Rada PDOIA wspólnie z Zarządem Oddziału Białostockiego SARP współorganizowała coroczne spotkania opłatkowe w Pałacu Hasbacha w Białymstoku.



ZAPRASZAMY NA ZJAZD

Mam przyjemność zaprosić na Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy III Kadencji Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów, który odbędzie się 28 marca 2014 r. (piątek) w sali konferencyjnej Naczelnej Organizacji Technicznej przy ul. M. Skłodowskiej-Curie w Białymstoku. Początek o godz. 10: 00.

STANISŁAW ŁAPIEŃSKI-PIECHOTA

W IMIENIU RADY
PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY ARCHITEKTÓW RP
STANISŁAW ŁAPIEŃSKI-PIECHOTA,
PRZEWODNICZĄCY RADY PDOIA

Czas podsumować rok

Według stanu na 31 grudnia 2013 r. Podlaska OIIB liczyła 3.606 „czynnych” członków. W minionym roku do Izby przyjęto 170 nowych osób, o dziewięć więcej niż w 2012 r. W czterech ostatnich latach Izba „powiększyła się” o 120 inżynierów.

Gwoli dokładności dodam, że w ciągu lat 2010-2013 przybyło w podlaskim samorządzie 617 inżynierów. W tym czasie 497 osób zostało skreślonych lub zawieszonych i nie dokonało wznowienia członkostwa.

Rok 2013, oprócz bieżącej działalności statutowej, zajmowały przygotowania do wejścia w nową kadencję samorządu oraz związane z tym spotkania przedwyborcze. Przeprowadzono je od listopada 2013 r. do stycznia 2014 r. W ich wyniku wybrano 108 delegatów, którzy w kwietniu br. dokonają wyboru władz Izby na kolejną 4-letnią kadencję.

Rada i Prezydium

W roku 2012 Rada zebrała się na sześciu, a Prezydium – dziewięciu posiedzeniach. 5 kwietnia 2013 r. odbył się XII Zjazd Podlaskiej OIIB, w którym wzięło udział 97 delegatów. Zjazd większością głosów zatwierdził sprawozdania z działalności organów Izby w poprzednim roku i wykonanie budżetu za 2012 r., zatwierdził budżet na rok 2013 oraz przyjął do realizacji trzy wnioski.

Ponadto sprawy związane z członkostwem rozpatrywane były przez 3-osobowe zespoły

orzekające, które zebrały się w 2013 r. 12 razy, wydając w sumie 489 uchwał.

Działalność szkoleniowa

W okresie sprawozdawczym zorganizowano spotkania szkoleniowe i seminaria na 16 tematów. Łącznie z oferty szkoleń skorzystało 533 członków. Izba wydała w ub.r. 27.954,51 zł na ten cel, poza środkami pozyskanymi od sponsorów. Ponadto 46 osób wzięło udział w wycieczce zagranicznej Kowno-Palanga-Kłajpeda-Ryga-Tallin-Helsinki, w dniach 3-8 czerwca 2013 r.

Działalność wydawnicza

W ubiegłym roku nakład „Biuletynu Informacyjnego POIIB i PDOPIA” dla Podlaskiej OIIB wyniósł 14.797 egzemplarzy. Wydano cztery 44-stronicowe numery Biuletynu. Koszt jednego egzemplarza, po odjęciu kosztów wysyłki zwróconych przez Wydawcę, wyniósł średnio 3,45 zł brutto.

Współpraca ze stowarzyszeniami i samorządem publicznym

W 2012 r. w ramach wspólnych działań zorganizowano szkolenie z SEP O/Białystok

nt. problemów eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych. Przedstawiciel POIIB uczestniczył w pracach komisji konkursowej i uroczystościach ogłoszenia wyników Konkursu na najlepsze prace dyplomowe absolwentów studiów wyższych o kierunku budownictwo oraz inżynieria i ochrona środowiska, organizowanym corocznie przez PZITB O/Białystok i Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Białostockiej. Ponadto przedstawiciel Rady zasiadał w jury konkursów Budowa Roku 2011 i Budowa Roku 2012 w Regionie Północno-Wschodnim.

Przy współpracy z Wyższą Szkołą Agrobiznesu w Łomży oraz Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Suwałkach zorganizowano regionalne spotkania integracyjne członków Izby w Łomży i Suwałkach.

Samopomoc

W okresie sprawozdawczym wpłynęło 15 wniosków o zapomogi z tytułu śmierci członków Izby lub ich współmałżonków. W sumie w okresie sprawozdawczym przyznano 14 zapomóg na łączną kwotę 7000 zł. Ponadto rodzinom zwrócono nadpłacone składki członkowskie w wysokości łącznej 622 zł.

Grupowe ubezpieczenie NNW

Oprócz obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej członkowie Podlaskiej OIIB w roku 2013 objęci byli grupowym ubezpieczeniem następstw nieszczęśliwych wypadków w STU Ergo Hestia SA.

Wśród 13 zdarzeń zgłoszonych w 2013 r. 12 rozpatrzono w całości pozytywnie, a w przy-

KALENDARIUM NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ 2013 R.



21 lutego: Wycieczka techniczna do Warszawy, zorganizowana przy współpracy z Mazowiecką OIIB. Zwiedzano budowę węzła Salomea na drodze ekspresowej S8 i węzła Opacz południowej obwodnicy Warszawy, budowę meczetu przy rondzie Zesłańców Syberyjskich oraz zapoznano się z technologią prac na budowie stołecznego metra.

28 lutego i 28 marca: Wycieczka techniczna na budowę tunelu w ciągu ul. Gen. Władysława Andersa pod ul. Wasilkowską w Białymstoku.

5 kwietnia: XII Zjazd Sprawozdawczy Podlaskiej



Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa odbył się w sali konferencyjnej siedziby FSNT NOT w Białymstoku przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2. Gościem honorowym był Prezes Rady Polskiej IIB Andrzej Roch Dobrucki.

22-27 maja: Przeprowadzono sesję wiosenną egzaminów na uprawnienia budowlane.

3-8 czerwca: Wycieczka członków Podlaskiej OIIB trasą Kowno-Kłajpeda-Palanga-Ryga-Tallin-Helsinki.



10 czerwca: Uroczystość wręczenia uprawnień budowlanych osobom, które zdały egzamin przeprowadzony w dniach 22-27 maja 2013 r.

31 sierpnia: Ok. 200 osób uczestniczyło w spotkaniu szkoleniowo-integracyjnym, które odbyło się nad jeziorem Białym w augustowskim Hotelu Wojciech Spa. Wśród gości znaleźli się przedstawiciele władz POIIB i okręgowych izb oraz uczelni wyższych z regionu północno-wschodniego. Jedną z atrakcji imprezy był rejs statkiem Żegluga Augustowskiej.

padku jednego nastąpiła odmowa zapłaty odszkodowania. Ubezpieczyciel wypłacił 12 świadczeń na łączną kwotę 60.500 zł. z czego osiem z tytułu pokrycia kosztów pogrzebu ubezpieczonego, trzy z tytułu pokrycia kosztów pogrzebu współmałżonka ubezpieczonego oraz jeden z tytułu śmierci współmałżonka ubezpieczonego wskutek wypadku.

Realizacja wniosków XII Zjazdu Podlaskiej OIIB

Na XII Zjeździe Podlaskiej OIIB zgłoszono dwa wnioski. Pierwszy, dotyczący kontynuowania przez PIIB działań zmierzających do utrzymania właściwego poziomu przygotowania inżynierów budownictwa do wykonywania funkcji technicznych, złożył Mikołaj Malesza. Wniosek związany był z pracami nad tzw. ustawą deregulacyjną. XII Krajowy Zjazd PIIB 29 czerwca 2013 r. podjął w tej sprawie uchwałę, w której wyraził zdecydowany sprzeciw przeciwko znacznemu skróceniu wymiaru praktyki projektowej, wymaganej do uzyskania uprawnień budowlanych, a także wprowadzeniu możliwości zwolnienia z egzaminu na uprawnienia budowlane oraz uznaniu praktyk studenckich za całość praktyki zawodowej wymaganej do uzyskania uprawnień budowlanych.

Wniosek nr 2, dotyczący wznowienia wydawnictwa kalendarzy POIIB, złożył Piotr Kazberuk. Postanowiono, że kalendarze zostaną wydrukowane jedynie tym osobom, które do 10 października 2013 r. złożą zamówienie mailowo lub na piśmie i zadeklarują osobisty ich odbiór w siedzibie Izby lub punktach konsultacyjnych w Łomży i Suwałkach. W zwią-

ku z tym stosowne ogłoszenia znalazły się w czerwcowym „Biuletynie Informacyjnym” nr 2 (41)/2013 i na stronie internetowej POIIB. Odpowiedziały na nie 143 osoby. Łącznie przygotowano 200 egzemplarzy kalendarzy wraz z wkładką, zawierającą warunki techniczne jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Inna działalność na rzecz członków Izby

31 sierpnia 2013 r. odbyło się Tradycyjne Spotkanie Szkoleniowo-Integracyjne w Augustowie, w którym wzięło udział 99 członków Izby, 68 towarzyszących im osób oraz 14 zaproszonych gości. 30 października 2013 r. Podlaska OIIB zawarła porozumienie o współpracy ze Wschodnim Klastrem Budowlanym oraz Klastrem Instytucji Otoczenia Biznesu. Strony porozumień zobowiązały się do podejmowania wspólnych działań promocyjnych, wymiany doświadczeń w realizowaniu przedsięwzięć kooperacyjnych, wzajemnego wsparcia naukowego, specjalistycznego i eksperckiego oraz podejmowania działań na rzecz podniesienia innowacyjności i konkurencyjności podmiotów zrzeszonych w Klastrach i Izbie.

Komisja Kwalifikacyjna

W 2012 r. odbyło się 16 posiedzeń. W okresie luty-kwiecień 2013 r. KK POIIB przeprowadziła postępowania kwalifikacyjne dla 119 osób ubiegających się o uzyskanie uprawnień budowlanych. Na egzamin pisemny 17 maja ubr. zgłosiło się 115 osób, zaliczyło go 100 osób. Do egzaminu ustnego przystąpiło 106 osób, w tym 6 osób, które, zgodnie z obowiązującymi przepisami, musiały zaliczyć jedynie

część ustną egzaminu. Egzamin w maju zdało 96 osób.

W sesji jesiennej postępowanie kwalifikacyjne dotyczyło 84 osób. Na egzamin pisemny 23 listopada ubr. zgłosiły się 84 osoby, zdały – 73. Do egzaminu ustnego przystąpiło 80 osób – zdało – 76.

Reasumując, w 2013 r.:

Przeprowadzono kwalifikacje 197 osób:

– do egzaminów pisemnych przystąpiło 199 osób,

– do egzaminów ustnych przystąpiło 186 osób,

– zdały 172 osoby.

W 2013 r. KK POIIB rozpatrzyła pięć odwołań od swoich decyzji wydanych w toku postępowania o nadanie uprawnień. Krajowa Komisja Kwalifikacyjna PIIB, działająca jako organ II instancji utrzymała w mocy trzy decyzje, jedno rozstrzygnięcie dotyczące wyniku kwalifikacji uchyliła i przekazała sprawę do ponownego rozpatrzenia przez KK POIIB, a jedna ze spraw na dzień sprawozdania była przez KKK PIIB nie zakończona.

Ponadto Komisja Kwalifikacyjna rozpatrzyła dwa wnioski o zmianę treści decyzji ostatecznych, wydanych przed rokiem 2003. Pierwszy rozpatrzono pozytywnie, natomiast w przypadku drugiego odmówiono wszczęcia postępowania.

Ponadto do Komisji wpłynęły trzy wnioski o wyjaśnienie treści uprawnień budowlanych w formie postanowienia. We wszystkich przypadkach odmówiono wyjaśnień. Zgodnie bowiem z obowiązującym orzecznictwem wątpliwość, dotycząca treści decyzji powinna mieć charakter obiektywny i istnieć już

Cd. na str. 11



20-22 oraz 27-29 września: Reprezentacja POIIB zajęła drugie miejsce w Ogólnopolskich Regatach Inżynierów w Rydzewie koło Giżycka.

12 października: W łomżyńskiej Wyższej Szkole Agrobiznesu odbyło się III regionalne spotkanie integracyjne Budowlani Łomża-Ostrołęka 2013.

25 października: W Państwowej Wyższej Szkole Technicznej im. Edwarda F. Szczepanika w Suwałkach odbyło się III regionalne spotkanie integracyjne Budowlani Suwałki 2013.



listopad-grudzień: Obwodowe zebrania wyborcze mające na celu wyłonić delegatów na okręgowe zjazdy w kadencji 2014-2018.

22-27 listopada: Przeprowadzono sesję jesienną egzaminów na uprawnienia budowlane.

7 grudnia: Podczas IV Międzynarodowych Zawodów Pływackich „Masters” o Puchar Przewodniczącego Rady MOIIB w Ostrowi Mazowieckiej reprezentacja Podlaskiej OIIB odniosła sukces zdobywając dziewięć medali.



12 grudnia: Wręczenie uprawnień budowlanych osobom, które zdały egzamin przeprowadzony od 22 do 27 listopada 2013 r. Na początku uroczystości odznakami Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej „Za zasługi dla budownictwa” uhonorowano czterech członków podlaskiego samorządu inżynierów budownictwa: Augustyna Całkę, Konstantego Patejuka, Władysława Stanisława Podolskiego i Zygmunta Szmulika.

TEKST ŁUKASZ USAKIEWICZ, FOT. POIIB

www.bostabeton.pl

BOSTA-BETON®

Bosta - Beton Sp. z o.o.
Przedsiębiorstwo Produkcji Mas Betonowych
02-656 Warszawa, ul. Ksawerów 30
15-399 Białystok, ul. Octowa 5
tel.723-692-411

Producent betonu:

- beton zwykły towarowy C 8/10 do C 50/60 oraz B 7,5 do B 60
- betony specjalne
- betony stosowane w budownictwie komunikacyjnym
- beton lekki-keramzytobeton
- zaprawy budowlane (w tym murarskie)
- beton posadzkowy

Działamy w całej Polsce

**Doświadczenie
i profesjonalizm**



S.C. JORK PLACE ZABAW

CERTYFIKOWANE PLACE ZABAW

- ✓ produkcja urządzeń rekreacyjno-zabawowych
- ✓ zagospodarowanie placów zabaw
- ✓ produkcja drzwi zewnętrznych
- ✓ ocieplenia elewacji



Ul. Gen. F. Kleeberga 14A, 15-691 Białystok,
tel./fax 85 662-17-07,
e-mail: jorksc@wp.pl www.jork.bialystok.pl



mj Jedwabne

kostka brukowa
(86) 217 25 42 www.mj.com.pl

w momencie jej wydania i w świetle obowiązującego wówczas stanu prawnego. Jedynie w takim przypadku istnieje obowiązek dokonania odpowiedniej wykładni treści decyzji. W sytuacji braku obiektywnej niejasności treści decyzji administracyjnej organ, do którego występuje strona z odpowiednim żądaniem, obowiązany jest odmówić dokonania wyjaśnienia. W przypadku odmowy wyjaśnienia treści decyzji w formie postanowienia, wyjaśnienia udziela się zwykłym pismem.

Ponadto w ubiegłym roku wydano ponad 40 opinii na temat treści uprawnień budowlanych – na wnioski członków Podlaskiej OIIB, a także urzędów oraz przedsiębiorstw.

Rzecznicy Odpowiedzialności Zawodowej

W okresie sprawozdawczym odbyło się jedno posiedzenie Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej POIIB. W roku 2013 zarejestrowano 24 sprawy. Dotyczyły one głównie odpowiedzialności zawodowej w budownictwie – 22, a tylko dwie zakwalifikowano do rozpatrzenia w trybie postępowania dyscyplinarnego.

Odpowiedzialność zawodowa: 14 spraw z zakresu odpowiedzialności zawodowej w budownictwie wszczęto po rozpatrzeniu wniosków organów nadzoru budowlanego: PINB w Bielsku Podlaskim – 4, w Hajnówce – 2, w Sokółce – 1, w Suwałkach – 3, w Białymstoku – 1, Podlaskiego WINB – 3. W pięciu z tych spraw, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, skierowano wnioski o ukaranie do Sądu Dyscyplinarnego POIIB. Cztery sprawy umorzono ze względu na przedawnienie, które nastąpiły przed wpływem wniosków do Rzecznika. Jedną zaś, Rzecznik Podlaskiej OIIB, jako organ niewłaściwy, przekazał Rzecznikowi Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów, a cztery sprawy na 31 grudnia 2013 r. pozostawały w toku.

Pozostałe osiem postępowań miało na celu zbadanie zasadności doniesień: Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad O/Białystok, podmiotu gospodarczego oraz osób fizycznych. Po rozpatrzenia tych spraw i analizie materiału dowodowego:

- w trzech sprawach odmówiono wszczęcia postępowań ze względu na uprzednie rozstrzygnięcie tych spraw decyzjami ostatecznymi ROZ POIIB,
- w czterech sprawach postępowania umorzono:

– w jednym przypadku stwierdzono, że osoba której dotyczyła skarga nie pełniła samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie na przedmiotowej budowie w momencie zdarzenia,

– w dwóch przypadkach zarzutów nie potwierdzono,

– w jednym przypadku stwierdzono brak właściwości organów Izby ze względu na to, iż czyn miał miejsce w 1998 r. – przed powstaniem Izby,

■ jedną sprawę przekazano według właściwości do Rzecznika Mazowieckiej OIIB.

Odpowiedzialność dyscyplinarna: Dwie sprawy prowadzone w trybie odpowiedzialności dyscyplinarnej w budownictwie zostały wszczęte na wniosek Prokuratury Okręgowej w Białymstoku i osoby fizycznej. W jednej z nich wydano postanowienie o odmowie wszczęcia ze względu na brak jurysdykcji organów Izby – dotyczyła ona biegłego sądowego. Druga 31 grudnia 2013 r. była jeszcze w toku.

W roku 2013 Rzecznicy prowadzili również postępowania w 12 sprawach z zakresu odpowiedzialności zawodowej, których nie zakończono w latach ubiegłych.

Reasumując, w roku 2013, w trybie odpowiedzialności zawodowej zakończono 24 postępowania: dziewięć spraw skierowano do Sądu Dyscyplinarnego POIIB, dziesięć postępowań zakończyło się decyzjami o umorzeniu ze względu na brak potwierdzenia zasadności skarg w materiale dowodowym, brak właściwości organów Izby lub wpływ skarg po terminie przedawnienia, dwie przekazano według właściwości, a w trzech wydano postanowienie o odmowie wszczęcia postępowań ze względu na uprzednie ich rozstrzygnięcie decyzjami ostatecznym ROZ POIIB.

Ponadto, jak już powyżej wskazano, odmówiono wszczęcia postępowania w sprawie w trybie odpowiedzialności dyscyplinarnej ze względu na brak jurysdykcji organów Izby, gdyż dotyczyła ona biegłego sądowego. W pozostałych jedenastu sprawach na 31 grudnia 2013 r.: z zakresu odpowiedzialności zawodowej sześć było zawieszonych, cztery były w toku (na 24 stycznia 2014 r. trzy z nich były zakończone), z odpowiedzialności dyscyplinarnej – jedna sprawa była w toku.

Wniesione i prowadzone sprawy dotyczyły: kierowników budów (7), inspektorów nadzoru inwestorskiego (7), projektantów (7), rzeczoznawców (1), biegłego sądowego (1), jedna osoba nie pełniła funkcji, co stało się podstawą umorzenia.

Odnosząc się do meritum prowadzonych przez Rzeczników postępowań w ostatnim okresie i latach ubiegłych, ich analiza wykazuje niewiedzę członków Izby odnośnie:

– zapewnienia dostępności obiektów budowlanych osobom niepełnosprawnym, w szczególności poruszającym się na wózkach inwalidzkich – większość skarg organów nadzoru budowlanego dotyczyła naruszeń przez projektantów prawa budowlanego i przepisów techniczno-budowlanych związanych z tym zagadnieniem,

– wymogów Prawa budowlanego co do sposobu wprowadzania zmian nieistotnych i zmian odstępujących w sposób istotny od projektu w trakcie budowy – nagminne jest składanie oświadczeń o zgodności obiektu budowlanego z projektem mimo wprowadzania zmian istotnych w trakcie budowy.

Sąd Dyscyplinarny

W 2013 r. odbyło się jedno posiedzenie. Do Sądu wpłynęło od Rzeczników POIIB dziewięć wniosków o ukaranie w trybie odpowiedzialności zawodowej. Ponadto w 2013 r. Sąd rozpatrzył wniosek, złożony w listopadzie 2012 r. Sprawa ta dotyczyła kierownika budowy i termomodernizacji budynku wielorodzinnego. Inżynierowi zarzucono, że wykonywał swoje obowiązki w sposób niedbały i dopuścił się rażących zaniedbań, wskutek czego doszło do katastrofy budowlanej – zawałiło się rusztowanie. Na obwinionego nałożono karę upomnienia.

Jeśli chodzi o wnioski z 2013 r., pierwszy dotyczył również kierownika budowy, który prowadził realizację budynku mieszkalnego jednorodzinne. Obwiniono go, że wypełniał swoje obowiązki w sposób niedbały i popełnił wykroczenie określone art. 93 pkt. 6 ustawy – Prawo budowlane, za co został ukarany mandatem karnym przez PINB. Na obwinionego nałożono karę upomnienia.

W drugim wniosku Rzecznik zarzucił obwinionemu, że pełniąc funkcję projektanta budynku mieszkalnego jednorodzinnego wykonał w sposób niedbały swoje obowiązki opracowując przedmiotowy projekt niezgodnie z przepisami Prawa budowlanego oraz rozporządzenia w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego. Sąd Dyscyplinarny POIIB uznał projektanta za winnego i orzekł karę upomnienia.

W trzecim wniosku, wobec kierownika budowy budynku handlowo-przemysłowego postawiony został zarzut zrealizowania



INSTAL BIAŁYSTOK S.A. obchodzi w tym roku 40-lecie działalności. Nasze ogromne doświadczenie i zasoby pozwalają zaoferować profesjonalne wykonanie inwestycji w systemie Generalnego Wykonawcy w następujących obszarach:

- obiekty inżynierii środowiska
- obiekty przemysłowe
- obiekty handlowe
- obiekty użyteczności publicznej
- produkcja i montaż konstrukcji stalowych
- kompleksowe wykonanie instalacji wentylacji wraz z dostawą wszystkich urządzeń
- montaż instalacji przemysłowych, technologicznych i sanitarnych.

15-084 Białystok
ul. E. Orzeszkowej 32
Centrala: +48 85 741 67 07
Sekretariat: +48 85 732 41 20
Fax.: +48 85 732 00 38
www.instal.bialystok.pl
email: sekretariat@instal.bialystok.pl



Białystok, ul. Składowa 12
tel. 85 664 79 79, kom. 600 016 399, 600 016 499

BRAMSTER www.bramster.com.pl



**Komfort
i bezpieczeństwo,
na które Cię stać!**

- BRAMY GARAŻOWE
- AUTOMATYKA
- OGRODZENIA
- ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE
- OKNA i DRZWI

DRZWI I OKNA




STIFF

ADOM

www.stiff.pl

www.adom.biz.pl

Białystok, ul. Marczukowska 6, tel. (85) 652 55 58 **Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 102, tel. (85) 730 27 77
Hajnówka, ul. Batorego 17, tel. (85) 682 32 30 **Sokółka**, Pl. Kościuszki 15/2, tel. (85) 711 33 73

inwestycji niezgodnie z projektem. Sąd orzekł karę upomnienia.

W czwartym wniosku Rzecznik zarzucił kierownikowi budowy – robót związanych z dociepleniem budynku, że wypełniał swoje obowiązki w sposób niedbały, ponieważ: zaniedbał obowiązki w zakresie prowadzenia dokumentacji budowy, dopuścił do korzystania z rusztowań bez dokonania ich odbioru, nie uczestniczył w czynnościach odbioru wykonywanych robót oraz dopuścił do prowadzenia robót budowlanych bez zachowania zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Na rozprawie Sąd przychylił się do wniosku Rzecznika i orzekł karę upomnienia.

Piąty wniosek dotyczył osoby obwinionej o niedbałe wykonywanie obowiązków kierownika budowy budynku usługowo-mieszkalnego. Obwinionemu zarzucono brak dokumentacji budowy, kierowanie budową w sposób odbiegający od projektu oraz popełnienie wykroczenia określonego art. 93 pkt. 4 i 6 ww. ustawy – Prawo budowlane, za co został ukarany mandatem karnym przez PINB w Bielsku Podlaskim. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd orzekł karę upomnienia.

W szóstym wniosku Rzecznik POIIB wniósł o ukaranie projektanta odbudowy zbiornika małej retencji wodnej. Zarzucono mu opracowanie projektu niezgodnie z wymaganiami ustawy, niezapewnienie w opracowaniu projektu osób dysponujących uprawnieniami budowlanymi w specjalności mostowej i drogowej, niedokonanie kwalifikacji zamierzonych odstąpień i niezamieszczenie w projekcie odpowiednich informacji, rysunków oraz opisów dotyczących tych odstąpień. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd orzekł karę upomnienia. Obwiniony wniósł odwołanie od tej decyzji do Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Polskiej IIB. Po rozpatrzeniu sprawy Sąd II instancji uchylił w całości decyzję Sądu Dyscyplinarnego Podlaskiej OIIB i orzekł karę upomnienia.

Siódmy wniosek o ukaranie dotyczył kierownika przebudowy i rozbudowy gminnego amfiteatru, któremu Rzecznik Podlaskiej OIIB zarzucił, że: kierował budową w sposób niezgodny z projektem i przepisami, nie zapewnił prób i sprawdzeń instalacji przed zgłoszeniem obiektu do odbioru oraz w sposób nieprawidłowy przygotował dokumentację powykonawczą budowy. Sąd Dyscyplinarny POIIB nałożył na obwinionego karę upomnienia.

Ósmy wniosek dotyczył osoby sprawdzającej projekt odbudowy zbiornika małej retencji wodnej, którą obwiniono o to, że wykonała swoje obowiązki w sposób niedbały, ponieważ nie zauważyła istotnych błędów w projekcie. Wobec obwinionego orzeczono karę upomnienia.

Dziewiąty dotyczył projektanta, który sporządził projekt budowlany rozbudowy istniejącego budynku wraz ze zmianą sposobu użytkowania na zakład poligraficzny.

Rzecznik zarzucił we wniosku, że projektant wykonał swoje obowiązki niedbale, ponieważ rozwiązania techniczne zawarte w projekcie nie spełniały wymagań określonych w rozporządzeniu w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Po rozprawie Sąd orzekł karę upomnienia.

OPRACOWAŁA MONIKA URBAN-SZMELCER

WYNIKI ZEBRAŃ PRZEDWYBORCZYCH W PODLASKIEJ OIIB

18 stycznia 2014 r. w Podlaskiej OIIB odbyło się ostatnie ze spotkań przedwyborczych, których celem było wyłonienie delegatów na Zjazd Izby. Poniżej publikujemy listę osób, które uzyskały mandaty delegatów na lata 2014-2018.

Delegaci na zjazdy okręgowe POIIB w latach 2014-2018

1. Andrejczuk Jerzy	PDL/BO/0068/08	56. Laskowski Bogdan	PDL/BO/0813/01
2. Andruszkiewicz Anna	PDL/BD/0012/01	57. Lipińska Krystyna	PDL/BD/0027/09
3. Andruszkiewicz Zbigniew	PDL/BD/0015/01	58. Maciak Tadeusz Andrzej	PDL/BD/0855/01
4. Bagiński Marek	PDL/BO/0049/07	59. Malesza Mikołaj	PDL/BO/0875/01
5. Bański Bogdan Jan	PDL/WM/0074/01	60. Micał Małgorzata	PDL/BO/2049/02
6. Bilbin Tomasz Jan	PDL/BO/0584/03	61. Michalczuk Piotr	PDL/BO/0910/01
7. Borzuchowski Wojciech	PDL/BD/0127/01	62. Miedziałowski Czesław	PDL/BO/0915/01
8. Bukowski Jerzy	PDL/BO/0151/01	63. Mierzejewski Szczepan	PDL/BO/0920/01
9. Burakowski Mariusz	PDL/IS/0155/01	64. Miklaszewicz Krzysztof	PDL/BO/0569/03
10. Chwiećko Anna	PDL/BO/0045/10	65. Milewski Zygmunt	PDL/BO/0926/01
11. Cieresyński Tomasz	PDL/IS/0044/06	66. Modzelewski Paweł	PDL/BO/0012/13
12. Cimochoowski Robert	PDL/IE/0111/12	67. Mor Karol Paweł	PDL/BO/0139/09
13. Ciuńczyk Krzysztof	PDL/IS/0231/06	68. Mostowski Edward	PDL/IS/0141/03
14. Czajkowski Andrzej	PDL/BO/0108/07	69. Niedźwiecki Tomasz	PDL/IE/0088/11
15. Czatrowski Andrzej	PDL/BO/0239/01	70. Nowakowski Janusz Franciszek	PDL/BD/0349/03
16. Dembiński Marek	PDL/BD/0264/01	71. Okulicz-Kozaryn Gilbert	PDL/BO/1009/01
17. Dobrowolski Ryszard	PDL/BO/0271/01	72. Oponowicz Piotr Leszek	PDL/BO/0108/11
18. Domysławski Maciej	PDL/BD/0022/07	73. Orłowski Waldemar Piotr	PDL/BO/1033/01
19. Drapa Jerzy Tadeusz	PDL/BD/0287/01	74. Paprocki Waldemar Mieczysław	PDL/IS/1061/01
20. Dryl Robert	PDL/IS/0248/06	75. Pawłowski Tomasz Marcin	PDL/BM/0014/10
21. Dunaj Piotr	PDL/BO/0112/03	76. Pietrzak Tomasz	PDL/BM/0114/10
22. Dziejma Adam	PDL/BO/0311/01	77. Piszczatowska Danuta	PDL/IS/1134/01
23. Falkowski Andrzej	PDL/IS/0142/05	78. Płazak Kazimierz	PDL/IE/1200/01
24. Falkowski Krzysztof	PDL/BO/0333/01	79. Płazak Tomasz Jacek	PDL/IE/0112/09
25. Frąckiewicz Jacek Andrzej	PDL/IS/0357/01	80. Pyszałak Elżbieta	PDL/BO/0007/13
26. Gajek Jacek	PDL/BD/0359/01	81. Radulski Marek	PDL/IS/0238/09
27. Gawrychowski Bogdan	PDL/BO/0365/01	82. Rębacz Wojciech	PDL/BO/1291/01
28. Gawryluk Maria	PDL/BD/0366/01	83. Romanowicz Andrzej Krzysztof	PDL/BO/0092/06
29. Gleba-Zawadzki Krzysztof	PDL/BO/0007/07	84. Ruciński Marek	PDL/BO/1256/01
30. Gryckiewicz Wojciech	PDL/BO/0419/01	85. Ryciuk Przemysław	PDL/BO/0169/06
31. Grzegorzczak Jakub	PDL/BO/1963/02	86. Sawczuk Katarzyna	PDL/BO/1314/01
32. Grzegorzczak Stefan	PDL/IS/0431/01	87. Siemiończyk Grażyna	PDL/IS/1346/01
33. Grzybowski Wojciech	PDL/BD/0074/06	88. Smoliński Tadeusz	PDL/IS/1378/01
34. Hahn Jan Krzysztof	PDL/BO/0131/05	89. Sójko Waclaw	PDL/BO/1535/01
35. Huryn Lucyna	PDL/BO/0473/01	90. Stankiewicz Renata	PDL/BD/1423/01
36. Jakociuk Stefan	PDL/IS/0505/01	91. Stefanowicz Anna	PDL/BO/2407/02
37. Jasielczuk Waldemar	PDL/IS/0536/01	92. Stepaniuk-Roszkiewicz Grażyna	PDL/BO/1437/01
38. Jurkowski Karol Marek	PDL/IE/0560/01	93. Stypułkowski Henryk	PDL/BO/1447/01
39. Jurski Krzysztof	PDL/IS/0562/01	94. Surowiec Tomasz	PDL/IE/0614/03
40. Kamiński Andrzej	PDL/IE/0147/10	95. Sykała Grażyna	PDL/IS/1467/01
41. Kamiński Wojciech	PDL/IE/0583/01	96. Sztuka Ryszard	PDL/IS/1503/01
42. Karpiński Janusz	PDL/BD/0598/01	97. Tabędzki Aleksander	PDL/BO/1536/01
43. Kazberuk Piotr	PDL/BO/0418/03	98. Truszkowski Mariusz	PDL/BO/0110/13
44. Klimaszewski Tomasz	PDL/BO/0165/07	99. Truszkowski Mirosław	PDL/IS/2244/02
45. Klimek Ryszard	PDL/BO/2001/02	100. Wawdziejczuk Agnieszka	PDL/IE/0139/10
46. Klimko Sławomir	PDL/BO/0631/01	101. Werbel Jarosław	PDL/BO/1637/01
47. Kłokowski Mariusz	PDL/IE/0242/07	102. Wisniewski Jerzy	PDL/BO/1661/01
48. Koniuch Roman	PDL/BO/0142/03	103. Wojtanis Wojciech Konrad	PDL/IS/0261/04
49. Korszak Grzegorz	PDL/BO/0186/06	104. Woliński Krzysztof	PDL/IE/1691/01
50. Kozłowska-Kaliś Sylwia	PDL/IS/0058/05	105. Zараński Janusz	PDL/IE/1748/01
51. Krasowski Michał	PDL/IE/0722/01	106. Zawadzki Józef	PDL/BO/0594/03
52. Kruszewski Ryszard Feliks	PDL/WM/0740/01	107. Zimiński Kamil	PDL/BO/0046/06
53. Kucharski Mieczysław Antoni	PDL/IS/2269/02	108. Zelechowski Antoni	PDL/IS/1834/01
54. Kuczyński Michał	PDL/IE/0018/09		
55. Kulenko Adam	PDL/IE/0015/13		



Architektura w służbie liturgii

– Zwycięski projekt jest bardzo ascetyczny, prosty, ale jednocześnie bardzo wyrazisty – stwierdziło jury konkursu. – Świątynia ma dziś tylko przejściowe znaczenie, które kiedyś przeminie. W Nowym Jeruzalem już jej nie będzie. Dziś, razem z innymi tzw. „pięknymi” sztukami, ma – przeprowadzając nas poprzez Świętą Liturgię – doprowadzić do przeobstwienia człowieka i w końcu do jego zbawienia – skromnie mówi autor projektu.



Projekty i realizacje Jerzego Uścińowicza od 12 kwietnia 2014r. można będzie oglądać na wystawie autorskiej w Moskwie, organizowanej na zaproszenie Patriarchatu Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej oraz Moskiewskiego Instytutu Architektury. Później wystawa będzie pokazywana przez Instytut Polski m.in. w Mińsku, Witebsku, Połocku i Żyrowicach oraz w Supraślu. Na zdjęciu Jerzy Uścińowicz podczas wystawy konkursowej na festiwalu Zochestvo 2013 w Moskwie.

– Oto cała jej tajemnica: jej cel i spełnienie – dodaje arch. Jerzy Uścińowicz. – Dokonuje się to w świątyni nie tyle poprzez jej piękno, w tym piękno jej architektury, ale poprzez Prawdę Bożą, Prawdę, która jest w to piękno jakby przyobleczona. Czyni to poprzez swoją treść, której nosicielami są święte symbole. To poprzez te symbole staram się właśnie rozmawiać. Nic więcej.

Projekt prof. Jerzego Uścińowicza zwyciężył w międzynarodowym konkursie pt „Współczesne rozwiązanie architektoniczne obrazu świątyni prawosławnej” zorganizowanym przez Związek Architektów Rosji oraz Rosyjską Cerkiew Prawosławną, działającą przez Związek Organizacji Charytatywnych Rosji. Był tam pierwszym od prawie stu lat, ideowo-realizacyjnym konkursem na obiekt architektury sakralnej. W samym sercu prawosławia.

O wysokiej randze i wielkim zainteresowaniu konkursem środowiska architektów świadczy już sam fakt, iż nadesłano 114 prac m.in. z Rosji, Litwy, Ukrainy, Estonii i Polski. Wśród laureatów pierwsze miejsce zajął – właśnie – Jerzy Uścińowicz, białostocki architekt, profesor Politechniki Białostockiej, kieru-

jący Zakładem Architektury Kultur Lokalnych Wydziału Architektury. Gratulujemy.

– Konkurs został wywołany przez wewnętrzną, historyczną potrzebę rosyjskiej Cerkwi – mówi Jerzy Uścińowicz. – Od czasów komunistycznej rewolucji 1917 r. prawosławie w Rosji doznało niewyobrażalnie dotkliwych ran. To była perfidna, permanentna eksterminacja duchowości prawosławnej, umęczenia ludu rosyjskiego i jego wiary w Chrystusa. To czas walki z religią, walki z Bogiem. Ludzi z cerkwi wypędzano. Zbijano z nich kopuły, a wieńczące je krzyże odrąbywano. Doprowadzono niemal do całkowitej likwidacji tej architektury.

Nie można więc mówić o jakiegokolwiek ewolucji tej kategorii architektury w Rosji, bo tej architektury już prawie nie było. Cerkwie burzono, i to tysiącami, a nie budowano. Te zaś, które pozostały zamieniono na fabryki, magazyny, sklepy. Jeszcze pod koniec lat 80. widziałem w Wielkim Nowgorodzie w jednej z nich sklep monopolowy. Zresztą my w Polsce przed i tuż po II wojnie światowej, też nie byliśmy lepsi. Wystarczy przypomnieć sobie burzenie cerkwi na Chełmszczyźnie i Podlasiu południowym w 1938 r., akcję

„Wisła” 1947 r. czy też smutne losy synagog, poewangelickich zborów czy nawet kościołów rzymskokatolickich. Ale u nas przynajmniej, po II wojnie światowej świątynie się także budowało. I to nawet sporo, zwłaszcza w latach 70. i 80. Zbudowano ich wówczas chyba z pięć tysięcy. W Rosji – wcale.

I oto po upadku komunizmu, w latach 90., nastąpiło z czasem powolne odtwarzanie tego utraconego dziedzictwa, odtwarzanie czynione z wielką rozwagą i mądrością Cerkwi, ze zrozumiałym jej konserwatyzmem i powściągliwością. Polegało to głównie na kopiowaniu wzorów historycznych czy wyprost na bezpośrednim imporcie dawnych form, zwłaszcza z czasów bezpośrednio poprzedzających okres „komunistycznej destrukcji”, szczególnie z końca XIXw. Obawiano się bowiem błędów i nagłego skażenia pseudonatorstwem czy barbaryzmami. Powstawania architektury pustej, bez treści.

Dziś przyszedł już czas na bardziej pogłębioną refleksję. Na spojrzenie w przyszłość żywej tradycji, tradycji, która zawsze pyta w prawosławiu o to jakie wartości mają być w tę przyszłą drogę ku paruzji przez Kościół Chrystusowy niesione. Pyta więc też o ich

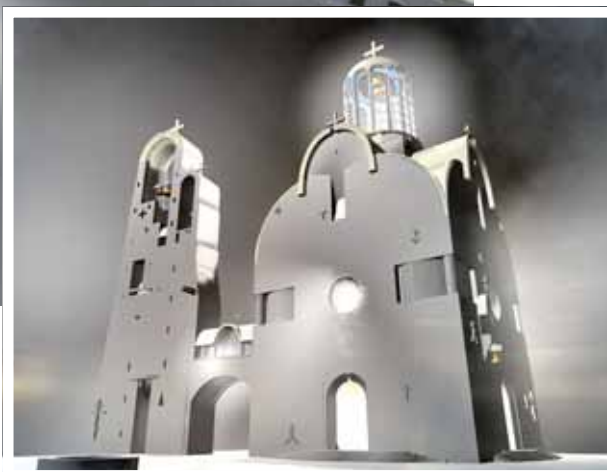


Zwycięski projekt konkursowy świątyni.

sens i cel we współczesności. Stąd i pytanie konkursowe – jaka ma być ta prawosławna świątynia przyszłości? Taka sama, czy też inna niż dotąd?

23 grudnia ub.r. podczas Międzynarodowego Festiwalu Architektury „Zodchestvo-2013”, przy Pięknym (Krasnym) Placu w Gostinnym Dworze w Moskwie odbyło się wręczenie nagród i otwarcie konkursowej wystawy. Pokazano nagrodzone i wyróżnione projekty. Pokazano Pańską architekturę świątyni. Jaka ona jest?

– Jest prosta, do bólu prosta, ascetyczna, wręcz archaiczna, bez silnych i jednoznacznych nawiązań do historii, z minimalistyczną tektoniką pozbawioną dekoru i nadmiernych naddatków formalnych, cieszących zwykle tylko nasze zmysły. Staralem się by była tradycyjna i była w tej swojej tradycyjności „żywa”, aktualna także dziś. By też sama mówiła za siebie. Bez dodatkowego komentarza. By przemówiła swoim językiem symboli i by była służebna przede wszystkim dla Świętej



Liturgii. By nie przeszkadzała zbytnim ciężarem form i by były to formy, które nadal są nośnikami sakralnych treści – tak jak to dawniej w prawosławiu było. By była to architektura przede wszystkim mówiąca językiem symboli, odwołujących się wprost do świętych objawień Bożych i hierofanii. To było dawniej jasne, dziś już trochę o tym zapomnieliśmy. Staralem się więc sobie i innym także tę dawną prawdę sztuki przypomnieć. Bo przecież symbol jest w człowieku. Jest w nim głęboko, od zawsze. Jako homo religiosus jest też homo symbolicus. Jako istota religijna jest w tę symbolikę zagłębiony. Nieustannie dąży do przewyższenia siebie, skierowany ku czemuś od siebie większemu, nieznanemu i nieogarniętemu. Ku Bogu. Jest stworzeniem, które – jak rzekł Św. Bazyli z Cezarei – „otrzymało nakaz stania się

Fot. Zdjęcia z archiwum Jerzego Uściłowicza

Bogiem”. Zawsze myśli i czuje symbolicznie. Oczekuje zbawienia – zmierza więc do Tego, co poza to życie wykracza. Skoro tak – życie to jest więc z natury swej symboliczne. Tak było od zawsze w historii.

No więc i ja również – przekonany do końca o tym – staram się w ten sposób rozmawiać, oczywiście sposobami właściwymi dla architektury, poprzez jej święte symbole, ale w ścisłym związku z ikoną, a przede wszystkim w służbie Liturgii, która – jak wiemy – od IVw. od Narodzenia Chrystusa w prawosławiu się nie zmieniła. Jest ta sama, wciąż żywa w treści, bo wynikająca z sensu i celu Bożego Wcielenia. Choć podawana w rozlicznych jej, kulturowo dopasowanych do różnych kontekstów i do zmieniającej się historii formach – jest w swojej istocie ta sama, ukierunkowana na paruzję, na powtórne przyjście Chrystusa i zbawienie tego świata.

W pracy konkursowej jednak ten symbolizm architektury jest trochę zesterowany, można powiedzieć, hierarchicznie ułożony i ograniczony do najważniejszych jego powinności. Jest może bardziej analityczny, redukcyjny, bardziej zachodni w metodzie działania. Stąd ta pewna oszczędność form ekspresji architektury, rezygnacja z dekoracji, rzeźby, detalu. I jest on też na swój, dzisiejszy już, sposób zaaplikowany. Zakodowany we współczesnej już formie przekazu, dopasowany do dzisiejszego stanu świadomości i doświadczenia prawosławia. Może czasami zbyt śmiało i ryzykownie, ale na pewno szczerze. Stąd też i może szokujące innych technologiczne innowacje, wzmacniające ten symbolologiczny status architektury cerkwi – szklany bęben podkopiulowy z ikoną Pantokratora na „podniebieniu” kopuły, widoczny przez to także na zewnątrz świątyni, niski iconostasis z trzema, czerwonymi łukami wrót cesarskich i diakońskich, wydrążone,

oprawiamy.pl

Polski Serwis RamiarSKI

LUCA
GROUP

- Wizualizacja oprawianego obrazu ON-LINE!
- Ramy stylowe
- Ramy drewniane i aluminiowe
- Lustra
- Passe-partout
- Ekspresowa dostawa na terenie całego kraju

Infolinia 888 20 25 30 • tel. 85 667 02 92
e-mail: biuro@oprawiamy.pl • www.oprawiamy.pl

pozbawione jakby ciężaru, odrealnione łuki sklepienne. Jest ikonografia ścian na żywej, spoinowanej cegle wewnątrz i delikatne reliefy narożne na zewnątrz. Są witrażowe ikony okien – te abstrakcyjne, angelologiczne i te figuralne, jak ikona Emanuela w medalionie Bogurodzicy – Znak w samej absydzie prezbiterialnej. Jest też potężne, witrażowe Ukrzyżowanie na zwieńczeniu ołtarzowej przegrody. To najistotniejsze idee i rozwiązania tej pracy. Tyle było tu głównej pracy rozumu. Reszta to bardziej „wyzwolony” przekaz wyobraźni, który – mam taką nadzieję – „spadł z Niebios”. Nie za bardzo nad tym już panowałem.

– Organizatorzy konkursu zobowiązali się do upowszechniania projektu w katalogach. Pan miał już jednak wcześniej zaplanowaną wystawę swoich innych prac projektowych gdzie indziej, nie w Moskwie lecz w Sankt Petersburgu. Wystawa „Świątynie – współczesność tradycji (...)” sprowadzona tam na zaproszenie słynnej Akademii Sztuk Pięknych im. I.A.Repina, odbyła się już w styczniu 2014 r. Jak to pisały gazety rosyjskie, wernisaż zgromadził wiele znamienitych osób z Petersburga, Moskwy, Mińska: profesurę i studentów, architektów i duchownych. Otwierali ją wspólnie Rosjanie i Polacy: Magnificencie Rektorzy Akademii, Konsul Generalny RP w Sankt Petersburgu, przedstawiciele Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. To bardzo prestiżowa uczelnia, z ponad 250-letnimi tradycjami, bardzo ceniona na świecie. Wystawie nadano też dużą rangę.

– Akademia petersburska uchodzi na świecie za uczelnię o ogromnym potencjale intelektualnym i artystycznym. Wykształciła wielu genialnych malarzy, grafików, rzeźbiarzy i architektów. Również polskich. To był dla mnie wielki honor i wyróżnienie, że zostałem tam, jako Polak, zaproszony – mówi Jerzy Uścińowicz. Szczególnie cieszyłem się z bezpośredniego, żywego kontaktu z młodzieżą. W Rosji jest teraz ogromne zainteresowanie polską architekturą sakralną, szczególnie na uczelniach, wśród studentów. To bardzo mnie cieszy, bo to oni przejmą po nas tę tradycję budowania świątyń.

Tam proces uczenia tej architektury praktycznie jeszcze nie funkcjonuje lub jest sporadyczny. U nas właściwie jest od dawna, choć staramy się możliwość projektowania jej trochę dawkować. Tak chyba powinno być. Ten rodzaj działalności wymaga pewnego przygotowania, szczególnie teologicznego. Żywioł nie zawsze w tych sprawach jest do-

bry. Jako prace kursowe realizowane są raczej projekty mniej skomplikowane, takie jak kaplice cmentarne, memorie czy tzw. „miejsca ekumenicznego spotkania” np. w szpitalach, więzieniach, czy na lotniskach, gdzie potrzebne są miejsca modlitwy wyznawców wielu różnych religii, gdzie te religie w sposób naturalny się spotykają. Gdzie każdy może się modlić w swojej, bliskiej mu, przestrzeni duchowej i zarazem w jednej przestrzeni wspólnotowego oikumene. Projektujemy je ze studentami według wypracowanego przez nas, w ramach prac Grupy Roboczej „Miejsca Duchowe” Międzynarodowej Unii Architektów, programu. Ale prowadzimy oczywiście w naszym zakładzie także prace dyplomowe, szczególnie magisterskie. Tutaj czas poświęcony na ich realizację jest dłuższy i możliwości poznawcze, zwłaszcza w zakresie teologii, zdecydowanie większe. Mamy więc czas na wspólny duchowy eksperyment i możliwość prawidłowego dochodzenia do religii poprzez sztukę architektury.

– Jest Pan silnie związany z miejscową, lokalną kulturą i tradycją budowania. To widać w Pańskiej architekturze, szczególnie w zbudowanych przez Pana świątyniach.

– Zawsze powtarzam, że moje lokalne, kulturowe zakotwiczenie jest silne. Jestem autochtonem tych ziem, jestem tutejszy. Więc i tradycje dawnej podlaskiej architektury i ich pierwotypów przenoszę na swoje projekty. Bardzo staram się to robić. To jest mój wyraz zachowania ciągłości tradycji miejscowej. Bo choć różne są formy kulturowego wyrazu to ich przekaz uniwersalny, utrwalony w strukturach przestrzenno-liturgicznych tych świątyń, jest przecież wszędzie ten sam. Religia wyprzedza zawsze kulturę. Kultura jest wtórna, jest tej religii konsekwencją.

Staram się zawsze pamiętać o tym – co jest tradycją budowania architektury świątyń prawosławnych na Podlasiu. W przypadku świątyń prawosławnych, bo o nich teraz mówimy, jej pierwotne źródła genetyczne tkwią głównie w założonych przez książąt ruskich grodach obronnych w Grodnie, Brześciu, Drohiczynie, Mielniku, Bielsku, Brańsku czy Surażu. Grody te powstawały w czasach przynależności tych ziem do Wielkiego Księstwa Kijowskiego, a po dzielnicowym rozbięciu, do księstwa turowsko-pińskiego, potem do halicko-wołyńskiego. W grodach tych powstawały też pierwsze cerkwie. To jest pierwotna tradycja architektury świątyń tych ziem i jej autochtonicznej ludności prawosławnej. Taką tradycję reprezentuje choćby dziewięciopo-

lowa, krzyżowo-kopułowa cerkiew Św. Św. Borysa i Gleba na Kołozy w Grodnie sprzed 1183 r. oraz także inne cerkwie grodzieńskie czy wileńskie.

– Na autora prestiżowej nagrody przyznanej w Rosji – oprócz nagrody, certyfikacji projektu oraz niewątpliwie najważniejszego dla architekta jej waloru, czyli realizacji świątyni w odpowiednio eksponowanej lokalizacji w Moskwie – czeka również pielgrzymka do Ziemi Świętej.

– Marzę, że odbędę tę duchową podróż w okresie paschalnym i dane mi będzie być podczas Cudu Zstąpienia Świętego Ognia w Bazylice Zmartwychwstania Pańskiego. Zresztą Jerozolima jest moim ukochanym miejscem na Ziemi. Chciałbym tam być ciągle – mówi Jerzy Uścińowicz, – ale to niemożliwe. Może kiedyś...

OPRACOWAŁA BARBARA KLEM

Przypomnijmy Czytelnikom, iż Jerzy Uścińowicz za „Wybitne osiągnięcia w dziedzinie sztuki sakralnej”, został uhonorowany m.in.: prestiżową nagrodą Św. Brata Alberta w 2005 r. Nagrodą im. Księcia Konstantego Ostrogińskiego w 2000 r., nagrodą-medalem Św. Równiej Apostołów Marii Magdaleny w 2010 r. Za całokształt swojej działalności w dziedzinie twórczości otrzymał w 2012 r. Honorową Nagrodę Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP o. Białystok im. Stanisława Bukowskiego. W 2011 r. otrzymał tytuł profesora Międzynarodowej Akademii Architektury.

Jest też laureatem wielu konkursów na poszczególne obiekty sakralne. Uhonorowany został m.in. Nagrodą Aedificium Anno 2005 Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP O/Białystok za najlepszy zrealizowany obiekt w województwie podlaskim, wyróżnieniem Nagrody Roku Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP w 2006 r. za projekt i realizację prawosławnej Kaplicy Akademickiej Świętej Trójcy przy Studium Ikonograficznym w Bielsku Podlaskim, I nagrodę w konkursie na koncepcję architektury monasteru Św. Św. Marty i Marii na Świętej Górze Grabarce w 2000 r., wyróżnienie honorowe w konkursie na Świątynię-Pomnik 1000-lecia Chrztu Rusi w Moskwie-Orechowie w 1990 r. i in.

Jest autorem ponad 20 projektów świątyń, monasterów, skitów i kaplic w Polsce (głównie na Podlasiu oraz Dolnym Śląsku) i za granicą (m.in. w Grodnie, Mińsku, Połocku i Baranowiczach, a ostatnio także w Bremie w Niemczech). Na Podlasiu możemy podziwiać jego zrealizowane projekty prawosławnych cerkwi i kaplic m.in.: Zmartwychwstania Pańskiego na Słonecznym Stoku i Św. Jerzego Zwycięzcy na Nowym Mieście w Białymstoku, w Bielsku Podlaskim, na Świętej Górze Grabarce, Bobrownikach, kaplic-memoriów w Dojidach, Zabudowie, a także ostatnio budowanej rzymskokatolickiej kurtuzji wiejskiej w Poletylach koło Brańska. Ale Jerzy Uścińowicz realizuje nie tylko projekty architektury sakralnej, choć wszystkie swoje projekty, sakralnymi nazywa. Przykładem – również wyróżnionym I nagrodą w konkursie i później także uhonorowanym za realizację – są teatry dla słynnego eksperymentalnego Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice”.



WYDARZENIA

JAKI MA BYĆ BIAŁYSTOK ZA SIEDEM LAT?
PREZYDENT PYTA MIESZKAŃCÓW W OTWARTEJ DEBACIE.

Przyszłość po godzinach

Rozwój, przyjazne miasto, nasza przyszłość – pod tymi hasłami w listopadzie zeszłego roku odbyło się spotkanie Tadeusza Truskolaskiego, prezydenta Białegostoku, z mieszkańcami miasta.

Nazywam je spotkaniem, ponieważ trudno nazwać to, co się odbyło, debatą czy nawet wymianą poglądów. Prezydent postawił pytanie: Jaki ma być Białystok za siedem lat? Odpowiedzi nie usłyszeliśmy.

Akcja o nazwie Twój Białystok 2020 ruszyła 21 listopada 2013 r. Zainaugurowała ją debata na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej. Władzom chodziło o uzyskanie opinii mieszkańców, jak widzieliby miasto w przyszłości. Na spotkanie przybyło przeszło 600 mieszkańców oraz zaproszeni goście: Szymon Hołownia – publicysta, Tomasz Bagiński – nominowany do Oscara reżyser, Grzegorz Należyty – dyrektor generalny spółki Power Generation Siemens, Jarosław Mojsiejuk – dyrektor ds. bezpieczeństwa w Cyfrowym Polsacie oraz Piotr Ciura – współtwórca łazików marsjańskich.

W trakcie luźnej rozmowy goście chwalili niewątpliwie zmiany, jakie zaszły w mieście. Opowiadali, jak postrzegają Białystok z perspektywy mieszkańca innego miasta, ale równocześnie stwierdzali, że nie jest to jeszcze miejsce, do którego mogliby wrócić i rozwijać swoje pasje, zainteresowania

oraz aby tu mieszkać i pracować. Szymon Hołownia podkreślał znaczenie dziedzictwa wielokulturowości miasta i regionu.

– Niech to będzie brand Białegostoku – mówił. – Chciałbym przywozić znajomych i mówić, że tu mają cały świat w pigułce.

Słusznie uznał, że dróg nam wystarczy i trzeba postawić na wspieranie kultury. Białystok powinien być miastem wielokulturowości, młodych naukowców i muzyki. Z kolei Tomasz Bagiński podkreślił wagę ciekawych imprez kulturalnych, które promują miasto.

Swoje pomysły przedstawili również mieszkańcy miasta. Zwracali uwagę na potrzebę inwestowania w edukację i turystykę, pobudzenie przedsiębiorczości i przyciąganie do miasta nowych inwestorów.

Niska frekwencja, brak merytorycznych pytań i poważnych propozycji był najpewniej spowodowany tym, że „Twój Białystok 2020” jest pierwszą akcją społeczną tego typu w Białymstoku. Brak merytorycznej dyskusji mógł być też wynikiem zbyt ogólnego tematu. Być może proste pytania, dotyczące konkretnych problemów, zainteresowałyby mieszkańców bardziej,

niż niesprecyzowana wizja „lepszego jutra”? Mamy przecież ważne pytania, kontrowersyjne decyzje i niezłatwione od lat sprawy: Jakie zabytki Białegostoku chronić? Czy wprowadzić na Dojlidy wysoką zabudowę? Co zrobić z Bojarami? Jak nowoczesnie rozwijać komunikację miejską? Być może tak postawione pytania spowodowałyby prawdziwą dyskusję, większą aktywność zwolenników różnych rozwiązań. Być może udałoby się stworzyć spójną wizję rozwoju miasta.

Opisywane spotkanie było pierwszym z cyklu, poprzedzonym otwarciem internetowej witryny www.twojbialystok2020.pl, na której można było umieścić swoje przemyślenia, co do wizji miasta w najbliższej przyszłości. Opinie mógł zamieścić każdy. W połowie stycznia br. Tadeusz Truskolaski podsumował pierwszy etap przedsięwzięcia. W ciągu niespełna dwóch miesięcy witrynę odwiedziło 1,5 tysiąca użytkowników, którzy nadesłali 500 opinii. Wyniki? Ponad 47% z nich dotyczy dalszej poprawy stanu dróg, prawie 22% – braku miejsc pracy, a aż 26% – tego, że potrzebne jest nam lotnisko. Głosy internautów nie są odosobnione. Magistrat zlecił bowiem Instytutowi Homo Homini przeprowadzenie badań na ten temat. Praktycznie pokrywają się one z opiniami uzyskanymi na stronie internetowej: 47,2% z nas chce dalszego budowania dróg.

Twój Białystok 2020 jest pierwszą akcją społeczną tego typu w Białymstoku. Jej celem jest odpowiedzialna dyskusja na temat przyszłości miasta.

TOMASZ ROGALA

Budynek usługowo-biurowy
Białystok, ul. Stofeczna 2 (Centrum)



sprzedaż lokali biurowo-usługowych od 17, 89m² do 474,73m²
budynek trzykondygnacyjny
parking podziemny, winda z parkingu podziemnego
centralna klimatyzacja
gotowy do odbioru

www.lokaeuslugowe.bialystok.pl

Apartamenty przy Operze
Białystok, ul. Kijowska 7 (Centrum)



W budynku znajduje się:
- stacja uzdatniania wody,
- monitoring instalacji sanitarnych,
- żaluzje odcięte wszystkich mieszkań,
- opcja klimatyzacji do każdego lokalu,
- wentylacja mechaniczna - zbiorcza,
- automatyka systemów sanitarnych.

WYSOKI STANDARD!

lokale usługowe na parterze o pow. od 60,69m² do 127,13m²
80 mieszkań i apartamentów o pow. od 34,37m² do 128,31m²
parking podziemny, winda z parkingu podziemnego
planowany termin zakończenia: II kwartał 2014r.

www.apartamentyprzyoperze.pl

GENERALNE WYKONAWSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

- materiały ścienne
- materiały wykończeniowe
- materiały ogólnobudowlane
- systemy ociepleń
- izolacje budowlanego
- chemia budowlana
- pokrycia dachowe

fadbet s.a. **SUPER OKAZJA BIAŁYSTOK - ul. Św. A. Baboli 3A - LOKAL USŁUGOWY - 125 m² - 2800 zł/m²**

Biuro sprzedaży: ul. 42 Pułku Piechoty 46, 15-181 Białystok, tel. 85 664 40 98, 664 40 71, 606 82 77 82, sekretariat@fadbet.com.pl, www.fadbet.com.pl
Hurtownia: ul. Szosa Knyszyńska 26, 15-694 Białystok-Fasty, tel. 85 743 83 21 do 27, handel@fadbet.com.pl

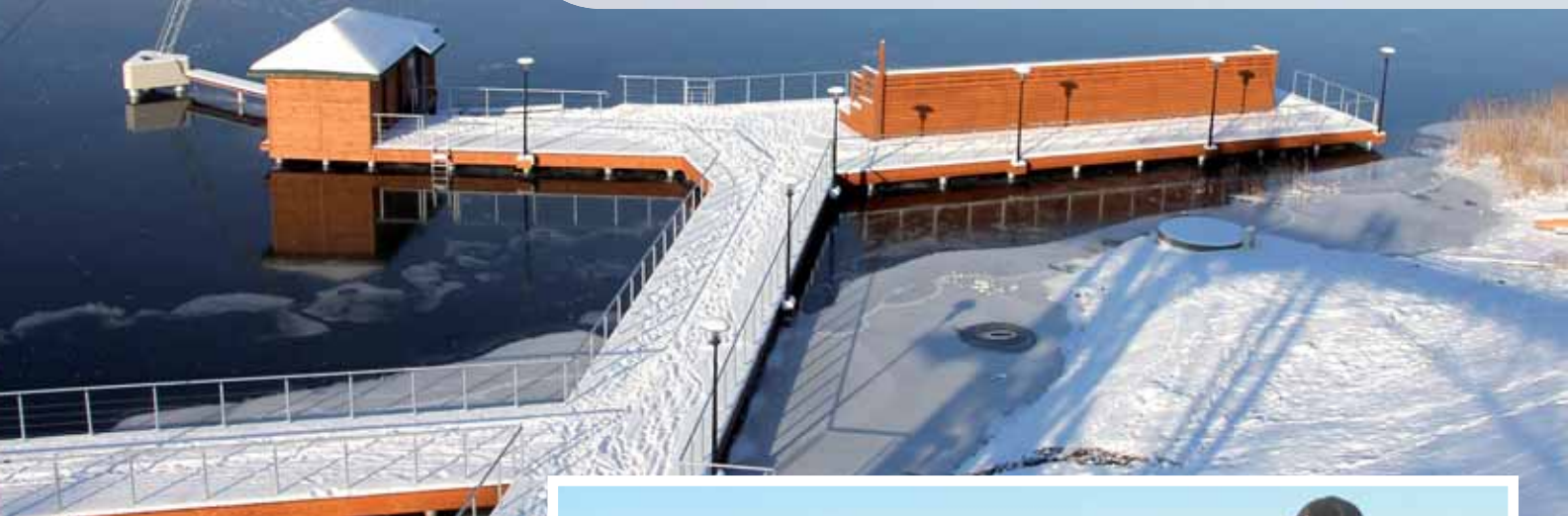


WYDARZENIA

ELEKTRYCZNY WYCIĄG NART WODNYCH POWSTAJE
PRZY WOJEWÓDZKIM OŚRODKU SPORTU I REKREACJI „SZELMENT” KOŁO SUWAŁEK

Po wodzie i po śniegu

Kiedy pod koniec stycznia wybierałam się na budowę wyciągu nart wodnych do Szelmetu, wszyscy w redakcji prostowali mnie, że nie ma tam czegoś takiego. No tak, utarło się nam, że jest to typowy ośrodek sportów zimowych. A całkiem nie słusznie... Zaplanujmy w tegoroczne wakacje wypad na narty wodne na jezioro Szelment Wielki.



Platformę startową łączy z lądem drewniane molo, na którym dobudowana jest widownia na ok. 110 miejsc siedzących. Całość tzn. molo i widownia wykonana została na siatce pali stalowych (198 szt.) wbitych w dno jeziora.

Tym bardziej, że Państwo jako turyści-inżynierowie podziwiać tam będziecie mogli nie tylko uroki polodowcowej rzeźby terenu Suwalszczyzny, ale i wspaniałe osiągnięcie inżynierów, którzy wybudowali te objekty.

To drugi w naszym województwie wyciąg nart wodnych. Pierwszy powstał w 2005 r. w Augustowie. Jest krótszy – 310x60 m i budowany był inaczej niż ten powstający obecnie. Zainteresowanych odsyłam do archiwalnych wydań „Biuletynu” sprzed hmm... dziewięciu lat. A teraz wracamy do Szelmentu.

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji „Szelment” znajduje się 15 km na północ od Suwałk, na pograniczu gmin Jeleniewo i Szypliszki. Od południa obejmuje Górę Jesionową o imponującej – jak na nasz region – wysokości 252 m n.p.m. To z powodu tej wyniosłości Szelment jest słynny wśród narciarzy. Pracuje tam siedem wyciągów orczykowych i kilka tras narciarskich o różnym stopniu trudności. Ofertę uzupełnia hotel z 39 miejscami noclegowymi, restauracją i salami konferencyjnymi. W ubiegłym roku powstał tu park linowy i profesjonalna ścian-



Wyciąg w Szelmentcie ma 13 zaczepów i jest w stanie wykonać 359 rund na godzinę. Na zdjęciu ekipa odpowiedzialna za budowę na tarasie wieży widokowej (od lewej): Artur Sikora – inspektor nadzoru, Krzysztof Makarewicz – inspektor nadzoru (sanit.), Oskar Kielczyk – kierownik robót, Piotr Zaborowski – kierownik budowy oraz Ireneusz Domański – Urząd Marszałkowski.

ka wspinaczkowa. Wyciąg nart wodnych jest kontynuacją rozbudowy ośrodka.

– Chodzi o impuls gospodarczy w regionie – wyjaśnia Ireneusz Domański, dyrektor Biura Inwestycji Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku, przedstawiciel inwestora. – Ten ośrodek dobrze wpłynął na otoczenie. Dzięki niemu rozwinęła się agroturystyka. Rozbudowa ma być kontynuacją dobrego trendu. Całość będzie mogła obsługiwać obecna załoga WOSiR Szelment.

Od północy Ośrodek graniczy z jeziorem Szelment Wielki. W tej przepięknej kotlinie

polodowcowej, w jakże trudnych do budowy warunkach, powstaje elektryczny linowy wyciąg do nart wodnych wraz z towarzyszącą mu infrastrukturą. Poza „gwoździem programu”, czyli rzecz jasna wyciągiem, na brzegu znajdą się jeszcze inne objekty. U podnóża skarpy, w bezpośrednim sąsiedztwie wyciągu znajduje się budynek zaplecza socjalno-magazynowego i sanitarnego dla narciarzy, obsługi i widzów. Wiedzie do niego nowa droga zakończona placem manewrowym tuż nad linią brzegową. Z wierzchołka skarpy można będzie wejść kładką dla pieszych na wieżę



Budynek o powierzchni użytkowej 133,5 mkw., powstał w technologii tradycyjnej, posadowiony na palach i płycie fundamentowej o grubości 50 cm. Można tu będzie coś zjeść, skorzystać z sauny, a w chłodniejsze dni wysuszyć się przy kominku. Zdjęcie zrobione jest z mola na jeziorze.

widokową o wysokości 19,7 m. Poza idealnym miejscem do podziwiania okolicy, będzie ona służyła jako zejście ze skarpy na nabrzeże. Zejście schodami lub zjazd windą.

Budowa ruszyła w maju ubiegłego roku. Szelment jest bardzo głębokim jeziorem – w najgłębszym punkcie dno jest na ok. 40 m poniżej lustra wody, średnio (w miejscu usytuowaniu masztów) – na ok. 17 m. Wyciąg składa się z czterech masztów ze stalowej kratownicy o profilu okrągłym z odciągami, zapobiegającymi złożeniu się konstrukcji. Maszty usytuowane są w narożach prostokąta o bokach 300x200 m. Jeden z nich jest masztem napędowym, dwa – zwrotnymi i jeden masztem zwrotnym z urządzeniem napinającym. Maszt, na którym znajduje się silnik, jest połączony z platformą startową. Na wysięgnikach masztów rozpięta jest lina ciągnąca narciarzy o długości 1000 m poruszana przez silnik elektryczny.

Każdy z czterech masztów posadowiony jest na trzech palach, dodatkowo, po trzy pale fundamentowe mają też odciągi. Łącznie trzeba było więc wyznaczyć na wodzie 36 punktów – tu ułkon w stronę geodetów – Bożeny Milewskiej i Stanisława Essela. Dokładnie w te miejsca wykonawcy musieli wbić pale, oczywiście w dno jeziora. Trzeba pamiętać, iż ważne było zachowanie kątów prostych, a więc dokładności wymiarów dla prawidłowego funkcjonowania wyciągu. Pale pod maszty miały długość 23,5-25,5 m, pod odciągi były krótsze – ok. 7 m. Przeciętnie jedna rura ważyła 3,5 tony. Panowie z ekipy szybko policzyli, że zatopili pionowo w wo-

dzie 2 km rur stalowych o łącznej wadze ponad stu ton.

Pale wbijane były z jednostki pływającej, składającej się z 16 pontonów, połączonych w prostokąt z otworem w środku. Z takiego podłoża pracowała koparka z zamontowanym wibromłotem z uchwytem bocznym ważąca 30 ton.

– Największe wyzwanie stanowiła oczywiście część inżynierska, ale my „pchamy się” zawsze w trudne tematy – opowiada Oskar Kielczyk, wiceprezes i kierownik robót z ramienia generalnego wykonawcy firmy Hydrobud Kielczyk z Białegostoku. – Firma wyrosła z naszej, to jest mojej i ojca pasji do

- Inwestor: Województwo Podlaskie
- Projekt: Biuro Projektów „Profil” Białystok, projektant: arch. Wojciech Lizurej
- Generalny wykonawca: Hydrobud Kielczyk sp. jawna Białystok
- Kierownik budowy: Piotr Zaborowski
- Kierownik robót: Oskar Kielczyk
- Inżynier budowy: Łukasz Nowicki
- Inspektorzy nadzoru: Artur Sikora (koordynujący) i Krzysztof Makarewicz (sanit.)

nurkowania i wszelkie prace związane z „trudną” wodą są dla nas wyzwaniem, których chętnie się podejmujemy. Tu niewątpliwie największą trudnością było właściwe ustawienie rur i ich zabetonowanie. Zazbrojone rury stalowe wypełnialiśmy betonem w taki sposób, aby nie miał on kontaktu z wodą, tzn. woda z rur została wypompowana, a zbrojenie zostało umieszczone w rurze tuż przed podaniem betonu. Beton transportowany był pontonami w koszach.

Warto dodać, że wszelkie prace utrudniała bardzo stroma skarpa, która uniemożliwiała wjazd nad brzeg jeziora jakimkolwiek sprzętem, a już na pewno nie betoniarką. Poza wyciągiem narciarskim na palach posadowiony jest budynek zaplecza – 46 sztuk o długości 10-12 m, 9 sztuk pod wieżą i 10 sztuk pod kładką. Pale górą wieńczą żelbetowe głowice, a na nich posadowione są maszty lub płyty pod obiekty.

– Były to bardzo trudne prace, opracowaliśmy własne metody i patenty, aby rozwiązywać problemy. Jak widać, sprawdziły się – nie chce zdradzać tajemnicy Piotr Zaborowski, kierownik budowy. – Wiadomo,



Konstrukcja kładki jest tak wykonana, aby była przyjazna dla nietoperzy – nocków łydkowatych. Ssaki te mają w Polsce tylko dwa łęgowiska, w tym jedno w wieży kościoła w pobliskim Jeleniewie. Inwestycja realizowana jest na obszarze ochrony przyrody Natura 2000.



że teren nabrzeżny niesie bardzo trudne warunki gruntowe. Napotkaliśmy tu torfy o miąższości 3-4 m, z wielu miejsc wybijają źródła trudne do opanowania. Musieliśmy wymienić ok. 1.500 msześć. gruntu.

Zadaniem wykonawcy było również uporządkowanie i wzmocnienie istniejącej skarpy

z uporządkowaniem zieleni. I choć to tak prosto brzmi, ingerencja w skarpe stanowiła poważne zagrożenie jej stateczności, co wymusiło konieczność zabezpieczenia jej ścianką szczelną z grodzic stalowych. Ze względu na pochylenie skarpy jest ona wyprofilowana i wzmocniona geokrata.

Inwestycja będzie gotowa w maju br. A więc zimę spędzamy na nartach w Szelmencie, a latem... znów wszyscy jedziemy na narty do Szelmentu.

TEKST I FOT. BARBARA KLEM

www.hydrobud.bialystok.pl
tel. 85 676 05 39

HYDROBUD Kielczyk Sp. J. w Białymstoku
firma istnieje od 1992 roku



Roboty palowe i umocnienie wykopów wykonywane młotem wibracyjnym z bocznym chwytem:

- pale z rur stalowych
- ścianki szczelne
- ścianki typu berlińskiego
- gwoździowanie

Wykonawstwo:

- obiektów hydrotechnicznych
- obiektów inżynierskich drogowych
- obiektów zabytkowych

Prace i ekspertyzy podwodne



WYDARZENIA

TRWA REALIZACJA PODLASIE SOLAR PARKU
- NAJWIĘKSZEGO W POLSCE ZESPOŁU FARM FOTOWOLTAICZNYCH

Tu się uprawia prąd

Idziemy dróżką pomiędzy polami. Oglądamy uprawy: kukurydza, buraki, znowu kukurydza, żyto, prąd... Tak, można powiedzieć, że na niektórych polach uprawia się prąd. Całe hektary pokrywają ustawione w kierunku słońca baterie fotowoltaiczne. I to u nas, na Podlasiu.



W pierwszym etapie inwestycji powstała farma w Lipsku k. Augustowa, której moc zainstalowana wynosi 0,3 MW. Od 20 grudnia 2013 r. produkowana tu energia elektryczna wpływa do sieci PGE Dystrybucja SA Oddział Białystok. Poza tą gotową instalacją, na terenie województwa podlaskiego, w miejscowościach: Jedwabne, Kolno, Łękowo (okolice Grajewa) i Zagroby Zakrzewo (okolice Zambrowa), na łącznej powierzchni 14 ha powstaną farmy fotowoltaiczne, które (łącznie z Lipskiem) wyprodukują moc rzędu 7 MW, zaspokajając zapotrzebowanie na prąd ponad 2,5 tys. gospodarstw domowych. Inwestycja pod nazwą Podlasie Solar Park realizowana jest w ramach spółek celowych należących do AMB Energia SA – dawniej Amber Energia SA.

Podlasie Solar Park jest największą inwestycją w fotowoltaikę na terenie Polski,

Ostatnim etapem projektu było odebranie 20 grudnia 2013r. instalacji przez operatora systemu dystrybucyjnego – PGE Dystrybucja SA Oddział Białystok. Od tego momentu energia wpływa do sieci zwiększając produkcję zielonej energii w ujęciu krajowym.

a elektrownia w Lipsku jest drugą w Polsce wolno stojącą elektrownią fotowoltaiczną, która będzie oddawała energię do sieci elektroenergetycznej.

– Jest to pierwsza i najmniejsza z elektrowni fotowoltaicznych, które zbudujemy w ramach kompleksu Podlasie Solar Park – mówi Przemysław Pięta, prezes zarządu AMB Energia. – Zaczęliśmy realizację tego projektu

od budowy najmniejszej instalacji po to, żeby przetestować cały proces budowy i przyłączenia farmy przy możliwie ograniczonych ryzykach. Budowę kolejnych będziemy zaczynać po zrealizowaniu przez dystrybutora w pełni jego zobowiązań wynikających z umowy przyłączeniowej. Inwestycja w Lipsku jest pierwszą farmą fotowoltaiczną na terenie PGE Dystrybucja. Jej przyłączenie to nauka zarówno dla nas jak i dla dystrybutora. Mam nadzieję, że przyłączenie kolejnych farm fotowoltaicznych pójdzie łatwiej. Plan jest taki, żeby farmę Kolno 2 o mocy 1,7 MW uruchomić do końca kwietnia br., farmę Kolno 1 o mocy 1 MW do końca lipca, a farmę Jedwabne o mocy 0,7 MW do końca sierpnia.

Poza wymienionymi farmami w ramach kompleksu Podlasie Solar Park chcemy

Cd. na str. 22



Cały proces budowy farmy słonecznej składał się z kilku etapów. Etap pierwszy to przygotowanie terenu i budowa ogrodzenia. Etap drugi – budowa przyłącza – podziemna linia 15 kV i słup elektroenergetyczny 15 kV. Etap trzeci – budowa farmy PV (panele, moduły, okablowania). Etap czwarty – posadowienie stacji transformatorowej Etap piąty – testy, próby, oddanie elektrowni do użytkowania.



Kolejowe jak nowe

– Tu zaczyna się Unia Europejska, tu jest brama na wschód. To ważne, by warunki odpraw, były zgodne z europejskimi standardami – mówił Maciej Żywno, wojewoda podlaski, który 10 stycznia, oficjalnie otworzył nowe obiekty kolejowego przejścia granicznego w Siemianówce.

Celem przebudowy jest dostosowanie kolejowego przejścia granicznego w Siemianówce do standardów Unii Europejskiej dla jej zewnętrznych granic oraz wymogów porozumienia z Schengen. Inwestycja przyczyni się do wzrostu bezpieczeństwa, a także uszczelnienia granicy Unii Europejskiej, poprawy funkcjonowania kolejowego przejścia granicznego w Siemianówce w zakresie ruchu towarowego, skrócenia czasu odprawy celnej dla składów pociągów.

Z danych Izby Celnej w Białymstoku wynika, że w 2013 r. granicę w Siemianówce przekroczyło ponad 24,2 tys. wagonów; w 2012 r. było to 22,1 tys. wagonów. Skontrolowano blisko 3,9 tys. osób obsługujących pociągi towarowe. Po rozbudowie, na przejściu w Siemianówce będzie odprawianych nawet osiem pociągów dziennie, kiedy do tej pory były to tylko cztery.

Przebudowę przejścia opisywaliśmy w grudniowym wydaniu „Biuletynu Informacyjnego” w 2012 r. Przypomnijmy krótko, że umowę z wykonawcą wojew-

oda podlaski podpisywał pod koniec sierpnia 2012 r. Inwestycję, wg projektu Przedsiębiorstwa Projektowo-Budowlanego „Ekobud” z Łodzi prowadziła Skanska SA Warszawa.

– Zrealizowana przez nas inwestycja obejmowała prace związane z realizacją kompleksu budynków wraz z otaczającymi je drogami wewnętrznymi, ciągami komunikacji pieszej oraz zielenią. Projekt został podzielony na trzy etapy. Skanska odpowiadała za wykonanie I i III etapu – opowiada Krzysztof Chwieduk, kierownik budowy z ramienia firmy Skanska. – W wykonanych obiektach wykorzystano różne technologie, począwszy od tradycyjnych konstrukcji murowych wraz z rdzeniami, słupami i podciągami żelbetowymi po prefabrykowane stropy i konstrukcje stalowe. Zastosowano również drewnianą więźbę dachową nawiązującą do charakteru regionu. W ramach projektu wykonaliśmy pełne uzbrojenie terenu. Z uwagi na jego ukształtowanie zastosowaliśmy rozwiązanie w postaci montażu przepom-



Fot. Podlaski Urząd Wojewódzki

Inwestycja niemal podwoiła przepustowość przejścia.

powni ścieków sanitarnych. Wody opadowe z dachów i parkingów trafiają teraz do modułów Drainfix Twin, gdzie są magazynowane, a następnie rozsączane. Ponadto wykonaliśmy kotłownię olejową o mocy 420 kW, w pełni zautomatyzowaną, która to obecnie zapewnia ciepło budynkom znajdującym się na terenie przejścia. Obiekty zostały standardowo wyposażone w wodę, kanalizację, c.o. c.t, wentylację mechaniczną i klimatyzację.

Cała inwestycja kosztowała 17,5 mln. zł. 85% tej kwoty pochodzi ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

BARBARA KLEM

Cd. ze str. 21

jeszcze uruchomić dwie farmy fotowoltaiczne o łącznej mocy ok. 1,5 MW. Planujemy, że stanie się to w roku 2015.

– Rozwój sektora energetyki odnawialnej w Polsce uzależniony jest od istniejących regulacji i konkurencyjności poszczególnych technologii – mówi Przemysław Pięta. – Mam nadzieję, że już niedługo sytuacja regulacyjna ulegnie stabilizacji i źródła OZE będą mogły rozwijać się równoległe do źródeł konwencjonalnych tak jak odbywa się to w większości krajów na świecie. Polska w swym przywiązaniu do węgla i sceptycyzmu do OZE jest już osamotniona.

Wróćmy jeszcze na plac budowy do Lipska, aby przybliżyć Czytelnikom sposób realizacji takiej inwestycji. Budowa farmy słonecznej (fotowoltaicznej) w Lipsku, stanowiącej pierwszy etap realizacji kompleksu Podlasie

Solar Park rozpoczęła się w sierpniu 2013 r. Instalacja składa się z 1.120 paneli ustawionych na ziemi na specjalnych konstrukcjach. Wszystkie skierowane są w stronę południową. W pierwszej fazie realizacji przygotowany został teren i posadowione ogrodzenie. Kolejnym etapem było postawienie konstrukcji mocującej pod panele fotowoltaiczne i inwertery (przetwarzające prąd stały na prąd zmienny). Równoległe prowadzona była budowa przyłącza do linii średniego napięcia wraz ze stacją transformatorową. Moduły fotowoltaiczne zamocowane zostały szeregowo i połączone z inwerterami, które zapewniają łączność ze stacją transformatorową. W stacji odbywać się będzie pomiar wyprodukowanej czystej energii, co umożliwi jej sprzedaż do sieci dystrybucyjnej. Ostatnim etapem projektu jest odebranie instalacji przez operatora systemu dystrybucyjnego – PGE Dystrybucja SA Oddział Białystok. Od

tego momentu energia zacznie wpływać do sieci zwiększając produkcję zielonej energii w ujęciu krajowym.

– Realizacja inwestycji w Lipsku to dla nas sprawdzian przed budową kolejnych farm w ramach projektu Podlasie Solar Park, w Kolnie i Jedwabnem. Fakt, że poszczególne etapy były oddawane terminowo, to dobra prognoza przed przystąpieniem do budowy większych obiektów w tym regionie – kończy optymistycznie Przemysław Pięta.

Projekt pod nazwą „Elektrownia słoneczna (fotowoltaiczna) Lipsk” jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 oraz z budżetu Państwa.

BARBARA KLEM
FOT. AMB ENERGIA

JAK POBRAĆ ZAŚWIADCZENIE ELEKTRONICZNE?

Zachęcamy wszystkich członków Podlaskiej OIBB do korzystania z portalu PIIB, za pośrednictwem którego możliwe jest nie tylko pobieranie zaświadczeń elektronicznych ale także korzystanie z nowoczesnej formy kształcenia, jaką jest e-learning oraz Norm Polskich. Ze względu na ogromną ilość pytań, poniżej przedstawiamy krok po kroku sposób aktywacji konta oraz weryfikacji podpisu na zaświadczeniu.

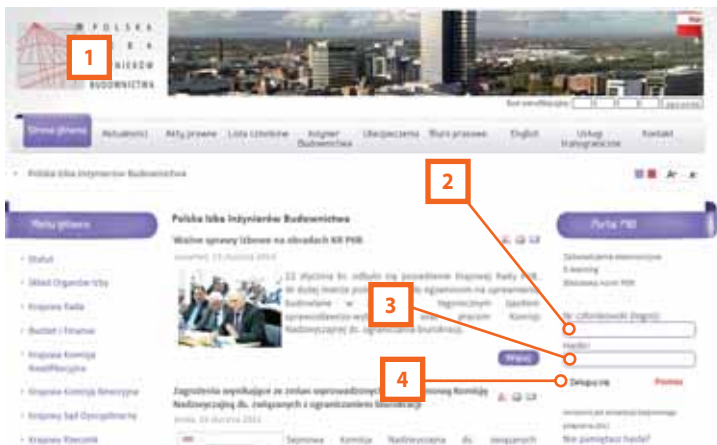
To proste!

Wymóg minimalny:

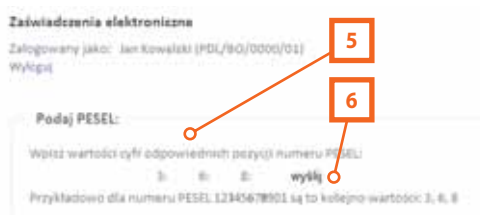
komputer z dostępem do internetu.

KROK PIERWSZY: AKTYWACJA KONTA NA PORTALU PIIB

1. Otwieramy stronę internetową PIIB www.piib.org.pl



2. W polu „Login” wpisujemy pełny numer członkowski.
3. W polu „Hasło” wpisujemy hasło aktywacyjne.
4. Klikamy „Zaloguj się”



5. Po zalogowaniu w pustych polach należy podać wskazane cyfry PESELU.
6. Następnie klikamy „Wyślij”.



7. W polu „Adres e-mail” wpisujemy swój adres e-mail, a następnie klikamy „Wyślij”. (Uwaga! Jeden adres e-mail może być przypisany tylko do jednej osoby). Na podany adres wysyłany jest link aktywacyjny. Po odebraniu wiadomości e-mail i kliknięciu w link przechodzimy do ustalenia właściwego hasła dostępu, znanego już tylko osobie je ustalającej.



8. W polu „Nowe hasło” wpisujemy hasło składające się z co najmniej 8 znaków, w tym (obowiązkowo!) z dużych i małych liter oraz cyfr.
9. Następnie powtarzamy hasło.
10. Klikamy „Zmień”. Operacja ta kończy proces aktywacji konta członkowskiego.



KROK DRUGI: WERYFIKACJA PODPISU ELEKTRONICZNEGO

1 Zaświadczenie z żółtym znakiem zapytania w lewym dolnym rogu jest nieważne. Taka ikonka oznacza, że Twój komputer (a ściślej program Acrobat Reader) nie rozpoznaje certyfikatu, którym zostało podpisane zaświadczenie.

jest członkiem Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa i posiada wymagane ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej.

Niniejsze zaświadczenie jest ważne od 2014-01-01 do 2014-12-31.

Zaświadczenie zostało wygenerowane elektronicznie i apatrzona bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu w dniu 2013-12-02 roku przez:

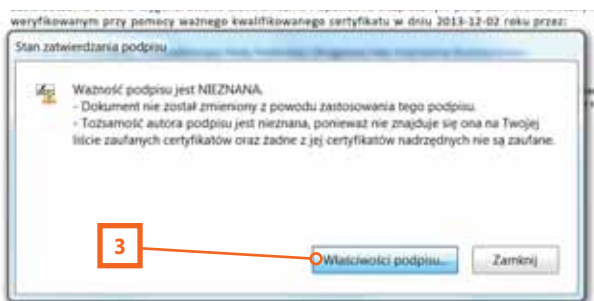
Przewodniczący Rady Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

(Zgodnie art. 5 ust 2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. 2001 Nr 139 poz. 1450) dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami elektronicznymi.)

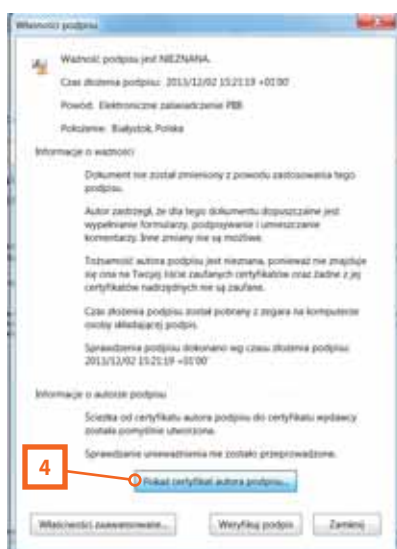
* Weryfikację poprawności danych w niniejszym zaświadczeniu można sprawdzić za pomocą numeru weryfikacyjnego zaświadczenia na stronie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa www.pib.org.pl lub kontaktując się z biurem właściwej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Tożsamość podpisującego jest nieznaną

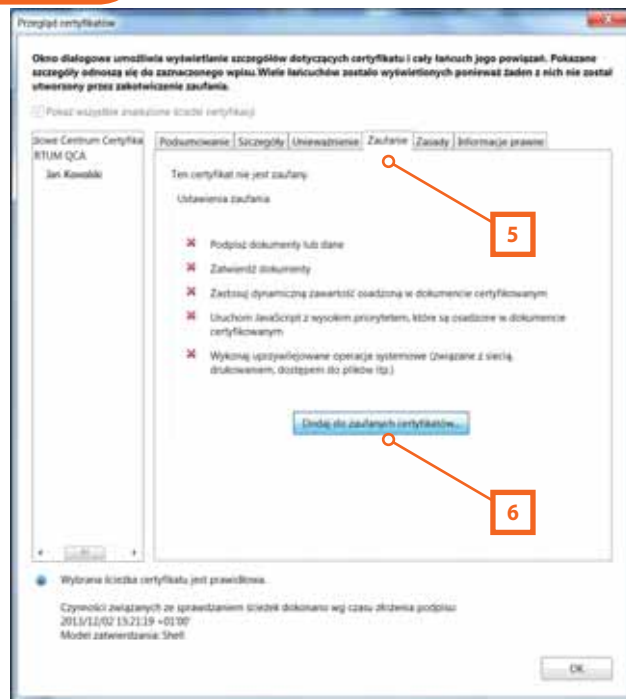
1. Aby zweryfikować podpis elektroniczny na zaświadczeniu, należy otworzyć je w programie Acrobat Reader.
2. Klikamy na symbol znajdujący się w lewym dolnym rogu zaświadczenia.



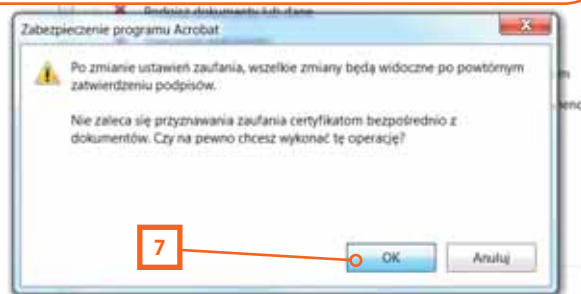
3. Następnie należy kliknąć na „Właściwości podpisu”.



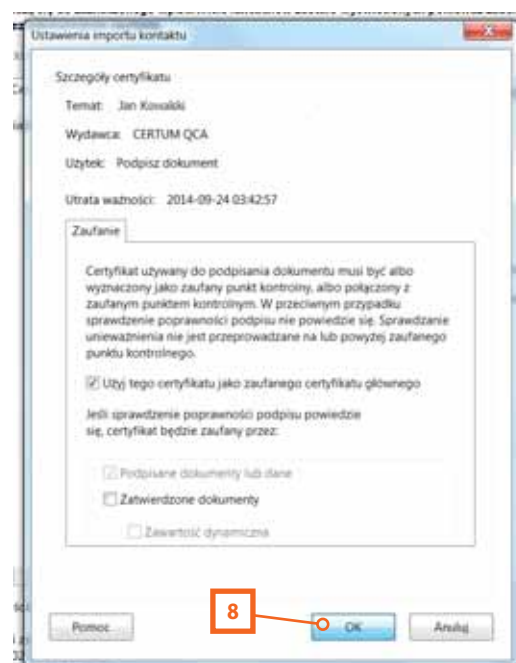
4. W polu właściwości wybieramy opcję „Pokaż certyfikat autora podpisu”.



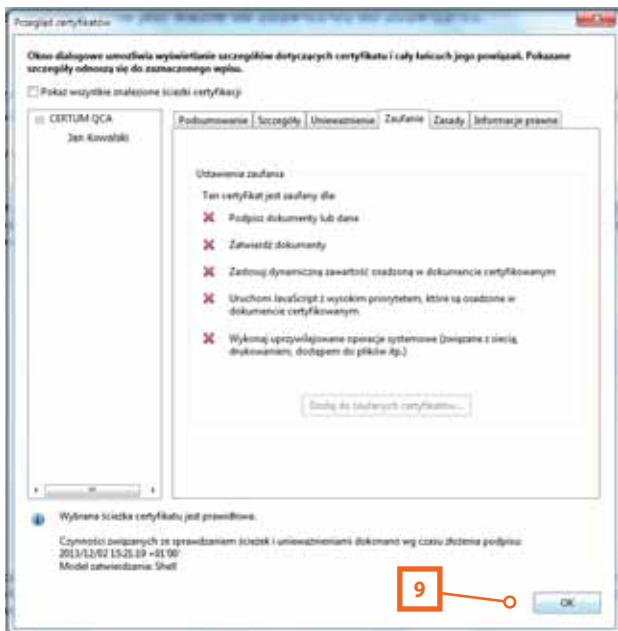
5. Klikamy w zakładkę „Zaufanie”, aby przejść do okna dodawania certyfikatu do zaufanych.
6. Następnie klikamy „Dodaj do zaufanych certyfikatów...” dodając w ten sposób certyfikat do zaufanych.



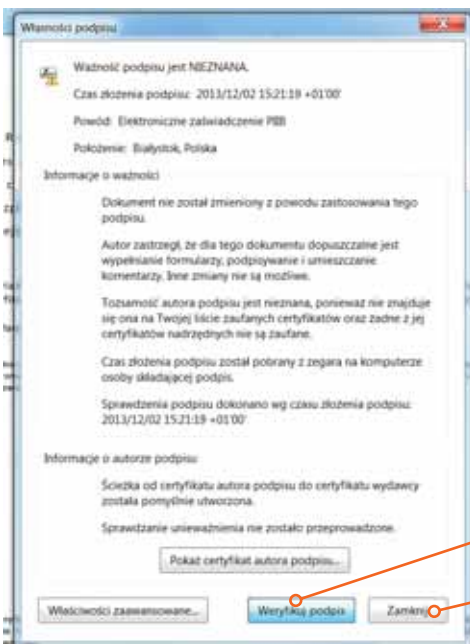
7. Akceptujemy klikając OK.



8. Akceptujemy użycie certyfikatu klikając OK.



9. Aby wyjść z okna „Przegląd certyfikatów” klikamy OK.



10. Następnie wybieramy „Weryfikuj podpis”.

11. Po weryfikacji klikamy „Zamknij”.

Zaświadczenie zostało wygenerowane elektronicznie i opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu w dniu 2013-12-02 roku przez:

Przewodniczący Rady Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

(Zgodnie art. 5 ust 2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. 2001 nr 130 poz. 1432) dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi.)

* Weryfikację poprawności danych w niniejszym zaświadczeniu można sprawdzić za pomocą numeru weryfikacyjnego zaświadczenia na stronie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa www.pib.org.pl lub kontaktując się z Biurem właściwej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.



12. Po zatwierdzeniu podpisu, ikona w lewym dolnym rogu strony powinna wyglądać następująco.

PRODUCENT BETONU TOWAROWEGO

OFERUJEMY:

- **Beton towarowy B-7,5 : B-50**
- **Betony mostowe i drogowe, podbudowy**
- **Betony specjalne**

POSIADAMY:

- **sprzęt do transportu i podawania betonu**
- **własne laboratorium, certyfikaty**
- **pompy do podawania betonu do 52 m.**

PRODUKCJA BETONU
15-620 Białystok, ul. Elewatorska 13
tel.(85)662-72-22, fax(85)652-09-96

www.rabet.pl e-mail - rabet@rabet.pl

PRINZ Polska Sp. z o.o. tel. 61 863 80 88

usługi | sprzęt | materiały | współpraca

Trwałe i natychmiastowe zabezpieczenie przed wilgocią kapilarną

PRINZ Polska

OSUSZANIE MURÓW METODĄ CIĘCIA

www.osuszanie-prinz.com.pl

Opracowano na podstawie programu Adobe Acrobat Reader 11.0.



Kleeberg na materacu

Na półtora kilometrowym odcinku przebudowywanej drogi, tylko 600 m to strictly drogowy przekrój. Resztę stanowią specjalistyczne roboty ziemne i obiekty inżynierskie. Wśród nich dominuje geomaterac wzmacniający grunt i ułatwiający przepływ wód gruntowych. Jest to pierwsze takie rozwiązanie w naszym regionie.

Przebudowa ul. Generała Franciszka Kleeberga zakończy kilkuletnią rozbudowę Trasy Generalskiej w Białymstoku. Tędy – już w tym roku – będzie można sprawnie jechać z Warszawy w kierunku przejścia granicznego w Bobrownikach, co pozwoli wy prowadzić ruch tranzytowy z takich ulic jak Towarowa, Piastowska czy Szosa Baranowicka w mieście.

Ul. Kleeberga zostanie przebudowana na całej długości – od skrzyżowania z ul. Produkcijną do granic miasta. Będzie poszerzona do przekroju dwujezdniowego (każda jezdnia po dwa pasy ruchu o szerokości 3,5 m). Nitka prowadząca do stolicy pobiegnie śladem drogi istniejącej, a druga zostanie wybudowana od strony osiedla TBS. Między obiema jezdniami powstanie 4-metrowa wyspa rozdzielająca z barierą ochronną. Ulica po przebudowie będzie miała standard drogi ekspresowej, czyli bezkolizyjne skrzyżowania oraz chodniki i ścieżki rowerowe po obu stronach.

Prace przy przebudowie rozpoczęły się rok temu. Na początku była to wycinka



W ramach rozbudowy ul. Kleeberga zostaną przebudowane dwa węzły komunikacyjne: na skrzyżowaniu z ul. Kołłątaja i ul. Przędzalnianą oraz na skrzyżowaniu z ul. Narodowych Sił Zbrojnych i Szosą Ełką. Oba zaprojektowane są jako skrzyżowania dwupoziomowe z estakadą na kierunku głównym ul. Kleeberga. Pod nimi znajdują się ronda o średnicy 58 m.

drzew i krzewów rosnących w pobliżu ulicy. Na potrzeby inwestycji znikło ponad 3.800 drzew oraz ponad 7.300 mkw krzewów. 26 kwietnia zeszłego roku została podpisana

umowa z wykonawcą, a 23 maja przekazano Strabagowi plac budowy. Na realizację inwestycji firma ma 18 miesięcy.

– Inwestycja jest skomplikowana, bo niemal jedną trzecią jej długości (420 m) stanowią obiekty inżynierskie – mówi Daniel Skóra, kierownik Grupy Oddział Mostowy Centralno-Wschodni Strabag w Białymstoku. – Można powiedzieć, że są to sprawdzone realizacje, bo niedawno zakończyliśmy przecież przebudowę ul. Andersa, gdzie budowaliśmy podobnej długości estakadę. Jednak tu spotkaliśmy zdecydowanie inne warunki gruntowe. Inne, znacząco gorsze.

O złych warunkach gruntowych w rejonie inwestycji mogą świadczyć hały ziemi składowanej z czasów budowy osiedla TBS – obecnie służące jako górki saneczkowe dla dzieci. Dużo rosnącej wokół olszyny, to dowód, że jest to wysychające rozlewisko rzeki. Stara droga budowana była więc na gruntach nasypowych.

– Według decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych, plac budowy przecina staro-



Fot. Barbara Klem

Ekipa odpowiedzialna za realizację ostatniego odcinka Trasy Generalskiej (od lewej): Grzegorz Romaniuk – kierownik robót mostowych, Daniel Skóra – kierownik Grupy Oddział Mostowy Centralno-Wschodni Strabag w Białymstoku, Dariusz Kaczmarczyk – kierownik budowy, Tadeusz Maciak – inspektor nadzorujący roboty mostowe oraz Antoni Pieciun – inspektor robót drogowych.



Fot. Barbara Klem

Materac geotechniczny ma właściwości filtrujące, a jednocześnie wzmacniające. Do jego wykonania zużyto geotkaninę w takiej ilości, że pokryłaby ona 24 pełnowymiarowe boiska piłkarskie.



Droga zakończy się tuż przed torami PKP relacji Białystok-Elk. Zdjęcie pokazuje, jak wysoko wyniesiona została jezdnia.

rzecze Białej, a od strony ul. Wróblewskiego sąsiaduje z torfowiskiem wiszącym, na którym występują chronione gatunki storczyka – wyjaśnia Dariusz Kaczmarczyk, kierownik budowy z ramienia Strabag-a. – To było powodem do zastosowania materaca geotechnicznego pod budowanymi jezdniami, który umożliwi swobodny przepływ wód gruntowych między stroną północną drogi, a południową.

Materac wcale nie jest miękki, jakby sama nazwa sugerowała. To po prostu kamienie, zawinięte w odpowiedni materiał. Kleebergowi nie będzie więc wygodnie. A wracając do języka bardziej technicznego, serce materaca stanowi kruszywo łamane o współczynni-

ku filtracji wody 40 m/dobę. Na początku korytuje się profil jezdni, zagłębiając się aż w grunt rodzimy. Jest to różna głębokość, 1-4 m, a miejscach najwyższych nasypów przy najazdach na obiekty sięga nawet 9 m. Warto wtrącić, iż rzędna materaca dopasowana jest do rzędnych terenu, a nie ma nic wspólnego z niweletą drogi. W wykopie układa się, a właściwie rozściela geokompozyt – specjalny materiał składający się z siatki i geowłókniny. Na tak przygotowane podłoże sypane jest kruszywo do wysokości 50 cm, które od góry zawija się geokompozytem. I później czynność powtarza się jeszcze raz, by otrzymać dwa materace łącznej grubości 100 cm.

– Materac obejmuje 740 mb drogi i okrywa szerokość całego korpusu od podstawy nasypu do drugiej podstawy. W najszerszym miejscu jest to ok. 54 m. Łącznie zużyjemy 170 tys. mkw. geokompozytu i 35 tys. ton kruszywa. Aż żal to zakopywać w ziemi – podsumowuje z humorem kierownik budowy.

A zakopać trzeba, bo na tak wykonanym materacu, którego widzieć nie będziemy, wykonane zostaną kolejne warstwy drogi, czyli nasyp i konstrukcja.

Ciekawostką tej inwestycji są duże przekroje kolektorów deszczowych o średnicy np. 1.600 mm. Dodatkowo wymagały one zagłębienia na 8 m.

PREFABRYKATY WIELKOWYMIAROWE



Belki IG na Obwodnicy Śródmiejskiej Wrocławia



Belki struno-kablobetonowe – modernizacja linii kolejowej Warszawa-Gdynia



Przekrycie tunelu – Węzeł Okęcie Warszawa



Widok mostu z belek GT – Autostrada A2 (Obiekt WD 296)

ergon

- belki mostowe o rozpiętości do 45 m
- możliwość produkcji i dostawy prefabrykatów o ciężarze do 160 ton
- belki katalogowe: IG ERGON, KUJAN, KUJAN NG, DS, T, GT, WBS
- elementy prefabrykowane według indywidualnych rozwiązań

ERGON Poland Sp. z o.o.
ul. Grójecka 19, Badowo Mściska
96-320 Mszczonów
tel. +48 (46) 858 18 26
e-mail: sprzedaz@ergon.pl
www.ergon.pl
www.facebook.com/Ergon.Poland

- Inwestor: Miasto Białystok
- Projekt: Konsorcjum firm: Pracownia Inżynierskie „Socha” z Bydgoszczy, Biuro Projektów Drogowych Poznań, Pracownia Projektowa „KP Projekt” Bydgoszcz oraz DM Projekt Białystok
- Główny Projektant: Michał Delmaczyński, Socha Bydgoszcz
- Generalny wykonawca: Strabag
- Kierownik budowy: Dariusz Kaczmarczyk, Strabag
- Kierownik Robót Mostowych: Grzegorz Romaniuk, Strabag
- Nadzór inwestorski zewnętrzny: Usługi Inżynierskie MT-Mosty Tadeusz Maciak (mostowe), Dariusz Mocarski (teletechnika)
- Inspektorzy nadzoru: Antoni Pieciun (drogowe), Robert Dryl (sanit.), Emilian Łukasz Bołtryk (el.), Krystyna Łapińska (konst. tech.) i Tadeusz Maciak (mostowe)



Posadowienie estakad zaplanowane zostało na palach wielkośrednicowych (1,20 m) wierconych w osłonie rury obsadowej. Na zdjęciu prace na skrzyżowaniu z ulicami: Przędzalnianą i Kołłątają.

– Takich głębokości nie dało się osiągnąć z poziomu terenu – mówi Dariusz Kaczmarczyk. – Musieliśmy zdejmować warstwę ziemi, pozostawiać pomosty robocze, z których koparka była w stanie zagłębiać się niżej.

No i po tych nowościach przyszedł czas na gwiazdy inwestycji, czyli dwie estakady. Zdążyliśmy się do nich przyzwyczaić, my – kierowcy i inżynierowie – jako ich wykonawcy. Ale trudny grunt znacznie skomplikował temat tym drugim, czyli inżynierom mostowcom.

– Prace rozpoczęliśmy od estakady na skrzyżowaniu z ul. Przędzalnianą i Kołłątają, gdzie nie napotkaliśmy większych problemów – relacjonuje Daniel Skóra. – Sytuacja zmieniła się po rozpoczęciu palowania estakady na skrzyżowaniu z Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ) i Szosą Elcką, gdzie pierwotnie zaprojektowano pale o długości 18 m. Jednakże na głębokości ok. 16 m dowierciliśmy się do pokładów piasków z wodą pod ciśnieniem z tzw. wodami artezyjskimi. Istniało ryzyko, że tak długie pale osłabią nośność obiektu. Przy wykonywaniu pierwszych pali ujawniły się problemy techniczne i wówczas zapadła

decyzja o ich skróceniu do 11-14 m. Na zlecenie projektanta przeprowadzono szczegółowe badania każdej podpory i dla każdej dobrano indywidualną długość pala. Pozwoliło to na zatopienie pali w glinie zwartej, nie wchodząc w problematyczne warstwy piasków. Posadowienie palowe estakady wydłużyło się i zamiast planowanego zakończenia w roku ubiegłym, ma się zakończyć do końca marca 2014 r.

Na tak przygotowanych fundamentach budowana będzie 9-prześłowa estakada o głównej konstrukcji z prefabrykowanych belek sprężonych typu T. Każda belka będzie miała 27 m długości i wagę ok. 30 ton. I każda wymaga oddzielnego, ponadgabarytowego transportu na plac budowy i montażu. Zajmie się tym firma Ergon Mszczonów. A, że łącznie obiekt pochłonie 234 belki, to prace potrwać półtora miesiąca. Będzie to wyzwanie logistyczne dla budowy, gdyż droga cały czas ma być przejezdna.

Druga estakada na skrzyżowaniu z ul. Przędzalnianą i Kołłątają powstaje w konstrukcji stalowej, ważącej łącznie 1.154 tony. Montaż konstrukcji, z uwagi na brak miejsca i prace „pod ruchem”, również jest wyzwaniem. Rozpoczęcie prac planowane

jest na w marzec 2014 r. Zajmie się tym firma Mostostal z Kielc.

– O powadze inwestycji świadczy też jej ogrom – podsumowuje Daniel Skóra. – Zużyjemy ok. 9 tys. msześc. samego betonu konstrukcyjnego, prawie drugie tyle zużyte zostanie na pale. Wmontujemy 2,6 tys. ton stali zbrojeniowej i dodatkowo 1.154 tony konstrukcyjnej stali mostowej o podwyższonej wytrzymałości S420 M.

Ponadto zakres inwestycji obejmuje budowę dróg zbiorczych, budowę i przebudowę kanalizacji, sieci wodociągowej i oświetlenia. Wzdłuż osiedla TBS i w okolicach Cefarmu pojawiają się ekrany dźwiękochonne. Przy nowej drodze powstaną przepusty i ogrodzenia. Ponadto wykonawca zajmie się ustawieniem nowego oświetlenia oraz robotami podziemnymi, m.in. budową kanalizacji deszczowej, przebudową sieci gazowej, kanalizacji czy ciepłociągu.

Gotową północną obwodnicą Białegostoku mamy jeździć już w październiku tego roku. Inwestycja będzie kosztować 106.820.277,92 zł brutto, z czego blisko 70% dopłaca Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

BARBARA KLEM





WYDARZENIA

ROZBUDOWUJE SIĘ JEDYNA W REGIONIE SZKOŁA
Z MIĘDZYNARODOWĄ MATURĄ – II LO PRZY UL. NAREWSKIEJ W BIAŁYMSTOKU

Budowa na maturze

– Niewielka i tradycyjna budowa – opisuje Piotr Tarasiuk, kierownik budowy. – Jedyna w Polsce płn.-wsch. szkoła, przygotowująca do międzynarodowej matury – chwali się Dariusz Bossowski, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku.

To pilna i ważna inwestycja II Liceum Ogólnokształcącego im. księżnej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej w Białymstoku. Dwa lata temu szkoła dostała akredytację na prowadzenie międzynarodowej matury. II Liceum jest tym samym prekursorem – pierwszą szkołą w regionie północno-wschodnim, która ma program matury międzynarodowej. Uczniowie, którzy zdecydują się ją zdawać, nie uczą się wszystkich przedmiotów. Tylko wybierają je zgodnie z własnymi zainteresowaniami i planami na dalszą edukację. Cykl kształcenia trwa w sumie trzy lata, ale pierwszy rok jest okresem przygotowawczym, a dwa kolejne już typowym kształceniem w kierunku międzynarodowej matury. Wszystkie zajęcia prowadzone są wtedy w języku angielskim.

A przeprowadzanie takiego egzaminu dojrzałości wiąże się z koniecznością spełnienia wielu restrykcyjnych warunków, związanych m.in. z zapleczem lokalowym. Dla przykładu, zajęcia powinny odbywać się w grupach liczących 7-10 osób.

– Brakuje nam małych sal lekcyjnych, a co za tym idzie możliwości prowadzenia zajęć laboratoryjnych w małych grupach – mówi Dariusz Bossowski. – Już w poprzednie wakacje zrobiliśmy wszystko, co się dało w obec-



Szkoła przy ul. Narewskiej to nie tylko Liceum. Mieści się tu też – najlepsze wg rankingu – Publiczne Gimnazjum nr 32 Dwujęzyczne. Łącznie do szkoły uczęszcza 1000 uczniów, z czego 64 przygotowuje się do międzynarodowej matury. Na zdjęciu widok na zimowy plac budowy.

nym budynku szkoły. Przeprowadziliśmy modernizację, podzieliśmy sale na mniejsze. Ale to wciąż mało, a po wakacjach przyjdą przecież kolejni uczniowie. Potrzebne są też oddzielne sale do egzaminowania, czy nauki języków obcych.

Od połowy listopada zeszłego roku ruszyła więc rozbudowa. Przy szkole powstaje parterowy budynek z podpiwniczeniem, o powierzchni użytkowej prawie 800 mkw. Dobudowywany jest do istniejącego obiektu od strony ul. Świętokrzyskiej (w kierunku sąsiadujących z inwestycją ogródków działkowych). Ze starym budynkiem szkoły zostanie połączony łącznikiem.

Znajdzie się w nim siedem sal. Każda z nich przewidziana będzie dla maksymalnie 18

- Inwestor: Miasto Białystok
- Projekt: Marek Wojtecki, Sato Białystok
- Generalny wykonawca: Mark-Bud Białystok
- Kierownik budowy: Piotr Tarasiuk, Mark-Bud Białystok
- Inspektorzy nadzoru: Henryk Burak (bud.), Zbigniew Sołomianko (el.) i Anna Pośpiech (sanit.)

uczniów. Mają powstać tam również toalety, pomieszczenia gospodarcze i techniczne. Obiekt ma być dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

– Z inżynierskiego punktu widzenia budowa nie jest trudna ani szczególnie – mówi Piotr Tarasiuk, kierownik budowy z ramienia generalnego wykonawcy, firmy Mark-Bud z Białegostoku. – Jest to typowy budynek. Posadowiliśmy go na żelbetonowych ławach fundamentowych. Z gruntem nie było problemów. Ściany piwnic wybudowane są z bloczków betonowych a ściany piętra z silikatów. Stropy tworzą prefabrykowane płyty kanałowe. Całość przykryje płaski dach z płyt DKZ. Elewacja będzie się komponowała z wyprawą ścian istniejącego budynku. Inwestycja ma być skończona już w czerwcu. Tak więc nowy rok szkolny 2014/15 szkoła inauguruje na powiększonym metrażu.

– Jesteśmy zadowoleni, że organ prowadzący, czyli Urząd Miasta Białegostoku widzi potrzebę inwestowania w uzdolnioną młodzież – podsumowuje dyrektor. – Rozbudowa usprawni organizację pracy całej szkoły i stworzy doskonałe warunki do nauki.

W maju 2015 r. 30 pierwszych osób przystąpi po raz pierwszy w Białymstoku do międzynarodowej matury. Już teraz trzymamy za nich kciuki, wszystkie uczelnie świata będą dla nich otwarte.



Budowa typowa, oceniają inżynierowie. Szkoła – nietypowa. Wg rankingu Perspektyw II LO ma 100% zdawalność matury i znajduje się w setce najlepszych polskich liceów i przysługuje mu tytuł „Złotej Szkoły 2014”. Na zdjęciu (od lewej): Piotr Tarasiuk – kierownik budowy, Henryk Burak – inspektor nadzoru, Dariusz Bossowski – dyrektor II LO oraz Marek Wojtecki – projektant.

TEKST I FOT. BARBARA KLEM



Owiany duchem patriotyzmu

Konstanty Patejuk, Zygmunt Szmulik, śp. Augustyn Całka i Władysław Stanisław Podolski – to członkowie Podlaskiej OIIB, którzy w zeszłym roku otrzymali odznaki honorowe „Za zasługi dla budownictwa”, przyznawane przez Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. O przyznanie odznak wystąpił samorząd zawodowy, mając na uwadze bogaty dorobek zawodowy wyróżnionych.

O tym, jak trudne wydarzenia kształtowały i, zarazem, hartowały inżynierów odbudowujących Polskę po drugiej wojnie światowej, możemy dowiedzieć się ze wspomnień, którymi zechciał się z nami podzielić Władysław Stanisław Podolski – jeden z najstarszych członków naszej Izby. Posłuchajmy, czyli przeczytajmy (uśmiech).

Urodziłem się w 1923 r. w Czarnocinku, powiat Ciechanów w woj. warszawskim. W 1937 r. ukończyłem szkołę powszechną, a po niej dwie klasy gimnazjum. Tyle zdążyłem przed wybuchem wojny. Ponieważ w 1920 r. mój ojciec walczył, od dziecka wychowywany byłem w duchu patriotyzmu. Tę ideę umocniło we mnie również harcerstwo, do którego należałem w tamtych czasach.

W czasie okupacji niewielki majątek ziemski w miejscowości, w której mieszkałem z rodzicami, przejęli Niemcy. Dwaj pierwsi administratorzy: Bilda i Luks znali język polski, gdyż pochodzili z Prus Wschodnich. Natomiast przybyły z Gołdapi kolejny zarządca – Franz Kammer posługiwał się tylko niemieckim. Był administratorem, a jednocześnie pełnił funkcję inspektora do spraw rolnych na terenie gminy Regimin. U niego właśnie, od 1942 r. do stycznia 1945 r., obsługiwałem konie, a podczas wyjazdów – byłem furmanem i tłumaczem. Dzięki temu uniknąłem zesłania do robót przymusowych w Rzeszy.

Już wcześniej związany byłem z Armią Krajową. Często przekazywałem ludziom z podziemia cenne informacje, spotykając się z rodziną Chądzyńskich z Aleksandrowa, Pokrzywnickich i Tyszków z Grabienic.

Praca w majątku ziemskim pozwalała mi pomagać ludziom, np. przy ustalaniu przez Niemca kontyngentów płodów rolnych i zwierząt rzeźnych. Moje działania sabota-

żowe polegały na tym, że ilości określone przez Niemca podczas kontroli gospodarstw rolnych na terenie gminy, znacznie pomniejszałem podczas sporządzania zestawień dla gminy. Było to ryzykowne i dość niebezpieczne. Ale ludzie musieli z czegoś żyć – nie mogli przecież oddać wszystkiego. Ponadto rolnicy przerażeni podczas niemieckich kontroli niejednokrotnie składali niekorzystne dla siebie zeznania, które starałem się podczas tłumaczenia prostować tak, by go nie denerwowali, gdyż nosił ze sobą gruby bat i pistolet. Uważano, że byłem opiekunem tej ludności. W dowód wdzięczności ciechanowianie upamiętnili mnie w książce Edwarda Lewandowskiego pt.: „Ciechanowianie”, szkice biograficzne, część III.

Współpracowałem z urzędnikami polskimi u komisarza gminy – Amstadtkomisara, które pomagały w wystawianiu fałszywych dokumentów dla ukrywających się mężczyzn. Niektórzy z nich byli żołnierzami wojny w 1939 r., którzy po wzięciu do niewoli zostali skierowani do pracy w gospodarstwach rolnych Rzeszy, skąd puciekali. Ponieważ byli poszukiwani przez żandarmów niemieckich, członkowie Armii Krajowej starali się otoczyć ich opieką.

To były czasy trudne do przeżycia – ciągłe zagrożenie obławami, nieprzewidywalne reakcje Niemców. I ci, którzy niczym nie zawinili tracili życie. Przytoczę przykłady zdarzeń, które najbardziej utkwiły mi w pamięci. Pracując w gospodarstwie rolnym moich rodziców w roku 1941 otrzymałem wiadomość, że do sąsiedniej wsi przyjechało wielu żandarmów. Dla bezpieczeństwa udałem się do moich dziadków, mieszkających kilometr dalej, na kolonii za lasem. Gdy byłem na skraju lasu zostałem zatrzymany przez żandarmów.



Władysław Stanisław Podolski, dawniej i dziś.

Zawrócili mnie i przyprowadzili przed komando obławy. Gestapowiec sądząc, że żandarmi przyprowadzili partyzanta, wrzasnął ze złością „Bandit, Partisan, erschis/Ben!” (Bandyta, partyzant, rozstrzelać!). Wprowadzili mnie do mieszkania, bijąc batami. Gospodyni wraz z córką ze łzami w oczach stały w mojej obronie. Gestapowiec nie rozumiał – nie znał polskiego. Na szczęście znalazł się żandarm znający język polski. Przetłumaczył prośbę kobiet i z trudem zostałem uwolniony. Gdy wyprowadzali mnie, nadal bili batami po plecach i twarzy.

Jeden z członków AK, idąc drogą przez las natknął się na dwóch żandarmów. Doszło do strzelaniny. Jeden z żandarmów został zabity, a partyzant ciężko ranny. Kilka dni po tym zdarzeniu gestapo wraz z żandarmami aresztowało w powiecie 42 zakładników, w tym pięciu z Czarnocinka. Z tych pięciu

tylko jeden wrócił do wsi po oswobodzeniu obozu koncentracyjnego w Stutthoffie. Trzech z nich było członkami AK.

W czasie ofensywy styczniowej w 1945 r. wraz z moimi dwoma kolegami oraz furmanami obsługującymi wozy konne z innych majątków z rejonu Ciechanowa, obsługiwałem pośpiesznie ewakuujące się rodziny niemieckie. Utworzyła się cała karawana wozów, udających się na zachód. Odjechali po północy 15 stycznia 1945 r. Początkowo jechaliśmy drogami wiejskimi, a następnie droga bitą. Mijaliśmy wojska niemieckie zmierzające na wschód. Dojechaliśmy do miejscowości Rościszewo niedaleko Sierpca. Tam przespaliśmy noc na słomie razem końmi. Kiedy ruszyliśmy z rana, to wojska niemieckie były już w odwrocie. Karawana zatrzymała się przy jakimś majątku. Ja z kolegami zostaliśmy przy wozach, a Niemcy zwołali naradę. W końcu z narady wyszedł jeden z nich, zawołał mnie i powiedział, abym poszukał wozu, który został po drodze i sam przyprowadził mi pięknego karego rumaka. Wówczas podjąłem decyzję – uciekamy. Miałem wcześniej przygotowane odpowiednie do ucieczki dokumenty dla siebie i moich kolegów, które trzymałem przy sobie. Ponieważ znajdowałem się daleko od stojących przy wozach kolegów, skłamałem, że zostawiłem rękawice. Wróciłem, dyskretnie wręczyłem dokumenty kolegom i powiedziałem, aby uciekali. Wsiadłem na konia i ruszyłem w stronę lasu. Przejechałem galopem – zwalniając tylko na odpoczynek dla konia – kilkadziesiąt kilometrów. Byłem dobrym jeźdźcem. Jechałem na tym koniu tak, aby przed zmrokiem wyjechać z lasu.

I tak – tuż przed żołnierzami radzieckimi – dojechałem do wsi Radzanowo, w której mieszkali krewni mojej babci. Pozostało mi do przebycia 20 km do Czarnocinka. Drogę przebyłem pieszo, gdyż obawiałem się jechać konno. Wiadomo mi, że wszyscy furmani uciekli z konwoju, a przedtem pocięli lejce w zaprzęgu. Takich przeżyć w tamtych czasach nie brakowało.

Wkrótce po oswobodzeniu Ziemi Ciechanowskiej z okupacji niemieckiej zostałem powołany do wojska i wcielony do Oficerskiej Szkoły Broni Pancernej w Modlinie, którą ukończyłem z wynikiem bardzo dobrym. Po promocji skorzystałem z ustawy o demobilizacji i powróciłem do życia cywilnego, by kontynuować naukę. Kraj był w ruinie, trzeba go było odbudowywać, a ja zawsze miałem zamiłowanie do matematyki



Zdjęcie z czasów pracy na stanowisku furmana. W powozie administrator majątku z dziećmi.

i nauk ścisłych, a przede wszystkim do budownictwa i nie brakowało mi wytrwałości i chęci do nauki.

W roku 1946 po zdaniu egzaminu i uzyskaniu małej matury, podjąłem naukę w Liceum Komunikacyjnym w Olsztynie, szkoląc jednocześnie uczniów w zakresie przysposobienia wojskowego. Po ukończeniu Liceum uzyskałem stopień technika i w 1949 r. jako stypendysta Ministerstwa Komunikacji rozpocząłem studia na Wydziale Komunikacji Politechniki Warszawskiej. Tam byłem przewodniczącym wydziałowego Koła Naukowego. Będąc studentem, jako oficer prowadziłem odpłatnie szkolenia studentów w zakresie wojskowości w Studium Wojskowym i pełniłem funkcję dowódcy kompanii. Podczas ferii letnich wyjeżdżałem ze studentami do jednostki wojskowej w rejonie Przemyśla.

W 1953 r. uzyskałem dyplom ukończenia studiów wyższych stopnia pierwszego, specjalizując się w zakresie budowy dróg żelaznych. Nakazem pracy wydanym przez Ministerstwo Komunikacji zostałem skierowany do pracy w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych nr 3 w Białymstoku. Tak się znalazłem na Podlasiu. W wyniku działań wojennych wszystko straciłem, a tu zaoferowano mi mieszkanie i pracę. Pracowałem do 31 grudnia 1954 r. na stanowisku starszego inspektora w dziale produkcji, a następnie kierownika działu produkcji.

Od 1 stycznia 1955 r. przez 19 lat byłem kierownikiem w Głównym Kierownictwie Budów (Kierownictwo Zespołów Budów) w Białymstoku, a przez kolejne dziewięć – dyrektorem Oddziału nr 2 w Białymstoku.

Cd. na str. 33



Promocja na oficera – generał Karol Świerczewski uderza symbolicznie szablą po ramieniu – Władysław Podolski trzeci od prawej.



Odlicz pełny VAT

Salon samochodowy Top Motors ruszył z mocną kampanią promocyjną dotyczącą sprzedaży samochodów osobowych Kia z homologacją ciężarową. Od 1 stycznia 2014 r. umożliwi ona odliczanie całego podatku VAT od wartości pojazdu i od paliwa. Ta niesamowita kampania promocyjna będzie trwała do końca marca 2014 r.



Kia Venga wyróżnia się komfortem i niezawodnością

Z końcem ubiegłego roku straciły ważność przepisy ograniczające odliczanie podatku VAT przy zakupie pojazdów. Oznacza to, że od 1 stycznia 2014 r. można w salonie Top Motors odliczyć pełen VAT od zakupu aut osobowych „z kratką”, które uzyskują homologację samochodu ciężarowego N1. Przedsiębiorcy mogą więc liczyć na zwrot podatku od całej wartości pojazdu oraz od paliwa. Kampania promocyjna będzie obowiązywać do 31 marca 2014 roku i obejmuje cztery pojazdy z kratką: Kia Vengę, Kia Sportage oraz Kia cee'd (hatchback) i Kia cee'd SW (kombi).

Kia Venga to auto typu MPV, który popularnie nazywany jest segmentem minivanów. Samochód charakteryzuje się wysokim komfortem jazdy, przestrzennym wnętrzem i wysoką niezawodnością. Venga wyróżnia się również bardzo wygodną pozycją za kierownicą. Siedziska foteli skonstruowane są w taki sposób, że osoby w każdym wieku odczuwają duży komfort podczas prowadzenia auta. Im więcej się jeździ, tym bardziej doceni się łatwość wsiadania i wysiadania oraz wygodne i bardzo dobrze wyprofilowane fotele. Kia Venga została zaprojektowana w taki sposób, aby połączyć funkcjonalność oraz przestrzeń charakterystyczną dla vanów z dynamiczną stylistyką nadwozia przedstawicieli hatchback. Przeprowadzane liczne test motoryzacyjne potwierdzają, że minivan Kia to jeden

TOP MOTORS

BIAŁYSTOK kol. Porosły 1F, ul. Gen Kleeberga 51
Salon tel. (85) 664-39-09, serwis (85) 664-39-12
www.top-motors.com.pl top@top-motors.com.pl

Fot. KIA

z najmniej awaryjnych pojazdów na rynku.
– Auto w teście niezawodności przeprowadzonym na dystansie 100.000 km zajęło 2-gie miejsce spośród blisko 90 pojazdów.
– Czteromiejscowa Venga z homologacją ciężarową, pozwalającą na pełne odliczenie podatku VAT, dostępna jest we wszystkich wersjach silnikowych i wyposażenia.

Kia Sportage to uterenowiony, kompaktowy samochód typu SUV. Nowoczesne nadwozie, dynamiczne silniki oraz świeża i odważna stylizacja wnętrza to największe zalety pojazdu. Za główną koncepcję odpowiedzialny był słynny niemiecki projektant motoryzacyjny Peter Schreyer (wcześniej Audi i Volkswagen), co zaowocowało licznymi nagrodami – m.in. Samochód Roku Playboya w kat. Znak Czasów. Model Sportage jest też na szczytach rankingów wśród zadowolonych kierowców. Samochód pozwala na wybór jednej z czterech wersji wyposażenia (S, M, L, XL) oraz bogatą gamę opcji dodatkowych. Kia Sportage z homologacją ciężarową,

umożliwiająca odliczenie całego podatku VAT, dostępna jest w opcji czteromiejscowej we wszystkich wersjach wyposażenia.

Należąca do segmentu aut kompaktowych Kia cee'd, to przestronny i funkcjonalny pojazd z cechami sportowego hatchbacka. Samochód jest dłuższy, niższy i bardziej stylowy niż poprzednio, a jego wysmukła sylwetka dopracowana została w nowoczesnym tunelu aerodynamicznym. Auto uzyskało współczynnik oporu powietrza (Cd) na poziomie 0,30, co zalicza się do najniższych w tej klasie pojazdów. Ten świetny wynik przyczynia się wyraźnie do ograniczenia zużycia

paliwa i hałasów w kabinie. Aerodynamiczna sylwetka znacząco poprawia też parametry dynamiki auta, co jest odczuwalne momentalnie po wciśnięciu pedału gazu. Oprócz wersji hatchback, Kia cee'd z pełnym odliczeniem podatku VAT oferowana jest również w opcji kombi (Kia cee'd SW). Homologacja ciężarowa oferowana jest na wszystkie wersje silnika i wyposażenia.

Instalacja LPG

W salonie Top Motors można również zakupić pojazdy zasilane gazem, które pozwalają na znaczne oszczędności podczas jazdy. Fabryczna instalacja LPG wyposażona została w nowoczesną technologię sekwencyjnego wtrysku gazu w fazie lotnej marki BRC. W systemie tym zastosowano: wtryskiwacze BRC, cechujące się bardzo dużą dokładnością oraz szybkością wtryskiwania gazu i nowej generacji czujniki i emulatory, które wbudowano w podstawowe komponenty. Fabryczna instalacja LPG objęta jest 3-letnią gwarancją (z możliwością przedłużenia do 7 lat) lub limitem 150.000 km. Więcej szczegółów w salonie Top Motors przy ul. Kleeberga 51 w Białymstoku.

SZYMON MARTYSZ



Kia Sportage to stylizacja z najwyższej półki

Fot. KIA

W tym okresie realizowaliśmy ważne zadania inwestycyjne dla resortu kolei, jak również dla Białegostoku i przedsiębiorstw przemysłowych na terenie byłych województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Główne inwestycje to: rozbudowa układu torowego na stacji kolejowej Białystok oraz budowa obiektów kubaturowych: lokomotywowni, wagonowni, budynku biurowego, obiektów trakcyjnych, budowa linii kolejowej Sokółka-Kamienna Nowa, budowa drugiego toru kolejowego Małkinia-Łapy, rozbudowa układu torowego na terenie Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych Białystok-Starosielce, rozbudowa układu torowego na terenie Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach, rozbudowa stacji kolejowej Małaszewicze i obiektów związanych z elektryfikacją linii kolejowej Siedlce-Terespol wraz z modernizacją rozmrażalni rudy, współudział w budowie Centralnej Magistrali Kolejowej Śląsk-Warszawa na odcinku Idzikowice-Grodzisk Mazowiecki, współudział w budowie Siarkowo-Hutniczej szerokotorowej linii kolejowej granica państwa – Katowice.

Na terenie Białegostoku czuwałem nad budową dzielnicy przemysłowo-składowej „Bażantarnia” w zakresie makroniwelacji terenu o powierzchni ok. 80 ha. Realizowałem jego uzbrojenie w instalacje wodociągowe i kanalizacyjne, budowy ulic, grupy torów zdawczo-odbiorczych, bocznic kolejowych do poszczególnych zakładów przemysłowych, budowę bazy remontowej dla PKS wraz z budynkami biurowymi, budowę układów torowych na terenie Państwowych Zakładów Zbożowych i „Polmosu” w Białymstoku.

Zrealizowałem też budowy: bocznic kolejowych do Przetwórnicy Owocowo-Warzywnej „Hortex” w Siemiatyczach oraz cukrowni w Łapach – wraz z grupą torów zdawczo-odbiorczych, bocznic kolejowych do krochmalni w Łomży, bocznic kolejowych do fabryki płyt wiórowych, elewatora zbożowego i centrali nasiennej w Grajewie, obiektów dla Zakładów Eksploatacji Kruszywa w Sobolewie, w tym stacji kolejowej Las Suwalski oraz toru bocznicowego, łączącego kopalnię kruszywa ze stacją kolejową Las Suwalski, bocznicę kolejową do elewatora PZZ w Suwałkach oraz do fabryki mebli w Suwałkach. Po przejściu w 1982 r. na emeryturę zajmowałem się przede wszystkim projektowaniem. Wykonałem m.in. projekt przebudowy głowicy północ-



Zdjęcie z zajęć przysposobienia wojskowego dla uczniów Liceum Komunikacyjnego w Olsztynie. Podolski na czele pochodu prowadzi uczniów na zajęcia sportowe. Wszyscy nosili czapki, jak studenci Politechniki. Grupa zakwaterowana w internacie szkoły miała nie tylko zajęcia z wojskowości, ale też co tydzień prowadzona była do kościoła w myśl dewizy „Bóg, honor, ojczyzna”.

no-wschodniej układu torowego na terenie Elektrociepłowni Białystok, rozbudowy układu torowego normalnego i szerokiego na terenie Terminala Przeładunkowego w Wólce Dobrzyńskiej w rejonie Małaszewicz, rozbudowy układu torowego grupy torów zdawczo-odbiorczych na terenie Wytwórni Podkładów Strunobetonowych w Płocicznie, racjonalizatorski projekt na budowę podtorza kolejowego na terenie podmokłym bocznic kolejowych do elewatora zbożowego w Bielsku Podlaskim.

W czasie pracy w zawodzie pełniłem funkcje inspektora nadzoru inwestorskiego. Wszystko to dzięki uprawnieniom budowlanym, które uzyskałem w 1963 r. w specjalności konstrukcyjno-inżynierskiej do kierowania robotami budowlanymi na budowie obiektów budowlanych. Kolejne uprawnienia uzyskałem w 1966 r. na podstawie przepisów zarządzenia nr 195 Ministra Komunikacji z 1 grudnia 1964 r. w sprawie uprawnień budowlanych w budownictwie specjalnym w zakresie komunikacji: w specjalności linie kolejowe, węzły i stacje (do kierowania robotami budowlanymi, i do projektowania – z wyłączeniem węzłów kolejowych), w specjalności mosty kolejowe (do kierowania), w specjalności dróg (do projektowania i kierowania), w specjalności mostów drogowych (do kierowania). W 1985 r. na podstawie orzeczenia Głównej Komisji Kwalifikacyjnej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji uzyskałem ponadto tytuł rzeczoznawcy w zakresie specjalności: programowanie, organizacja i mechanizacja robót kolejowych oraz nawierzchnie kolejowe.

Jeszcze do ubiegłego roku wykonywałem projekty. Teraz jednak zastanawiam się, czy przedłużyć członkostwo w Izbie. Mam coraz mniej czasu, bo od paru lat sam pro-

wadzę moje gospodarstwo domowe. Jeden z moich synów jest również członkiem Izby – pracuje w przedsiębiorstwie budowlanym „Eko-System” Białystok jako kierownik budowy w specjalności konstrukcyjno-budowlanej. A drugi w USA pracuje jako elektryk. Zamiłowanie do techniki mają chyba w genach.

MONIKA URBAN-SZMELCER
ZDJĘCIA Z PRYWATNEGO ARCHIWUM
WŁADYSŁAWA PODOLSKIEGO

Władysław Podolski, jest człowiekiem niezwykle energicznym. Zdarza się, że wydarzenia, w których bierze udział w ramach działalności społecznej wypełniają mu większą część dnia. Jako kombatant wojenny, absolwent Oficerskiej Szkoły Broni Pancernych, porucznik w stanie spoczynku, przez wiele lat brał czynny udział w pracach Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej Podlaskiego Związku Kombatantów RPiBWP w Białymstoku. Od pięciu lat jest jej przewodniczącym.

Będąc przewodniczącym komitetu rodzicielskiego w latach 1959-1966 organizował prace społeczne dotyczące zagospodarowania terenu wokół nowo wybudowanej Szkoły Podstawowej nr 22 w Białymstoku, za co został uhonorowany medalem „za współpracę ze szkołą”.

Za swoją długoletnią pracę otrzymał szereg wyróżnień, podziękowań i odznaczeń, m.in. odznakę honorową zasłużony Białostoczczyźnie w 1973 r., odznakę Za Zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w 2002 r. oraz Złotą z Diamentem Odznakę Honorową przyznaną przez Zarząd Krajowy Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w 2009 r. a także szereg odznaczeń organizacji technicznych, resortowych, medale pamiątkowe, a także dyplomy zakładów, dla których realizował inwestycje oraz podziękowania. W grudniu pan Podolski odebrał również odznakę Ministra „Za zasługi dla budownictwa”. Posiada również odznaczenia nadane przez Radę Państwa, a mianowicie: Srebrny Krzyż Zasługi (1955 r.), Złoty Krzyż Zasługi (1969 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1976 r.)



Co w prawie piszczy

Zawód inżyniera budownictwa zaliczany jest do grona zawodów zaufania publicznego. Oznacza to, że społeczeństwo ufa nam, że zaprojektowane i wniesione przez nas objekty są w pełni bezpieczne i zazwyczaj nikt nie zastanawia się przed wejściem do swojego mieszkania, czy stanowi ono zagrożenie.

Dlatego projektanci, kierownicy budów i robót budowlanych oraz inspektorzy nadzoru, jako osoby odpowiedzialne za efekt finalny działań całej rzeszy budowlanców, pełnią szczególne funkcje nazwane w prawie samodzielnymi funkcjami technicznymi w budownictwie. To ich wiedza, postawa i doświadczenie mają gwarantować zaufanie publiczne do zawodu inżyniera.

Inżynier w swojej pracy wykorzystuje wiedzę techniczną, którą posiadał w trakcie edukacji, zasady sztuki budowlanej, które poznaje głównie podczas odbywania praktyki zawodowej oraz przepisy prawa regulujące formalną stronę procesów budowlanych.

W artykule postaram się przedstawić ciekawe nas zmiany w trzech obszarach:

- w zakresie prawa budowlanego – wprowadzane tzw. małą nowelizacją,
- w zakresie uzyskiwania i wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie – wprowadzane tzw. ustawą deregulacyjną,
- w zakresie całościowego procesu planowania, przygotowania, realizacji inwestycji i utrzymania obiektów budowlanych – wprowadzane w postaci Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego.

Podstawy prawne całego procesu inwestycyjnego regulują dwie podstawowe ustawy: ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i ustawa – Prawo budowlane oraz cała masa rozporządzeń i przepisów odrębnych. Prawo budowlane przybrało obowiązujący kształt w 1994 r. i zastąpiło poprzednią regulację obowiązującą przez 20 lat (od 1974 r.). W międzyczasie było ono wielokrotnie poprawiane i zmieniane. Zmiany te publikowane były w ponad 60-ciu aktach prawnych. Minęło kolejne 20-lecie i nadszedł czas na kolejne istotne zmiany.

Jeszcze wiosną br. może wejść w życie mała nowelizacja prawa budowlanego. Nowelizacja – ponieważ zmienia założenia podstawowe

w zakresie działań poprzedzających realizację inwestycji. A mała – ponieważ dotyczy tylko niewielkiej części obiektów. Istotnym jest fakt, że zmiany te będą najprawdopodobniej przeniesione do, będącego w trakcie opracowania, Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego. Założenia do tej ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane zostały przyjęte przez Radę Ministrów 23 lipca 2013 r. i w chwili pisania niniejszego artykułu trwały ostatnie prace rządowego centrum legislacji nad ostatecznym kształtem ustawy.

Jakie zmiany przyniesie mała nowelizacja prawa budowlanego?

I. Budynki mieszkalne jednorodzinne, a także realizowane przy nich niewielkie budynki gospodarcze i garaże będą mogły być wznoszone bez konieczności uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. Rozpoczęcie budowy budynku jednorodzinnego będzie możliwe po upływie 30 dni od daty zgłoszenia złożonego do starosty, w przypadku braku jego sprzeciwu. Do zgłoszenia trzeba będzie jednak dołączyć projekt budowlany, sporządzony przez uprawnionego projektanta, w którym określi on zasięg obszaru oddziaływania inwestycji. Należy tu zwrócić szczególną uwagę na powierzenie projektantowi obowiązku, który będzie decydował o formule prawnej rozpoczęcia inwestycji. Z uprawnieniem tym związana jest także odpowiedzialność zawodowa projektanta. Ale, uwaga, takie postępowanie będzie możliwe tylko wówczas jeżeli:

- 1) obszar oddziaływania obiektu nie wykracza poza granice działki objętej zainwestowaniem,
- 2) realizacja inwestycji nie będzie wymagała uzyskania odstępstwa od przepisów techniczno-budowlanych,
- 3) nie będzie wymagana ocena oddziaływania na środowisko ani ocena oddziaływania na obszar Natura 2000.

W celu poinformowania właścicieli nieruchomości sąsiednich inwestor będzie zobowiązany do ustawienia na działce, na której będzie prowadzona budowa, tablicy zawierającej podstawowe informacje, dotyczące inwestycji lub bezpośrednio doręczyć im informacje o zamierzonych robotach budowlanych. Oświadczenie o wykonaniu którejś z powyższych czynności będzie musiało być dołączone do zgłoszenia.

II. projekt budowlany: nastąpi uproszczenie fazy projektowania poprzez eliminację konieczności uzgodnień z dostawcami mediów oraz zarządcy drogi

III. wezwanie do uzupełnienia braków formalnych wniosku o pozwolenie na budowę lub zgłoszenie – właściwy organ będzie miał tylko 14 dni na wezwanie inwestora do usunięcia braków formalnych wniosków. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości merytorycznych organ będzie zmuszony wnieść sprzeciw. Nie będzie możliwe w takiej sytuacji wydanie postanowienia o obowiązku ich usunięcia.

IV. rozpoczęcie robót budowlanych – dla wszystkich inwestycji

- 1) nastąpi likwidacja obowiązku zgłoszenia zamierzonego terminu rozpoczęcia robót.
- 2) w przypadku robót wymagających pozwolenia na budowę w sytuacji gdy nie ma innych stron postępowania niż inwestor rozpoczęcie robót nastąpi na podstawie decyzji podlegającej wykonaniu – bez konieczności oczekiwania na jej ostateczność.

V. zakończenie robót budowlanych – ustawa wskaże objekty, do użytkowania których będzie można przystąpić na podstawie zgłoszenia, zamiast obowiązującej obecnie pozwolenia na użytkowania. Będą to niewielkie objekty rzemieślnicze, magazynowe, składowe i techniczne.

VI. rejestry – organy administracji architektoniczno-budowlanej zostaną zobowiązane do prowadzenia rejestru zgłoszeń z projektem budowlanym

Przedstawione powyżej zmiany w prawie budowlanym spowodują oczywiście również zmiany w rozporządzeniach wykonawczych i w innych ustawach wynikające bezpośrednio z opisanych wyżej rozwiązań.

Samodzielne funkcje techniczne w budownictwie

Zakres i sposób uzyskiwania uprawnień budowlanych regulują: ustawa z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane i ustawa z 15 grudnia

2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów oraz wydane na ich podstawie rozporządzenia.

W ramach ułatwienia dostępu do wykonywania ww. zawodów ministerstwo sprawiedliwości przygotowało projekt ustawy o ułatwieniu dostępu do niektórych zawodów regulowanych, który to projekt, po pierwszym czytaniu w Sejmie, jest obecnie przedmiotem prac Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczeniem biurokracji. Komisja ta na swoich posiedzeniach wprowadziła kilka istotnych poprawek do treści projektu ustawy. Oto niektóre:

I. Pojawi się nowa (a raczej powróci stara) specjalność hydrotechniczna.

II. Rzeczoznawstwo budowlane przestanie być samodzielną funkcją techniczną, ale zostanie tytułem poświadczającym najwyższy stopień umiejętności, nadawanym przez właściwą izbę samorządu zawodowego.

III. Uprawnienia do kierowania robotami bez ograniczeń będą mogli uzyskać inżynierowie (po studiach I stopnia na kierunku odpowiednim dla danej specjalności) i odbyciu trzyletniej praktyki zawodowej, a absolwentom studiów II stopnia na kierunku odpowiednim dla danej specjalności okres praktyki zawodowej zostanie skrócony do półtora roku.

IV. Uprawnienia do kierowania robotami w ograniczonym zakresie będą mogły także uzyskać osoby posiadające tytuł zawodowego technika albo dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe w zawodzie nauczonym na poziomie technika w zakresie odpowiednim dla danej specjalności lub dyplom mistrza (zmiana wprowadzona przez Komisję Nadzwyczajną). Magistrom po studiach na kierunkach pokrewnych okres praktyki zostanie skrócony do półtora roku, a inżynierom po studiach na kierunku pokrewnym postawiony zostanie wymóg odbycia praktyki w wymiarze trzech lat. Technicy i mistrzowie będą musieli legitymować się czteroletnim okresem praktyki.

V. Uprawnienia do projektowania bez ograniczeń będą mogli uzyskać absolwenci studiów II stopnia na kierunku odpowiednim dla danej specjalności i odbyciu rocznej praktyki przy sporządzaniu projektów i rocznej praktyki na budowie.

VI. Uprawnienia do projektowania w ograniczonym zakresie będą mogli uzyskać absolwenci studiów II stopnia na kierunku pokrewnym lub I stopnia na kierunku od-

powiednim i odbyciu rocznej praktyki przy sporządzaniu projektów oraz rocznej praktyki na budowie.

VII. Praktyka zawodowa – tu mają nastąpić zmiany najbardziej kontrowersyjne:

– praktyka studencka będzie mogła być uznana jako część lub całość praktyki zawodowej, jeżeli zostanie udokumentowana zgodnie z przepisami dotyczącymi praktyk studenckich, wówczas gdy będzie odbywała się na studiach o profilu w zakresie odpowiadającym programowi kształcenia opracowanego z udziałem organu samorządu zawodowego zgodnie z warunkami określonymi w umowie zawartej między uczelnią a organem samorządu,

– za równorzędną z praktyką zawodową, przy opracowywaniu projektów, będzie uznana roczna praktyka przy sporządzaniu projektów odbyta pod patronatem osoby posiadającej odpowiednie uprawnienia budowlane oraz co najmniej 5-letnie doświadczenie zawodowe przy sporządzaniu projektów w ramach posiadanych uprawnień. Patron będzie mógł zdecydować o skróceniu okresu takiej praktyki do sześciu miesięcy. Przez okres, o który została skrócona praktyka patron będzie zobowiązany do sprawdzania projektów sporządzanych przez osobę, której praktyka zostanie skrócona i będzie ponosił pełną odpowiedzialność zawodową za takie projekty.

VIII. Egzamin – tak, jak dotychczas egzamin przeprowadzany przez właściwą izbę samorządu zawodowego będzie jednym z etapów postępowania kwalifikacyjnego o nadanie uprawnień budowlanych. Będzie on składał się tak jak obecnie z dwóch części: pisemnej w formie testu oraz ustnej.

IX. Zwolnienie z egzaminu – projekt przewiduje możliwość zwolnienia z egzaminu na uprawnienia budowlane na podstawie faktu ukończenia przez kandydata odpowiednich studiów wyższych prowadzonych na uczelniach mających podpisaną umowę z właściwym organem samorządu zawodowego.

Kodeks Urbanistyczno-Budowlany

O uporządkowaniu przepisów, dotyczących procedur budowlanych słyszymy już od wielu lat. Uproszczenie to ma polegać na zebraniu w jednym akcie prawnym – kodeksie – unormowań, dotyczących całej szeroko pojętej sfery inwestycyjnej. Kodeks Urbanistyczno-Budowlany zastąpić ma więc dwie główne ustawy: o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i Prawo budow-

lane. Opracowanie kodeksu Rada Ministrów powierzyła Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego, którą powołała rozporządzeniem z 10 lipca 2012 r. **W skład Komisji wchodzi 17 osób reprezentujących różne zawody, ze zdecydowaną przewagą znawców prawa. Wiedzą i doświadczeniem inżynierskim legitymuje się trzech inżynierów budownictwa, jeden architekt i jeden urbanista.** Komisja ta odbyła dotychczas 31 posiedzeń. Na posiedzeniu 18 września 2013 r. przyjęła tezy Kodeksu. Ze względu na znaczną obszerność tego materiału (814 tez) i fakt zmian i uzupełnień, jakie są wprowadzane na kolejnych posiedzeniach Komisji Kodyfikacyjnej omówię tylko zasadnicze kierunki regulacji.

Celem ustawy będzie całościowe uregulowanie procesu inwestycyjno-budowlanego ze szczególnym uwzględnieniem ładu przestrzennego, zrównoważonego rozwoju, konstytucyjnej gwarancji ochrony prawa własności, samodzielności planistycznej gminy oraz zasad sprawnego wyważania interesów: publicznego i indywidualnego. Regulacje te określają:

- zadania i kompetencje organów administracji publicznej w procesie inwestycyjno-budowlanym,
- zasady odpowiedzialności prawno-administracyjnej uczestników procesu budowlanego,
- system aktów planowania przestrzennego,
- przeznaczanie terenu na określone cele,
- zasady i warunki zagospodarowania i zabudowy terenu,
- przygotowanie terenów pod inwestycje (infrastruktura),
- zasady projektowania obiektów budowlanych,
- warunki rozpoczęcia i prowadzenia robót budowlanych,
- oddawanie do użytkowania, zmianę sposobu użytkowania i utrzymanie obiektów budowlanych,
- szczególne zasady realizacji inwestycji celu publicznego,
- zasady rewitalizacji obszarów zdegradowanych,



- współdziałanie podmiotów publicznych i prywatnych,
- kontrola działalności inwestycyjnej,
- tryb postępowania administracyjnego w procesie inwestycyjnym.

Planowane jest dokonanie zmian w zakresie podmiotów procesu inwestycyjnego poprzez wprowadzenie pojęcia inspektora nadzoru technicznego w miejsce nadzoru inwestorskiego, obciążenie inwestora obowiązkiem sprawdzenia projektu budowlanego (zatrudnienia sprawdzającego), zmianę struktury organizacyjnej organów nadzoru budowlanego z powiatowych na okręgowe oraz wskazanie wojewódzkiego konserwatora zabytków, jako organu administracji architektoniczno-budowlanej dla obiektów

wpisanych do rejestru zabytków lub położonych na obszarze objętym ochroną konserwatorską.

Wprowadzone mają zostać standardy urbanistyczne jako podstawowe zasady sytuowania obiektów budowlanych, wielkości działek budowlanych, ilości miejsc parkingowych, intensywności zagospodarowania terenu, które staną się podstawą sporządzenia aktów planowania przestrzennego lub inwestowania na obszarach, gdzie nie obowiązuje plan miejscowy. Rozwiązanie to ma zastąpić znaczącą część zapisów obecnego rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Wprowadzenie takiej regulacji będzie oznaczać brak możliwości

ubiegania się o odstępstwa od zasad zagospodarowania działki.

Wprowadzone zostaną nowe pojęcia: obszary zabudowane, obszary rozwoju zabudowy, obszary o ograniczonej zabudowie. Na obszarach tych będą stosowane odmienne regulacje postępowania administracyjnego. Wprowadzony będzie podział obiektów budowlanych na cztery klasy. W zależności od klasy obiektu będą stosowane odmienne procedury administracyjne i wymagania odnośnie szczegółowości projektu.

Realizacja inwestycji

Prawo budowlane postuluje się będzie pojęciem „zgody budowlanej”, przez którą należy rozumieć wszelkie instytucje prawne, umożliwiające rozpoczęcie budowy, na terenach objętych planem miejscowym, tzn.:

- 1) decyzje o pozwoleniu na budowę (klasa I),
- a w postępowaniu uproszczonym:
- 2) zgłoszenie z projektem budowlanym (klasa II),
- 3) zgłoszenie bez projektu budowlanego. (klasa III),
- 4) realizacja bez wymogu uzyskania zgody budowlanej (klasa IV).

Realizacja inwestycji innych niż budowa obiektu budowlanego jest zwolniona z obowiązku uzyskania zgody budowlanej poza przypadkami określonymi w Kodeksie.

Kodeks ponadto określi przypadki:

- w których wymagane będzie ustanowienie kierownika budowy oraz prowadzenie dziennika budowy,
- w których zmiana sposobu użytkowania (kompetencja gminy) będzie wymagała uzyskania zgody budowlanej.

Rejestr budowlany – jawność procesu inwestycyjno-budowlanego

Każdy będzie miał możliwość dostępu przez internet do rejestru prowadzonego dla terenu całego kraju. Rejestr będzie zawierał informacje i dokumenty w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego, inwestycji celu publicznego, procedur i przebiegu realizacji inwestycji, postępowań nadzorczych wojewody, skarg i rozstrzygnięć, nielegalnych działań inwestycyjnych. Ze względu na obszerność i zakres regulacji prawnych Kodeksu, prace nad jego wprowadzeniem przewidywane są na co najmniej dwa lata.

WALDEMAR ORŁOWSKI,
PRZEWODNICZĄCY ZESPOŁU PRAWNO-
REGULAMINOWEGO POIIB



Fot. Renata Brycka-Safronczyk

Członkowie Podlaskiej Izby Inżynierów Budownictwa 7 grudnia 2013 r. rywalizowali o Puchar Przewodniczącego Mazowieckiej OIIB W IV Międzynarodowych Zawodach Pływakich Masters, które odbyły się w ostrowskim MOSiR. O wspaniałej kondycji, przygotowaniu i sportowym duchu walki świadczą zdobyte medale: jedenaście złotych i jeden brązowy! **Wieńczysław Safronczyk**: medal złoty – 50 m, stylem klasycznym; medal brązowy – 25 m, dowolnym; **medal złoty – 4x25 m, sztafeta**. **Piotr Szutkiewicz**: medal złoty – 25 m, dowolnym; **medal złoty – 50 m, dowolnym; medal złoty – 4x25 m, sztafeta**. **Robert Bagiński**: medal złoty – 25 m, dowolnym, **medal złoty – 50 m, klasycznym, medal złoty – 4x25 m, sztafeta**. **Ryszard Klimek**: **medal złoty – 25 m, dowolnym, medal złoty – 50 m, dowolnym i medal złoty – 4x25 m, sztafeta**. Na zdjęciu (od lewej): **Ryszard Klimek, Robert Bagiński, Wieńczysław Safronczyk i Piotr Szutkiewicz**.

Biuletyn Informacyjny

Kwartalnik wydawany przez POIIB wraz z POIA. Biuletyn otrzymują bezpłatnie członkowie obu izb. Nakład: 4.500 egz.

Redaktor naczelny: Barbara Klem, **Redakcja:** Monika Urban-Szmelcer, **Skład Rady Programowej:** Ryszard Dobrowolski – przewodniczący, Stanisław Łapieński-Piechoła, Jerzy Drapa, Karol Marek Jurkowski, Paweł Jan Mazur, Zygmunt Orłowski, Czesław Podkowicz, Barbara Sarna, Grażyna Sykała, Ryszard Sztuka.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów. Przedruki i wykorzystywanie opublikowanych materiałów może odbywać się wyłącznie za zgodą redakcji.

Wydawca:

ul. Zwycięstwa 10A/201,
15-703 Białystok,
tel. 85 742-90-90

e-mail: biuletyn@skryba.media.pl



Skład i opracowanie graficzne: Marcin Dominów, **Reklama:** Edyta Andrukiewicz, tel. 508 353 278; Joanna Sawicka, tel. 662 234 788, Justyna Radziszewska, tel. 500 123 174, Justyna Janowska, tel. 533 379 533

TRWA BUDOWA CENTRUM BADAŃ INNOWACYJNYCH (CBI) UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W BIAŁYMSTOKU

Informatyka w służbie medycyny



Wideokonferencje, e-learning, seminaria z połączeniem poprzez łącza elektroniczne kilku ośrodków naukowych i transmisje konferencji z całego świata. Słowem: elektroniczny kontakt na żywo przy wykorzystaniu wizji i fonii. W Białymstoku powstaje najnowocześniejszy zespół sal konferencyjnych.

Trwająca, u zbiegu ulic Waszyngtona i Wojskowej w Białymstoku, inwestycja jest rozbudową białostockiego Uniwersytetu Medycznego. Nowe budynki pomieszczą część konferencyjno-szkoleniową z zapleczem biurowym i centrum bioinformatyki. Mają one pomóc studentom w nauce, a kadry uczelni w rozwijaniu nowoczesnych, elektronicznych kontaktów naukowych.

Przyczynią się do rozwoju potencjału naukowego i zwiększenia infrastruktury badawczej. Zostanie stworzona tu innowacyjna infrastruktura bioinformatyczna do kompleksowej analizy danych, które będą wymieniane z innymi jednostkami badawczo-rozwojowymi w kraju i za granicą. W Centrum można

Na zdjęciu ekipa odpowiedzialna za realizację budowy (od lewej): Andrzej Wróbel – kierownik budowy, Leszek Szekalski – inspektor nadzoru i Adam Koniecko – kierownik robót.

PRODUKUJEMY:

- kanały i kształtki prostokątne
- podstawy dachowe
- wyrzutnie i czerpnie
- tłumiki
- przepustnice
- skrzynki rozprężne

Kontakt

INWEST-PRODUKT SP. JAWNA
ul. PRZEDŻALNIANA 8
15-688 BIAŁYSTOK

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 85-662-24-66

Produkujemy kanały i kształtki wentylacyjne z blachy ocynkowanej i nierdzewnej.

www.inwestprodukt.com.pl

InwestProdukt

PROFESJONALNY PARK MASZYNOWY





Obiekt ma być niezależną placówką międzywydziałową zajmującą się wyłącznie działalnością naukową. Na zdjęciu wizualizacja powstającej inwestycji.



Przebudowa nieużytkowanego zakładu pogrzebowego jest typowa i nie niesie wyzwania od wykonawców. Jednak kryje w sobie parę ciekawostek. Jedną z nich jest fakt, iż budynek – można by rzec – w samym centrum wielkiej aglomeracji miał kaflowe piece grzewcze w pomieszczeniach.

będzie prowadzić badania nad poszukiwaniem nowych leków lub terapii, przeciwdziałających chorobom cywilizacyjnym. Dodatkową korzyścią będzie możliwość przeprowadzania konferencji naukowych i przekazywania ich treści, za pomocą łączów internetowych, do innych ośrodków badawczych.

Główny budynek A o dwóch kondygnacjach nadziemnych, z częściowym podpiwniczeniem, będzie miejscem do prowadzenia projektów naukowo-badawczych, umożliwiających prowadzenie badań multidyscyplinarnych przy udziale różnych ośrodków krajowych i lokalnych. Na jego parterze znajdują się m.in. sale seminaryjne na 80 osób każda z możliwością łączenia w jedną oraz pomieszczenia zaplecza technicznego. Piętro zajmie antresola nad salami seminaryjnymi wraz z kabinami tłumaczy.

Istniejący i niewykorzystany do tej pory obiekt – stara kamienica – przeznaczony został na pomieszczenia do indywidualnej pracy ekspertów zaproszonych do badań, a poprzez jego rozbudowę otrzymanie pomieszczeń laboratorium bioinformatyki (budynki B i C). Laboratorium będzie nowoczesną jednostką naukową, specjalizującą się w wykorzystaniu narzędzi matematycznych i informatycznych do rozwiązywania problemów medycznych i farmaceutycznych. Na parterze (pod laboratorium) znajdzie się serwerownia komputerowa i pomieszczenia techniczne, natomiast w części adaptowanej – pomieszczenia do indywidualnej pracy ekspertów. Na piętrze – pokoje do pracy informatyków.

Kompleks będzie połączony łącznikami w celu zapewnienia pełnej funkcjonalności. Od strony północnej budynek sąsiaduje z budynkiem Collegium Pathologicum, z którym również będzie połączony. I jeszcze dla zobrazowania wielkości budowy po-

dajmy kilka liczb: powierzchnia zabudowy – 801 mkw, powierzchnia całkowita budynków – 1.119,48 mkw., powierzchnia użytkowa – 742,81 mkw i kubatura: 6.022,68 msześ.

- Inwestor: Uniwersytet Medyczny w Białymstoku
- Projekt Budowlany: Pracownia Projektowa Jerzy Hungendorfer, Białystok
- Projekt wykonawczy: Pracownia Projektowa „F-11” dr inż. arch. Marcin Furtak, Kraków
- Generalny wykonawca: Polbud SA Bielsk Podlaski
- Kierownik budowy: Andrzej Wróbel, Polbud SA
- Inspektorzy nadzoru: Andrzej Jakowiak (sanit.), Wiktor Ostasiewicz (el. i teletechniczne) i Leszek Szekalski (bud.)

Zaproponowana forma architektoniczna ma harmonijnie wpisać je w istniejącą zabudowę otoczenia, zapewnić funkcjonalne ich połączenie i uporządkować ciągi komunikacyjne, uzupełniając pierzeję od strony ul. Wojskowej. Budynek A nie będzie stanowić dominanty w terenie, a jedynie podkreślenie historycznych ciągów komunikacyjnych. Odrestaurowanie istniejącego budynku C i połączenie go z budynkiem B stanowić będzie symboliczne przejście od istniejącej w tym obszarze zabudowy historycznej do nowoczesnej. Rozbudowa budynku C pozwoli na poprawę efektu wizualnego całego kompleksu od strony ul. Waszyngtona. W efekcie cała inwestycja poprawi estetykę terenu, przyczyni się do jego aktywizacji co będzie miało znaczenie nie tylko dla obiektów inwestora, ale także innych znajdujących się na przyległych działkach.

Budowa rozpoczęła się czerwcem zeszłego roku, a w sierpniu br. obiekt ma być gotowy do użytku. Budynek A powstaje w technologii tradycyjnej murowano-żelbetowej, opartej na

słupach i fragmentarycznie na ścianach konstrukcyjnych wewnętrznych i zewnętrznych – żelbetowych, wylewanych. Część budynku przykryta jest stropodachem płaskim pełnym o odwróconym układzie warstw i zwieńczonym attyką, z wewnętrznym odwodnieniem podciśnieniowym. W stropodachu zlokalizowano przebieg dla świetlika, którego zadaniem będzie doświetlenie holi na parterze i piętrze. Nad salą audytoryjną zaprojektowano stropodach w spadku z płyt typu TT z betonu sprężonego o żeberkowym przekroju poprzecznym i gładkiej powierzchni dolnej, o szerokości płyty 240 cm, i wysokości płyty 60 cm, z pokryciem z blachy tytanowo-cynkowej. Budynek jest podpiwniczony na fragmencie i posadowiony na żelbetowych ławach fundamentowych.

B i C jako jedna bryła posiada ściany nośne wewnętrzne i zewnętrzne murowane z pustaków ceramicznych, stropy żelbetowe oraz dach czterospadowy, oparty na drewnianej więźbie dachowej – stanowiący wspólną konstrukcję nad obydwoma budynkami.

– Budowa, z punktu widzenia inżyniera budownictwa, nie jest szczególna – opowiada Andrzej Wróbel, kierownik budowy z ramienia generalnego wykonawcy, firmy Polbud SA. – To prosty, tradycyjny obiekt. Możemy się pochwalić za to nietypowym dachem i elewacją z blachy tytanowo-cynkowej. To rzadkość na Podlasiu. Realizujemy drugi, po auli Uniwersytetu w Białymstoku przy ul. Świerkowej, obiekt wykończony w ten sposób. Blachy te mają gwarancję określoną średnio na 40 lat, ale ich żywotność jest ponad trzykrotnie wyższa. Pod wpływem działania czynników atmosferycznych pokrywają się ochronną warstwą naturalnej patyny. Zabezpiecza ona dach i elewację

Cd. na str. 40

OKAZJE

KRANIK BEZPŁATNYCH OGŁOSZEŃ



USŁUGI MOTORYZACYJNE

AUTO-LAWETA, transport, pomoc drogową, 1 lub 2 auta po kraju i europie, atrakcyjne ceny, 2 zł 884-674-714 ŁOM
AUTOHOLOWANIE, pomoc drogową, transport maszyn rolniczych. 519-849-213 GRAJ
BIEŻNIKOWANIE opon, ciężarowe, osobowe, tiry. 721-310-822 MON
KIEROWCA z busem towarowym do wynajęcia, transport ładunków, kraj, zagranica. 663-935-715 BIAŁ
KONSERWACJA podwozi aut osobowych i wymiana progów 607-266-908 BIAŁ
MECHANIKA pojazdowa, diagnostyka komputerowa aut osobowych i dostawczych 3 razy taniej niż w serwisie, dojazd do klienta. 795-247-282 BIAŁ
MECHANIKA, lakiernictwo, cena elementu do pomalowania 180 zł, polerowanie, spawanie progów i plastików, rozrządy od 100 zł, zawieszania, sprzęgła, hamulce itd. 1 zł 531-323-555 BIAŁ



KUPIĘ

BARAKOWOZY, spalone, zniszczone, do remontu. 733-049-437 SOK
BARAKOWOZY. 733-049-437 SOK
FORMA na kręgi studzienne, pilnie. 511-614-731 BIAŁ
KARCHER- myjkę wysokociśnieniową. (29)742-21-29
KUPIĘ maszynę łaciarkę, do szycia. (29)742-21-29
PIŁĘ Partner 465 na części. 604-725-505 AUG
POMPA do betonu AT60. 733-049-437 SOK
PRASA hydrauliczna do folii i makulatury, solidna.. 733-049-437 SOK
SILNIK elektryczny 7kW, ok. Białegostoku. 603-594-099 BIAŁ
SILNIK wolnoobrotowy 20kW. (85)718-67-01 BIAŁ
SPAWARKE inwertorową 250Amp, stan db. 696-125-174 BIAŁ



KUPIĘ

MIESZKANIA

B-STOK, 2, 3-pokojowe, do remontu, zadłużone, płatne gotówką. 140.000 zł 508-793-303 BIAŁ
B-STOK, każde, tylko poniżej rynkowej. 508-793-303 BIAŁ
B-STOK, okolice, 2-pokojowe, do 2 piętra, 100.000 zł, bezpośrednio. 513-426-117 BIAŁ
KAWALERKA, ok. 20m², 85.000-90.000 zł. 660-539-131 BIAŁ



KUPIĘ

DESKI sosnowe sezonowane 1 cal (2, 5cm) i o szer. 20cm bez sinizny. Mogą być z trzech stron strugane i szlifowane. 509-676-732, (85)661-50-85 BIAŁ

KUPIĘ Blachę z demontażu trapez dachówka końcówki z produkcji 609-352-267 BIAŁ

KUPIĘ stary, rozbiórkowy parkiet dębowy. (85)732-21-16 BIAŁ

PŁYTY wiórową lub piśnień, wykładzinę zmywalną. 502-958-563 BIAŁ

PŁYTY betonowe oporowe L. 733-049-437 SOK



ŁATY, deski, krokwie. 650 zł m³ 504-909-512 BIAŁ

ŚCISK do fundamentów, duży. 85 zł szt. 692-801-865 ELK

ŚNIEGOLAPY 16mb, wysokie, do malowania. 600 zł 510-449-029 AUG

ŚRUBY 16, 200 kg. 1, 50 zł kg 609-499-004 PISZ

ŚRUBY metalowe, dociskowe do warsztatów stolarskich, 4kpl 80 zł (86)271-38-53 ZAM

BARAK budowlany, wym. 6.80x2.30. 1.000 zł do uzg. 515-450-695 BIAŁ



MATRYMONIALNE

» 30 LAT, POZNAM UCZCIWA, SPOKOJNA KOBIECĘ

PRZECIĘTNEJ URODY DO LAT OK. 30, STAŁY UCZCIWY ZWIĄZEK. 534-401-409

30-LETNI pozna miłą dziewczynę, cel stały związek, na początek sms. 536-700-847 MON

» 39 LATEK 180 WZR ZADBANY, DOBRZE ZBUDOWANY, PRZYSTOJNY, DO TAŃCA I ROZANCA, POZNAM ZABANĄ PANNĘ, B-STOK. 515-337-086 BIAŁ

» 39 LATEK POSZUKUJE KOBIECĘ DO STAŁEGO ZWIĄZKU, W PODOBNYM WIEKU. 510-425-134

» 39 LETNI KAWALER, SZUKAM KOBIECĘ Z HAJNÓWKI I OKOLIC DO STAŁEGO ZWIĄZKU. 793-959-778 HAJ

40L pozna męczyznę o miłej aparycji do stałego związku, Białystok. 692-937-745 BIAŁ

» 49-LATEK, FAJNY, ZADBANY, INTELIGENTNY, WŁASNE M, POZNA ATRAKCYJNA, NIEZALEŻNA, INTELIGENTNA KOBIECĘ 40-45 LAT, Z PODLASKA, DO STAŁEGO ZWIĄZKU. 789-029-543

55 latek poszukuje kobiety do stałego związku, najchętniej ze wsi, tylko poważne oferty. 506-520-193 BIAŁ

JESLI poszukujesz odpowiedzialnego przystojnego chłopaka, napisz, mam 31 lat, co nastąpi później czas pokaże, okolice Białegostoku. 662-887-440 BIAŁ

Te i mnóstwo innych ogłoszeń z branż:

- MOTORYZACJA • NIERUCHOMOŚCI • BUDOWNICTWO
- PRACA • ROŚLINY I ZWIERZĘTA • TOWARZYSKIE

znajdziesz w Tygodniku OKAZJE

(do kupienia w każdym kiosku)

www.gazetaokazje.pl
www.podlaskieagro.pl

neoprint

Twoje centrum drukowania!

- ✓ Plotowanie
- ✓ Skanowanie
- ✓ Drukowanie
- ✓ Kserowanie
- ✓ Bindowanie
- ✓ Oprawa prac
- ✓ Składanie

format
od A4 do A0+



Białystok, ul Krakowska 17, tel.: (85) 742 60 60

www.neoprint.pl



Kompleks będzie się składał z nowego budynku badawczo-seminaryjnego (A), budynku laboratorium bioinformatyki (B) oraz budynku z pomieszczeniami pracy ekspertów (C). Obiekty B i C będą adaptacją starej kamienicy i jej rozbudową, w rzeczywistości będą stanowiły jedną bryłę.

Cd. ze str. 38

przed korozją i eliminuje konieczność pielęgnacji oraz konserwacji materiału. Można więc mówić o pewnej szlachetności tego materiału...

Jednak bez wątplenia, największą ciekawostką realizowanej inwestycji, jest ogromna ilość systemów teletechnicznych. Pod tym względem budowę nadzoruje Sławomir Piernicki z Polbudu. To też rzadkość, aby firma o profilu budowlanym zatrudniała specjalistę do spraw instalacji niskoprądowych, teleanformatycznych itp.

W ramach obiektu zaplanowano m.in. infrastrukturę pozwalającą na współpracę wielo-

języcznych grup naukowych z tłumaczeniami symultanicznymi, możliwość transmisji telewizyjnej obrad z wielu punktów, możliwość obserwacji i komentowania zdarzeń z innych obiektów należących do UMwB (np. transmisja ze specjalistycznych laboratoriów, klinik, sal zabiegowych itd.).

– Budynek będzie wyposażony m.in. w monitory 70-calowe LCD, rzutniki o bardzo dobrej jakości obrazu, ale i dźwięku – wymienia Sławomir Piernicki. – Całość sprzężona będzie z oświetleniem i innymi instalacjami i sterowana przez techników z innych pomieszczeń bądź przez prelegentów na sali. Co ciekawsze można ją będzie kontrolować przez internet, a więc obsługa i serwis mogą

być prowadzone z dowolnego miejsca na świecie, gdzie tylko jest dostęp do internetu. Poprzez dobrze wyposażoną serwerownię sieć nowego budynku będzie wpięta do systemu sieci uniwersyteckiej, a przez to będzie możliwość np. oglądania online operacji z różnych miejsc na świecie.

Obiekt ma być podłączony do węzła sieci informatycznej Biaman, stanowiącej część sieci krajowej Pionier.

– Inwestor zażyczył sobie najnowocześniejsze urządzenia do wyposażenia serwerowni – uzupełnia Sławomir Piernicki. – Część sprzętu, który zostanie zamontowany, dopiero pojawia się na rynku. O randze technicznego wyposażenia mogą też świadczyć koszty na nie przeznaczone. Stanowią one bowiem 44% wartości całej inwestycji.

Budowa CBI jest częścią szerokiego projektu, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej na lata 2007-2013 Osi priorytetowej I Nowoczesna Gospodarka Działania I.3 Wspieranie innowacji. Koszt budowy Centrum wyniesie ponad 11 mln. zł.

MARTA KOŁOSOW, UNIWERSYTET MEDYCZNY
W BIAŁYMSTOKU, BARBARA KLEM



SUKCES PROGRAMU BADAWCZO-ROZWOJOWEGO
FIRMY POLBUD SA Z BIELSKA PODLASKIEGO

Z małą mocą

Pierwsze trzy elektrownie Windcop 10 zainstalował w styczniu br. na dachu Politechniki Częstochowskiej Polbud SA – podlaska firma produkująca innowacyjne systemy małych elektrowni wiatrowych (MEW).

Elektrownie wiatrowe Windcop skierowane są do odbiorców indywidualnych i instytucjonalnych. Dostosowane są one do umiarkowanych warunków wietrzności, panujących w Polsce. Charakteryzują się niską prędkością startową (1,5 m/s) oraz wysoką efektywnością. Mają moc nominalną rzędu 10kW. Są przeznaczone do instalacji przyłączonych do sieci energetycznej (On-Grid). W przyszłości firma planuje uruchomienie pełnego typoszeregu produkcji z elektrowniami o mocy nominalnej 1 i 5 kW.

– Dostarczamy kompletną elektrownię, w skład której wchodzi: turbina wiatrowa z generatorem i – ze specjalnie dla niej

zaprojektowaną – elektroniką sterującą stanowiącą jedną całość, zapewniając najlepszą efektywność energetyczną – mówi Marcin Rożko z Polbud SA. – Mała elektrownia wiatrowa Windcop może pracować w przedziale prędkości wiatru od 1,5 do 25 m/s. Powyżej tego zakresu jest hamowana ze względów bezpieczeństwa. Poza tym urządzenie są praktycznie bezobsługowe, pracują przy zmiennych warunkach wietrzności, niegenerujące hałasu.

Firma Polbud SA już kilka lat temu dostrzegła szansę i potencjał energetyki odnawialnej. W 2011 r. spółka powołała do działania Dział B+R Energetyki Odnawialnej (Polbud Eko



Fot. POLBUD SA

Zaletą małej energetyki wiatrowej jest to, że produkcja energii z tego źródła OZE pokrywa się z zapotrzebowaniem na energię w gospodarstwie domowym.

Energia), który rozpoczął prace badawcze nad innowacyjnymi systemami małych elektrowni wiatrowych przeznaczonymi do pracy przy niskich i średnich prędkościach wiatru, czyli takich, jakie mamy właśnie w Polsce i większości Państw Europejskich. Oczywiście turbiny będą świetnie się spisywać również w warunkach silnej wietrzności, ale to już znacznie mniejsze wyzwanie.

ELŻBIETA SUCHOWIERSKA,
WSCHODNI KLASTER BUDOWLANY



TRWA BUDOWA HALI SPORTOWEJ
PRZY II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM IM. MARII KONOPNICKIEJ W ŁOMŻY

Sportowa budowa

1 Zawody na poziomie wojewódzkim będą mogły się odbywać w nowej sali gimnastycznej II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży. Powstaną w niej boiska do piłki ręcznej, nożnej, koszykówki, siatkówki oraz tenisa. Wybudowana zostanie również widownia na 314.

- Inwestor: Miasto Łomża
- Projekt: Przedsiębiorstwo Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt” Białystok, arch. Bogusław Żotkiewicz
- Generalny wykonawca: konsorcjum: PPU-H „Rodex” Białystok – lider, Instal Białystok SA – partner
- Kierownik budowy: Paweł Zakrzewski
- Inspektorzy nadzoru inwestorskiego: Magdalena Zdziemborska-Prusko (branża drogowa), Zenon Szulc (branża elektryczna), Marek Sobieszuk (branża sanitarna) i Rafał Wróblewski (branża konstrukcyjno-budowlana, koordynator)



Fot. Urząd Miasta Łomża

Obiekt powstanie jako jedno- i dwukondygnacyjny, częściowo podpiwniczony. Główna arena sportowa będzie miała wymiary 23,67x44,67 m i wysokości 8,5 m-8,9 m. Na zdjęciu widok na plac budowy od strony szkoły.

Nowa sala gimnastyczna będzie spełniała funkcję zaplecza sportowego II LO, choć będą mogli z niej korzystać też uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 i studenci Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości.

– Cieszę się, że młodzi ludzie będą mogli rozwijać swoje sportowe pasje w nowoczesnej hali sportowej – mówi Mieczysław Czerniawski, prezydent Łomży. – Inwestycja w istotny sposób uzupełni mapę obiektów sportowo-rekreacyjnych naszego miasta. Ale, przede wszystkim, jest to inwestycja w rozwój młodego pokolenia mieszkańców naszego miasta.

W sali zlokalizowano w układzie podłużnym: boisko do piłki ręcznej/futsalu (wym. 20x40 m), boisko do siatkówki (wym. 9x18 m), boisko do koszykówki (wym. 15x28 m), boisko do tenisa (wym. 10,97x23,77 m) oraz w układzie poprzecznym: trzy boiska treningowe do siatkówki (wym. 9x18,0 m) i trzy boiska treningowe do koszykówki (wym. 12x21,5 m). Istnieje możliwość podziału sali głównej na trzy powierzchnie ćwiczebne. Dla osób niećwiczących zaprojektowano antresolę

– balkon na 314 miejsc siedzących stałych. Na parterze przewidziana jest siłownia na pow. 147,1 m², a na pierwszym piętrze – sala fitness o pow. 96,7 m². Na obu kondygnacjach rozmieszczone będą pomieszczenia socjalne, techniczne i magazynowe.

Przekazanie placu budowy sali sportowej nastąpiło 30 września zeszłego roku. Trzy dni później ruszyła budowa. Już 26 listopada odbyła się uroczystość podpisania aktu erekcyjnego i wmurowania kamienia węgielnego.

Jednonawowa hala główna powstaje w konstrukcji szkieletowej. Konstrukcją główną dachu stanowią dźwigary stalowe kratownicowe trapezowe w rozstawie co 5 m i rozpiętości 31,60 m. Dach będzie bezpłatniowy z zastosowaniem konstrukcyjnych blach trapezowych opartych na dźwigarach. Konstrukcja stalowa stężona jest na parcie i ssanie wiatru oraz siły powodujące wyboczenie dźwigarów za pomocą stężeń dachowych poprzecznych i podłużnych, jak też przez blachy trapezowe mocowane do pasa górnego dźwigara i ścian szczytowych. Stężenia poprzeczne i podłużne usztywniają zwieńczenie ścian oraz słupy

pod oparcie dźwigarów. Reakcje od stężeń poprzecznych przenoszą ściany podłużne sali sportowej (ściany żelbetowe, słupy, podciąg, wieńce oraz wypełnienie w postaci ściany murowanej). Reakcje od stężeń podłużnych przenoszą ściany szczytowe (słupy, podciąg, wieńce oraz wypełnienie w postaci ściany murowanej).

Część socjalno-techniczna powstaje w konstrukcji tradycyjnej, tj. ściany murowane i stropy żelbetowe wylewane. Budynek jest częściowo podpiwniczony. Łącznik ma konstrukcję szkieletową, tj. słupy, podciąg i stropy żelbetowe wylewane. Posadowienie na stopach i ławach fundamentowych. Ściany piwniczne i fundamentowe żelbetowe wylewane. Ściany konstrukcyjne murowane z bloczków wapienno-piaskowych drażonych grubości 25 cm. Dach nad częścią socjalną pogrążony, niewentylowany.

Planowany termin zakończenia robót to 21 maja 2015 r. Inwestycja będzie kosztować 9.153.906 zł, w tym 18,4% to dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

BARBARA KLEM



W październiku 2013 r. PPH „Silikaty-Białystok” Sp. z o.o. obchodziła 50-lecie istnienia. Tak więc, rozpoczęliśmy rok jubileuszowy... A jubileusze zwykle skłaniają do przemyśleń i refleksji nad tym, jak zaczynaliśmy, jaką drogę rozwoju przeszliśmy, kim jesteśmy dziś i co nas czeka w przyszłości.

Lata 60-te, kiedy rozpoczynaliśmy działalność, a budownictwo dziś – to dwa inne światy. Wieś białostocką pół wieku temu stanowiły drewniane domy kryte strzechą, a w budownictwo miejskie – przeważnie płyty żelbetowe. Silikat radykalnie zmienił oblicze budownictwa. Początkowa wartość naszej rocznej produkcji to 30 milionów jednostek ceglanych. W latach 70-tych było to już 40 milionów, a w później blisko 50 milionów rocznie, co uczyniło nas największym producentem materiałów silikatowych w kraju.

Przez miniony okres rozwinęliśmy skalę oraz zakres swojej działalności. Z zakładu dysponującego ręcznymi prasami, oferującego dwa asortymenty, staliśmy się liderem na rynku krajowym. Dziś produkcja jest sterowana komputerowo, stale doskonalimy wzory techniczne wyrobów, wprowadzamy nowe asortymenty.

Minione 50 lat to ponad 2 miliardy wyprodukowanych cegieł, dzięki którym powstało tysiące budynków. Daliśmy zatrudnienie tysiącom pracowników, którzy nie szczędząc trudu, z poświęceniem, często niezwykłą inwencją i kreatywnością wnieśli ogromny wkład, nie tylko w rozwój naszego zakładu, ale w rozwój myśli technologicznej na skalę ogólnokrajową. Ponad to, możemy sobie przypisać aktywne uczestnictwo w kształtowaniu polskiego budownictwa, zarówno jako twórcy nowych wzorów technicznych produktów, nowego zastosowania, a przede wszystkim nowej jakości materiałów konstrukcyjnych. Jak dotąd ponad 70% wzorów technicznych wyrobów silikatowych ma swój rodowód w białostockich Silikatach. Czerpiąc z swojej tradycji, bogatej historii i doświadczenia staramy się trwać, działać i rozwijać się.

Korzystając z okazji chcielibyśmy wszystkim architektom i inżynierom budownictwa serdecznie podziękować za współpracę, zaufanie jakim nas obdarzacie i życzyć dalszych wspólnych inicjatyw, projektów, niosąc tym samym wspólny wkład w rozwój polskiego budownictwa.

Z WYRAZAMI SZACUNKU

JERZY KOTOWSKI, PREZES PPH „SILIKATY-BIAŁYSTOK

Pół wieku istnienia Przedsiębiorstwa „Silikaty-Białystok”

PPH Silikaty-Białystok rozpoczęło działalność jako przedsiębiorstwo państwowe. Produkcja ruszyła 24 października 1963r. Warto dodać, że zakład leżał wówczas 5 km od Białegostoku. Początkowo wytwarzał jedynie cegły wapienno-piaskowe. Służyły do tego prasy obrotowe z ręcznym odbiorem surówki. Po 15 latach przeprowadzono pierwszą modernizację zakładu. Pojawiły się zautomatyzowane agregaty, PA-550 produkcji „Makrum-Bydgoszcz”, dzięki którym do produkcji wprowadzono bloczki wapienno-piaskowe 3 NFD i cegły pełne 1NF.

Od 1990r. Przedsiębiorstwo Produkcji Silikatów (PPS) zaczęło działać jako samodzielne przedsiębiorstwo państwowe. Po okresie działalności w ramach Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej, w roku 1990 zakład uzyskał ponownie samodzielność. W 1992 r. nastąpiła zmiana kierownictwa, przebudowa struktury organizacyjnej i asortymentowej produkcji. Rozpoczęto produkcję bloku 6NFD, płytki działowej KSP i KSD, pustaków wentylacyjnych PW-16 i PW-u oraz kształtki ogrodzeniowej KSO. Po zaniechaniu wznoszenia bloków z wielkiej płyty przedsiębiorstwo wykorzystało tę sytuację i rozpoczęło produkcję materiałów na ściany elewacyjne. Tak powstał



Jerzy Kotowski i śp. Barbara Blida
Minister Budownictwa – spotkanie
na Międzynarodowych Targach
Poznańskich Budma 1997

artykuł reklamowy

Nowości `2013

- **N12 a** – element murowy silikatowy kategorii I, przeznaczony do wznoszenia ścian działowych, ścian piwnic oraz fundamentów zabezpieczonych przed przenikaniem wilgoci zgodnie z PN-EN 771-2: 2011. Zalecane do ścian o podwyższonych parametrach akustycznych. Wymiary: 250x120x 220 mm.
- **N18 a** – do wykonania ścian zewnętrznych i wewnętrznych oraz fundamentów o grubości 18 i 25 cm (wystarczy obrócić bloczek), a przede wszystkim do wznoszenia ścian o podwyższonych parametrach akustycznych np. ścian międzymieszkańowych z wypełnieniem spoin pionowych zaprawą. Wymiary: 250x180x220 mm.
- **NP25** – element murowy silikatowy, do wykonania ścian zewnętrznych i wewnętrznych z zastosowaniem zaprawy zwykłej lub do cienkich spoin, w warunkach od pierwszej do trzeciej klasy ekspozycji bez występowania środków odladzających, przy należytych zabezpieczeniach przed zawilgoceniem. Wymiary: 255x250x220 mm.



Nasi partnerzy o nas

Silikaty Białystok to dla każdego mieszkańca naszego regionu nieoceniony Partner w realizacji marzeń o własnym mieszkaniu, domu, firmie, czy nawet garażu. Przez 50 lat Firma ta była i jest synonimem postępu w budownictwie, nowoczesnych materiałów budowlanych i świetnego zarządzania. Jest także symbolem wielu udanych akcji charytatywnych, pomocy i sponsoringu dla potrzebujących. Dzięki Silikatom Białystok, wiele miast naszego regionu zostało zbudowanych z nowoczesnych, barwnych materiałów, które emanują ciepłem i niepowtarzalnymi wzorami. Osiągnięcia Silikatów Białystok, prezentowane były i są na największych targach, sympozjach i wystawach, a także na uczelniach technicznych. Dla nas Silikaty Białystok to niezawodny partner w drodze do coraz bardziej komfortowego życia w naszym regionie i w Polsce.

*Lech Jerzy Pilecki, Prezes Podlaskiego Klubu Biznesu,
Przewodniczący Podlaskiego Forum Gospodarczego*

Silikat jest bardzo dobrym materiałem budowlanym, szczególnie ten, produkowany przez nasz lokalny zakład – spółkę Silikaty-Białystok. Elementy cechują się dużą precyzją wykonania, a oferta producenta pozwala na ich wszechstronne zastosowanie. Polecam je we wszystkich moich projektach, zarówno domów jednorodzinnych jak i budynków wielorodzinnych. Inwestorzy, z którymi współpracuję, też chwalą materiały silikatowe. Najczęściej zwracają uwagę na ich dobre parametry techniczne. No i... warto dodać, że współpraca z firmą Silikaty-Białystok układa się mi bardzo dobrze, to miła ekipa.

*arch. Marek Tryburski,
Pracownia Projektowa Anmar Białystok*

Silikat? Silikat? Jak myślę o tym, to przychodzi mi do głowy materiał sprawdzony, wytrzymały, produkowany z naturalnych surowców... – czyli same zalety, materiał idealny. Wyroby silikatowe przystosowane są zwykle do nowych technik murowania, dzięki czemu ściany wykonuje się szybko i niedrogo.

*Włodzimierz Babik, Przewodniczący Komitetu Technicznego
Polskiego Komitetu Normalizacyjnego ds. Konstrukcji Murowych*



W 1997 roku Spółka rozpoczęła produkcję wapna hydratyzowanego.



pomysł produkcji cegły kolorowej, płytek elewacyjnych i cegieł o surowej łamanej strukturze. Ponieważ w tej dziedzinie było to pionierskie rozwiązanie, konieczne do produkcji urządzenia należało skonstruować we własnym zakresie. Stworzono także w przedsiębiorstwie nowe rozwiązania w dziedzinie pakowania i transportu. W wyniku tych wszystkich zmian i innowacji firma poprawiła w znacznym stopniu swoją rentowność. Od 1995r. spółka nosi nazwę Przedsiębiorstwo-Produkccyjno-Handlowe „Silikaty- Białystok” sp. z o.o. W 2001r. ruszyła w Silikatach sprzedaż innych materiałów budowlanych m.in. wapna hydratyzowanego i produkcja metalowa, a w rok później powstała tu Hurtownia Materiałów Budowlanych.

Silikaty Białystok aktualnie są czołowym producentem wyrobów wapienno-piaskowych w kraju.



artykuł reklamowy

PPH „SILIKATY - BIAŁYSTOK” Sp. z o.o. ul. Wysockiego 164, 15-167 Białystok,
tel. 85 676 27 66, fax 85 675 33 25 www.silikaty.com.pl e-mail: sprzedaz@silikaty.com.pl

Silikaty
BIAŁYSTOK



www.next-ts.com.pl

SYSTEMY ŚWIETLIKÓW DACHOWYCH

Budynki Inwentarskie:

- Świetliki kalenicowe aluminiowe
- Docieplenia z płyt poliuretanowych EUROTHANE
- Okna inwentarskie
- Kurtyny



- DASZKI - KLAPY DYMOWE - POLIWĘGLAN - PLEXI - PŁYTY WARSTWOWE -
- TWORZYWA SZTUCZNE - ZABUDOWY -



NEXT Sp.J. D. I.P.Lipsy

15-399 Białystok, ul.Hurtowa 11 tel. 85 664-34-74, fax. 85 662-88-36 bialystok@daszkinext.pl
10-409 Olsztyn, ul.Lubelska 44 tel. 89 537-90-76, fax 89 533-59-57 olsztyn@daszkinext.pl

Sprawdź pełne odliczenie

23% VAT



OPEL DLA BIZNESU

100% NIEMIECKIEJ JAKOŚCI. MINUS 23% PODATKU VAT.

Zamów Astrę lub nową Insignię i odlicz 23% VAT.
Więcej na opel.pl i w salonach Opla.

opel.pl

Powyższa oferta na Opla Astrę i Opla Insignię z pełnym odliczeniem podatku VAT dotyczy wybranych modeli z homologacją ciężarową N1, zakupionych po 1 stycznia 2014 r. Możliwość skorzystania z pełnego odliczenia podatku VAT od dokonanej zakupu samochodu zależy od aktualnie obowiązujących przepisów podatkowych, które mogą ulec zmianie. Więcej szczegółów w salonach Opla i na www.opel.pl. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Opel Astra: 4,3-7,4 l/100 km, CO₂: 114-173 g/km (wg dyrektywy EC 715/2007, 692/2008/EC, cykl mieszany); Opel Insignia: 3,7-8,7 l/100 km, 99-204 g/km (wg dyrektywy WE 715/2007, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na www.opel.pl



Wir leben Autos.

TOP AUTO

Krupniki 25, 15-641 Białystok, tel. 85 661-68-02, 661-47-87 www.topauto.com.pl

 **TOP AUTO**
od 1992 r.